Nr 135. Dnia 21 czerwca. Poniedziałek. Dnia 9 (21) czerwca 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Alojzego Gonzagi.
Jutro: ś. Paulina Biskupa.
Środa: ś. Agrypiny P. M.
Czwartek: *Narodzenie św. Jana Chrzciciela.*

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 23

Długość dnia godzin 16 minut 43
Przybyło „ „ 9 „ 5

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Prospera B. i Wilhelma Op
Sobota: śś. Jana i Pawła MM.
Niedziela: ś. Władysława króla węgiers
Poniedziałek: ś. Ireneusza Biskupa.

— Na zakończenie odpustu tygodniowego bractwa Opatrzności Boskiej zebrali się wczoraj tak licznie pobożni do kościoła św. Ducha wprost ulicy Mostowej, że świątynia ta cała literalnie zapełnioną była.

Wotywę odpustową odprawił JX. Zygmunt Chełmicki, rektor miejscowego kościoła, który też w czasie Sumy celebrowanej przez JX. Lebiedzińskiego wygłosił słowo Boże.

Podczas Nieszporów kazał JX. Józef Dębnicki, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

W kościele archikatedralnym św. Jana słowo Boże w czasie Sumy wygłosił JX. Suchecki, wikarjusz tegoż kościoła.

Kościół Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej) nie był w możności pomieścić wszystkich pragnących się dostać do wnętrza tej świątyni; odprawiało się tam bowiem wczoraj parafjalne nabożeństwo, przeniesione z kościoła św. Krzyża, w którym dla podjętej restauracji chwilowo odprawianie nabożeństw przerwanem zostało.

Z powodu więc szczupłych rozmiarów kościoła Opieki św. Józefa, mnóstwo pobożnych, pozostawszy na placyku przed kościołem, ztamtąd też zasyłało modły swe do Pana Zastępów.

Po południu zas rozpoczął się już w rzeczonej świątyni obchód dorocznej uroczystości św. Alojzego Gonzagi, solennemi Nieszporami, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Na Nieszpory te zgromadzili sie również tłumnie, bo aż do natłoku pobożni.

W dniu zaś dzisiejszym, jako w samą uroczystość św. Alojzego, odbywa się w dalszym ciągu w tejże świątyni całodzienne odpustowe nabożeństwo, z wystawieniem Najswiętszego Sakramentu i z kazaniami tak zrana jak i po południu.

WYSTAWA KONI.

VII.

ZAKOŃCZENIE.

Podzieliwszy się z czytelnikami wrażeniami, jakieśmy z tegorocznej wystawy koni wynieśli, nie od rzeczy będzie skreślić na tem miejscu, choć pokrótce, ogólne uwagi z racji tej na myśl się nasuwające.

Wystawa była okazałą, urządzoną z gustem i wielką starannością, z uwzględnieniem wszelkich potrzeb i wymagań wystawców i widzów; pod tym względem nie pozostawia ona nic do życzenia i prawdziwy zaszczyt urządzającemu ją komitetowi przynosi.

Po za tem jednak powstają dwa pytania: do czego ona służy i czego dowodzi?

Na oba postaramy się w miarę sił naszych kategorycznie odpowiedzieć.

Użyteczność wystaw, bądź to pewnego danego kraju lub wszeświatowych, bądź specjalnych, w jednej, lub w kilku pokrewnych sobie gałęziach przemysłu, już oddawna uznaną została na Zachodzie.

Miljony, które one kosztują, wcale nie są tam uważane za pieniądze napróżno wyrzucone; wystawy bowiem służą do zbliżenia producentów z konsumentami, wskazując jednym co i jak mają produkować, drugim zaś, co mianowicie z potrzebnych sobie produktów na targu znaleść mogą, jaka jest ilość ofiarowanego do zbytu produktu i o ile tenże zdolny jest zaspokoić bieżące potrzeby konsumcji.

Obecna wystawa koni podlega tymże ekonomicznym prawidłom.

Nie powiemy ogół, lecz zbiór jednostek producentów przedstawił na wystawie okazy porywające oczy widza wytwornością kształtów, doskonałością budowy, jednem słowem odpowiadające najwyszukańszym wymaganiom; lecz czy dużo się znalazło konsumentów, którzyby byli w stanie nabyć okazy przeznaczone na sprzedaż i zapłacić za nie naznaczoną cenę? nie zaiste; producentów bowiem winić nie można za ceny zbyt wygórowane, gdyż te służą do pokrycia strat i zawodów doznanych przy chowie, bądź z powodu braku znajomości rzeczy przy rozpoczęciu hodowli, którą to znajomość dopiero długiem doświadczeniem i pieniężnemi stratami okupywać przyszło, bądź z raz obranego niezupełnie zgodnie z potrzebami kraju kierunku.

Hodowla koni w najogólniejszem pojęciu naszych hodowców nie da się podciągnąć pod pewne ekonomiczne prawidła; po za bilansem zysków i strat, obliczenia wysokości żądania i zaofiarowania towaru leży jeszcze *praetium affectionis*, jako czynnik z którym liczyć się trzeba.

Jeśli więc na wystawie widzimy przeważną ilość koni zbytkowych, jako to: rozpłodowych, wierzchowych, karecianych i do lekkiego zaprzęgu, służących, uderza nas w oczy niedostateczna liczba koni do praktycznego użytku służących, mianowicie koni zdatnych do prac rolniczych i do zaprzęgu ceną swą dostępnych dla przeważnej większości konsumentów.

Każdy prawie u nas posiadacz ziemski, na większej lub mniejszej przestrzeni posiadanej ziemi, z nader nielicznemi wyjątkami hoduje konie — czy zawsze szczęśliwie i racjonalnie? to już drugie pytanie, na które wypaść musi stanowczo przecząca odpowiedź

Niepomyślnych ztąd skutków dla krajowej hodowli wogóle i co za tem idzie, ujemnych ekonomicznych rezultatów, najlepiej dowodzą fakta.

Wypadek niedawno odbytego popisu koni w Warszawie okazał następujące cyfrowe dane:

Koni przedstawionych do popisu było ogółem 8,990.

Z tei liczby uznano za zdatne do służby wojskowej:

wierzchowych	196
artylerzyckich	243
pociągowych 1-go rzędu .	278
„ 2-go „	181
razem . . .	898

czyli z ogólnej liczby niespełna 9%.

Jakkolwiek na tak niekorzystny stosunek koni zdatnych do potrzeb armji, do ogólnej ich liczby, wpłynąć mogły miejscowe warunki, jak np. użycie koni do ciężkiej pracy chociażby nawet i w powozach, po bruku nieodznaczającym się gładkością i równością lub przedstawiającym inne ujemne strony, jakeśmy już o tem poprzednio, mówiąc o wystawie podków, wspomnieli, niemniej przeto świadczy on o niedostatecznej i niezupełnie racjonalnie prowadzonej hodowli w kraju, obok złego obchodzenia się z końmi i nieodpowiedniego ich żywienia wskutek niewiadomości lub źle zrozumianej oszczędności.

Usiłowania pojedyńczych osób, chociażby poparte największą ofiarnością w imię pożytku ogólnego lub własnego upodobania, ofiarnością, która przecież musi mieć i ma swoje, nawet dość ciasne granice, nie wiele zdziałać są w stanie; pomoc rządowa również całkowicie złemu zaradzić nie jest zdolna, jedynie tylko w zbiorowej sile stowarzyszeń szukać musimy skutecznych zaradczych środków.

Niedawno zawiązana spółka udziałowa dla zakupu koni i pośredniczenia w handlu końmi w celu wprowadzenia go na szlachetniejsze tory, w dalszym rozwoju działalności swojej, może przynieść znakomite dla kraju korzyści; *przedmiotem jej czynności może być zakup odpowiednich reproduktorów, rozsyłanie ich po stacjach w miejscowościach kraju najlepiej się do tego kwalifikujących, prowadzenie kontroli nad ilością i jakością otrzymywanego przychowku, dawanie rad i wskazówek hodowcom, urządzanie perjodycznych prowincjonalnych wystaw koni i t. p.*

Nadewszystko strzedz się trzeba jednostronności: rozliczne użytki konia wymagają też różnych zalet i przymiotów; ztąd wybór rasy w reproduktorach ściśle zastosować należy do celu, jaki w hodowli osiągnąć zamierzamy.

Potrzebujemy naprzykład hodować konie na użytek

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 132.)

Zostawszy się na dziedzińcu Józio wciąż myślał: co może być Anielce? i machinalnie zbliżył się do studni. Zbutwiała, zieloną pleśnią okryta cembrowina tak niewysoko wznosiła się nad ziemię, że chłopczyk mógł zajrzeć do wnętrza.

Zobaczył taflę wody podobną do czarnego lustra, a w niem swój wizerunek jakby w ramy ujęty, na tle pogodnego nieba, które w głębi zdawało się być ciemniejsze niż na dworze. Ze starych desek cembrowiny spływające krople niekiedy padały na wodę, wydając różnej wysokości tony ciche. Były one podobne do brzęku odległych dzwonków. Niekiedy ptak przelatywał nad studnią, a wówczas zdawało się Józiowi, że to tam głęboko coś lata.

— Czy to jest *tamten świat?*—myślał Józio i w dalszym ciągu wyobrażał sobie srebrne pałace ze złotemi dachami, drzewa rodzące drogie kamienie i ptaki, które przemawiały ludzkim językiem. Słyszał on kiedyś o tych rzeczach od piastunki, a może i od matki. Pamiętał nawet, że kraje te zwiedził pewnego razu chłopczyk w jego wieku i przyniósł z nich lampę czarodziejską.

Ułożył sobie projekt, że gdy urośnie, to wiatrem puści się do podziemnej krainy. Dopieroż będzie miał o czem opowiadać!... Tymczasem spojrzał jeszcze raz na chatę, w której leżała chora siostra, a potem—wziąwszy stare sito poszedł między kępy ryby łapać. Wkrótce zapomniał o chacie, siostrze i *tamtym świecie*, pogrążony w zabawie.

Anielka wciąż bredziła.

Chwilami wiedziała gdzie jest, patrzyła na karbowę krzątającą się około komina i słyszała żwawe gulgotanie gotującego się krupniku.

Potem zdawało się jej, że chodzi po cienistym lesie, po mchu ciemnozielonym i miękkim i że niewiadomo zkąd dolatuje ją zapach malin. To znowu nie widziała, nie słyszała i nie czuła nic.

Znęcone ciszą wysunęły się na środek izby dwa króliki białe. Większy znalazł kilka listków zieleniny i jadł ją, zwróciwszy na Anielkę czerwone oko. Mniejszy chciał także skosztować, ale ponieważ był nieśmiały, więc ruszał tylko długiemi wąsami i co chwilę służył jak piesek.

— Karuś! — zawołała Anielka patrząc na nich.

Króliki nadstawiły długich uszu i, zobaczywszy wyciągniętą rękę dziewczynki, uciekły do swej nory, mocno wyrzucając tylnemi nogami.

— Karusek! — powtórzyła Anielka.

Przybiegła karbowa.

— To króliki panienko!... cicho!... cicho!... Nie boli panuncię główeńka?..

Anielka, patrząc błyszczącemi oczyma w twarz karbowej, rzekła z uśmiechem:

— Nie żartujcie!... Przecież tu był Karusek w tej chwili... lizał mnie nawet po ręku... O! patrzcie, jeszcze wilgotna...

I zbliżyła do oczu swoją szczupłą, rozpaloną rączynę.

Kobieta pokiwała głową.

— Czekaj panunciu, przyrządzę ci lekarstwa. Zaraz złe odejdzie.

Ledwie znikła w sieni, Anielka zapomniała o niej i znowu wpadła w gorączkowe marzenie. Teraz już nie przedstawiał się jej żaden przedmiot wyraźny, tylko jakieś pole równe, gładkie i nieskończenie długie. Ciągnęło się ono za podwórze, za błota, za lasy na widnokręgu i sięgało gdzieś aż za krawędź nieba. Gdy Anielka na równinie tej położyła rękę, ręka sunęła się tak lekko, że pobiegła za podwórze, za błota, za lasy i gdzieś między gwiazdkami utonęła.

Potem znowu widziała jakieś ściany gładkie i nieskończenie wysokie, ale wówczas zrobiło się jej tak ciężko, jakby na nią zwalił Bóg ziemię, słońce i wszystkie gwiazdy firmamentu. Pod tym niezmiernym uciskiem dusza dziewczynki kurczyła się, malała, zanurzała się w jakichś gęstych i zbitych przestrzeniach i nikła, nikła, nie mogąc nawet przypomnieć sobie gdzie zaczął się początek jej istnienia.

Nagle w przestworzach tych uczuła jakiś ruch. Zdawało się, że tuż obok niej drgnął niezmiernej wielkości przedmiot i sunie się od wschodu ku zachodowi słońca, ogarniając cały widnokrąg. Otworzyła oczy i zobaczyła, że to karbowa odsuwa jej własną rękę i kładzie jej kawałek chleba pod pachę.

armji, jakoto wierzchowe, artylerzyckie i pociągowe, konie powozowe, tak zwane kareciane, przeznaczane na handel zagraniczny, gdzie będą zawsze bardzo pokupnym towarem (a wychów takiego konia, bądź co bądź, zawsze u nas taniej wypadnie niż za granicą), nareszcie liczny zastęp koni roboczych, zdatnych do pracy koło roli, których potrzeba ciągle wzrastać będzie w miarę rozwoju środków komunikacji i zaludnienia kraju.

Odpowiednie typy reproduktorów dla stadnin mających być hodowanemi dla wszystkich powyższych celów, znajdowały się na wystawie w ilości dość znacznej; chodzi tylko o to, aby w kraju znalazło się dosyć odpowiedniego materjału w klaczach, tak, aby pochodzące od nich potomstwo mogło opłacać poniesione koszta i trudy.

Nie wszystkie okolice kraju zarówno się nadają do hodowli koni; w niektórych, zupełny brak łąk i pastwisk jest stanowczą dla tej gałęzi przemysłu zaporą, uprawa roślin pastewnych i zakup rozmaitych surrogatów paszy, jak makuchy, otręby i t. p., o ile przy intensywnym systemacie gospodarstwa może się korzystnie opłacić w takich warunkach przez owce lub woły opasowe, albo krowy mleczne, o tyle dla chowu koni jest i niewłaściwym i niekorzystnym—ale i takie okolice nie są zupełnie wyłączone od współdziałania w podniesieniu hodowli koni w kraju.

Zrodzone z klaczy roboczych źrebięta mogą być z korzyścią sprzedawane w jesieni w inne okolice obfitujące w łąki i pastwiska dla dalszego wychowu.

Taki system podziału pracy w wychowie koni jest oddawna przyjęty w le Perche (część departamentów Orne i Eure et Loir, we Francji); wiele bardzo źrebiąt sprowadzonych tam z Bretanji, z Ardennów i z innych okolic utrzymuje się tam na pastwiskach i sprzedaje się potem pod niewłaściwą nazwą ciężkich perszeronów (*gros percherons*), podczas gdy prawdziwy perszeron jest właśnie lekkim pociągowym koniem.

Tym sposobem moglibyśmy uratować w wielu miejscowościach przychowek od klaczy włościańskich, stanowiących nieraz bardzo cenny materjał hodowlany od przedwczesnego użycia do pracy przy skąpem żywieniu, a ztąd od zniszczenia go w samym zarodku.

Również nie jesteśmy zdania, aby w celu podniesienia hodowli koni u posiadaczy małej własności ziemskiej udzielano im reproduktorów za darmo.

To, co darmo przychodzi, zwykle też i mało się ceni; lecz taki gospodarz, który się już zdobył na uiszczenie stosunkowo wysokiej opłaty za pokrycie klaczy (np. od pięciu do piętnastu rubli), pomny na to co go źrebię już przed przyjściem na świat kosztuje, będzie je i w tym okresie jego życia wraz z matką starannie pielęgnował i nadal troskliwie wychowem jego się zajmował, pragnąc, aby wyłożony przez niego kapitał mógł mu się powrócić; niedbały zaś i niezaradny winę za straty, jakie poniesie, sam sobie przypisać powinien.

Szczupły zakres sprawozdawczego naszego zadania skłania nas do zakończenia na tem uwag, które w dalszym swym rozwoju musiałyby już wkroczyć w granice ścisłej specjalności, obcej dla szerszego koła czytelników.

Stanisław Rewieński.

Jarmark na wełnę.

VIII.

—*J. W.*—Zamykając jarmark w piątek wieczorem delegacja jarmarczna wzięła na uwagę dowóz w roku bieżącym dochodzący do 56,000 p., oraz cyfrę sprzedaży wynoszącą 23,000 pudów.

Z porównania wypadło, iż przeszło 30,000 p. wełny pozostało na składzie.

Dla oznaczenia jednak ilości wełny niesprzedanej zauważono:

1. Że w tej liczbie jednak znajduje się remanent z r. z., przeszło 10,000 p. wynoszący, którego to remanentu za niesprzedaną wełnę uważać nie można, jest to bowiem wełna własnością po większej części fabrykantów miejscowych będąca, którą oni w miarę potrzeb fabrykacji ze składów bankowych wybierają; zmniejsza to ilość pozostałej wełny do 20,000 p.

2. W tej znowu pozostałości mieści się około 10,000 pudów wełny zakupionej przed jarmarkiem i tylko dla dopełnienia warunków umowy na jarmark dowiezionej; to znowu zmniejsza pozostałość wełny niesprzedanej do 10,000.

Na tę więc cyfrę delegacja jarmarczna zgodziła się i taką zaznaczyła na swem ostatniem posiedzeniu.

Obecnie od tej ilości odjąć znowu należy liczne i znaczne sprzedaże dokonane po jarmarku, bo jakkolwiek w sprzedażach tych mieści się pewna ilość wełny sprzedanej z drugiej ręki, t. j. zaliczonej już w 2 punkcie powyższego wywodu—w każdym jednak razie zmniejszają one jeszcze bardziej remanent i sprowadzają go poniżej cyfry pozostałej wełny po jarmarku zeszłorocznym.

Dowozy trwały przez sobotę, ale były już bardzo słabe i zaledwie przeniosły 3,300 p.; jeszcze słabiej trwają dziś.

Wywóz nabytej wełny jest znaczny.

Sprzedaże, o których wyżej wspominaliśmy, dokonane zostały licznie w sobotę, a jeszcze obficiej w niedzielę.

Ceny osiągnięte w tych dwu dniach pojarmarcznych nie były w przeważnej liczbie wypadków niższe od zeszłorocznych; prawdziwie wysokie gatunki wełny trzymały się w cenie i zniżki nie ucierpiały.

W końcu dnia wczorajszego, po odejściu kupców zagranicznych i ukończeniu tranzakcyj, jak również dziś rano przy sprzedażach dokonanych już nie na placu jarmarcznym, pewna zniżka cen jak nas zapewniają nastąpiła.

Jest to zjawisko zwykłe w dniach pojarmarcznych.

Kończąc sprawozdanie nasze z tegorocznego jarmarku na wełnę, chcielibyśmy raz jeszcze objąć go jednym, ogólnym rzutem i wywiązać się z uczynionych w poprzednich sprawozdaniach obietnic.

Wieści o jarmarku były wogóle niekorzystne.

Przez cały czas jego trwania wołano powszechnie „ceny spadają“—i jednocześnie, jak to zaznaczaliśmy, ceny urzędownie notowane były równe zeszłorocznym.

Bo i dlaczegóżby ceny miały spadać?

Czy więcej było wełny niż w roku zeszłym?—nie! przy zamknięciu przedłużonego jarmarku w r. z. d. 20 czerwca dowóz wraz z remanentem przeniósł 63,000 p., kiedy przy zamknięciu tegorocznego jarmarku, wprawdzie o dwa dni wcześniej, było tylko 56,500 p. wełny.

Czy może kupujących było mniej?—i to nie; owszem było ich więcej aniżeli w r. z., ci zaś, którzy się zjawili, obecnością swoją i przedłużoną aż po za ukończenie jarmarku bytnością, dawali dowód chęci kupna.

Różnica więc pomiędzy podażą a popytem nie była większa aniżeli w roku zeszłym.

Dalej dobra wełna osiągała ceny bardzo wysokie; partja wełny „Chrząstów“ sprzedaną została po 140 tal. za centnar, „Osmolice“ 129 tal. za cent. i t. p.

Cóż więc?

Oto w roku bieżącym z powodu klimatycznych warunków rozpoczęto strzyżę zbyt późno; czas od strzyży do rozpoczęcia jarmarku był krótki, mycie wełny było u niektórych mniej dobre, wysuszenie mniej staranne.

Te to powody sprawiły, że kto nie podołał tym przeciwnościom, dostawił na jarmark wełnę mniej doskonałą aniżeli w r. z. i dlatego niższe niż w r. z. osiągnął ceny.

Donosiliśmy o zerwaniu dwu zawartych tranzakcyj z powodu wilgotności i zagrzania się wełny,—a jednak były to partje zwykle doskonałe i kupione na niewidziane, które okazały się jednak do nabycia niemożebne, tak że po sprawdzeniu przez jednego z członków delegacji nowonabywca od zobowiązania uwolniony został.

Inne znowu partje, jeżeli taniej sprzedane zostały, to tylko przez pośpiech agenta, który sprzedał taniej w tejże samej prawie chwili, kiedy obecnemu na targu właścicielowi ofiarowano wyższą cenę—o co nawet przed delegację jarmarczną wytoczoną była sprawa.

Tak więc ostatecznem przekonaniem naszem jest, że na jarmarku tegorocznym, biorąc na uwagę stosunkową dobroć towaru, ceny wcale się nie obniżyły, a jeżeli niektórzy z powodów wyżej przytoczonych sprzedali taniej niż zwykle, inni zato sprzedali tak dobrze lub lepiej niż w roku zeszłym.

W końcu dowód jeszcze jeden.

Muszą chyba ceny wełny nie być i za granicą o wiele niższe w r. b. w porównaniu z r. z., jeżeli kupcom zagranicznym opłaciło się przybywać do Warszawy i robić takie same jak w r. z. zakupy, mimo tak wielkiej różnicy kursu.

Oto drobny przykład.

Kupiec, który w r. z. nabył w Warszawie 100 cent. wełny po 130 tal., zapłacił za nią 11,700 rs. czyli przy kursie 199,70 m. za 100 rs.—23,364 marek 90 fen.

W r. b. przy kursie 216.50 m. za 100 rs. wynosi to 25,330 m. 50 f., czyli prawie o 2000 m. więcej na 100 centnarach, czyli 20 m., t. j. prawie 7 tal. więcej, na centnarze.

Lisia i Ramène.

Przed sądem policji poprawczej w Paryżu staje chłopak rosły i barczysty, ale niezgrabny i z fizjognomją zdradzającą brak inteligencji.

Oświadcza, że nazywa się Jakób Bonet i ma lat piętnaście, a wydaje się przynajmniej o parę lat starszym; ale widocznie o ile ciało jego szybko się rozwinęło, o tyle umysłowe rozwinięcie opóźniło się...

Zdawałoby się, że śpi z otwartemi oczami; ubrany jest dość porządnie; oskarżony o włóczęgostwo i żebranie, odpowiada na pytanie prezydującego nieśmiało i prawie bez związku.

Prez. Czy znasz kogo, coby się tu o ciebie dopomniał?

Odp. Nikogo, proszę pana, nikogo; ojciec, matka umarli, mam tylko Lisię.

Prez. Któż to jest?

Odp. Moja siostra Julisia, ale ona także mała, cóżby ona ze mnie mogła zrobić—miły Boże!

Prez. To bardzo niedobrze; sąd będzie zmuszony odesłać cię do domu poprawy..

Z głębi sali odzywa się nagle srebrzysty głosik dziecięcy:

— Jestem braciszku, nie bój się, jestem!

I w skromnem ale gustownem i czyściutkiem ubraniu pokojówki ukazuje się dziewczynka z miłym, inteligentnym wyrazem twarzy, i śmiało przystępuje do kratki sądowej.

Prez. Kto jesteś moje dziecię?

Odp. Julisia, jego siostra.

Prez. Ile masz lat?

Odp. Trzynaście.

Prez. I przychodzisz?...

Odp. Zabrać mojego brata.

Prez. Zabrać; ale czy masz środki zapewnienia mu utrzymania?

Odp. Wczoraj jeszcze nie miałam, ale dziś mam; nie bój się Kubusiu.

Jakób. Oh jakaś ty dobra, Lisiu!

Dziewczę spogląda na swego brata okiem troskliwej matki; pod tem spojrzeniem twarz chłopca rozjaśnia się, iskra inteligencji błyska w jego oku, głos jego staje się wyraźniejszym—ale... jak tylko siostra

---

Włożywszy chleb i nakrywszy dziewczynkę zniszczoną kołdrą, karbowa zapytała:

— Cóż nie lepiej ci panunciu?

Anielka chciała odpowiedzieć, że jest jej zupełnie dobrze, lecz zamiast tego wyszeptała kilka niewyraźnych dźwięków.

Wówczas karbowa zapaliła gromnicę, nakapała wosku w garnuszek z wodą, a później kazała to wypić Anielce. Chora machinalnie połknęła wodę, dziwiąc się jej metalicznemu smakowi.

— Nie lepiej ci panunciu!...

— Och!...

Karbowa postanowiła uciec się do najsilniejszego środka. Ująwszy w obie ręce swój fartuch, zwinęła na nim trzy fałdy, mówiąc powoli i z przerwami:

Miała święta Otalja trzy córki...
Jedna przędła...
Druga motała...
A trzecia urok...
Świętym pańskim odczyniała.

Przy ostatnich słowach rozwinęła z szelestem fartuch przed oczyma Anielki.

— Nie lepiej ci panunciu?...

— Czy ciocia jest jeszcze?...—spytała chora.

Karbowa po raz drugi poczęła zwijać fałdy na fartuchu.

Miała święta Otalja trzy córki...
Jedna przędła...
Druga motała...

XVII.

Pomoc nadchodzi.

. . . .

Szedł karbowy na południe do chaty myśląc, że zboże w tym roku obrodzi w słomę, ale nie wyda ziarna, gdy wtem doleciał go z lasu szczególny łoskot. Coś tętniło, toczyło się i kołysało, to znowu milkło, a czasami parskało.

Chłop stanął, obrócił się w stronę lasu i przysłonił oczy ręką. W dali zobaczył dwie pary łbów końskich i świecący kapelusz umieszczony gdzieś bardzo wysoko, a nad nim jeszcze wyżej biały bat.

Poszperawszy we wspomnieniach, począł domyślać się, że musi to być *karyta*. Właściwie był to odkryty powóz szeroki, głęboki i bardzo wykwintny.

Na szczupłej i nierównej grobelce ekwipaż zwolnił biegu i począł się mocno chwiać. Karbowy przypatrzył mu się lepiej i otworzył usta. Na koźle siedział lokaj i furman, ubrani z pańska, w tabaczkowej liberji ze złocistemi guzami. Przed nimi biegło cztery piękne konie w lśniącej uprzęży, a na końcu za końmi i służbą widać było pod parasolką damę średnich lat, głęboko osadzoną w powozie.

W pewnej odległości za ekwipażem toczyła się wygodna bryczka, w której siedział tylko furman.

Karbowy przetarł oczy, sądząc, że zaczyna mu się mieszać w głowie. Jak świat światem, nic podobnego nie widziano na tej grobelce.

— Czyby jaśnie pan z jaśnie panią przyjeżdżali po dzieci?—myślał.—Co prawda, pana nie widać, ale zkądby znowu pani miała dziś karetę, kiedy niedawno wyjechała ztąd z żydem? *(d. c. n.)*

odwróci wzrok, Kubuś popada znowu w ponurą obojętność.

Prez. Słuchaj moje dziecię, sąd chętnie uczyni dla twego brata wszystko, co będzie mógł zrobić, ale daj nam niejakie objaśnienia.

Odp. Od dawna, proszę pana sędziego, nie mieliśmy już ojca, i matka niedawno umarła, a przed śmiercią powiedziała do mnie: Lisiu polecam ci małego...

Prez. Mały, to ten twój brat?

Odp. Tak, proszę pana.

To nazwanie, zastosowane do takiego chłopaka, którego wzrost i tusza dziwną tworzą sprzeczność z drobnemi kształtami jego siostry, wywołują szczery śmiech sędziego i obecnych.

— Po śmierci mamy byłam w wielkim kłopocie— opowiada dziewczynka—ona poleciła mi małego dlatego, że jego umysł jest jakoś zamglony — poszłam w służbę—on zarabiał, chodząc na posyłki—na szczęście, obok mego pokoiku na szóstem piętrze była pusta komórka—wieczorem wpuszczałam tam mego brata tak, że nikt go nie widział, robiłam mu posłanie z połowy mojej pościeli i chowałam dla niego połowę mego obiadu — parę dni temu moja pani dowiedziała się o tem i kazała Kubusiowi iść precz i więcej nie wracać—ja zaraz podziękowałam za służbę — ale Kubuś poszedł pierwej, nie wiedziałam gdzie i nie mogłam go znaleźć...

Prez. A dziś?

Odp. Dziś zgodziłam się za pokojówkę (*śmiech*), mam dobrą panią; opowiedziałam jej wszystko i pozwoliła, żeby Kubuś był ze mną; przyda nam się na posyłki.

Prez. A jak się znowu zabłąka poszedłszy z posyłką?

Odp. Oh, na to mamy Ramène.

Prez. Któż to jest ten Ramène?

Odp. Pies, co mi został po mamie — przez trzy dni był chory i dlatego mój brat zabłąkał się na ulicy — ile razy długo nie wracał, wysyłałam Ramène i on wynajdywał go i przyprowadzał—jak Kubuś zamyśli się i zatrzyma na ulicy, to Ramène pociąga go za surdut—u mojej pani i ze mną będzie Kubusiowi bardzo dobrze.

Jakób składając ręce jak do modlitwy woła:

— O jakaś ty dobra Lisiu.

Widać, że chciałby coś więcej powiedzieć, ale że jego myśli jakoś nie mogą trafić do ust...

Prez. pomówiwszy ze swymi asystentami:

— Pod twoją opieką i pod strażą Raména brat twój zapewne nie narazi się na zaaresztowanie na ulicy, a ponieważ niema przeciw niemu żadnego ważniejszego zarzutu, przeto sąd wraca mu wolność...

Mała pokojówka poskakuje ku ławce, na której siedzi oskarżony i rzuca się w jego objęcia...

Przez chwilę słychać łkanie obojga dzieci, poczem Lisia bierze za rękę Kubusia, kłania się z uszanowaniem sędziemu i wyprowadza swego pupila, który znowu powtarza:

— Ach, jakaś ty dobra Lisiu!... *L.*

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieszczą się:

„Dzień prezydenta rzeczypospolitej".

„Kasa zabezpieczenia".

„Pacholęcy amor (Gawęda *Ludwika Niemojewskiego*)."

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= W dniu 11-tym b. m., w Petersburgu, odbyły się jednocześnie zwyczajne i nadzwyczajne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej. Na posiedzeniu zwyczajnem zatwierdzone zostały przedstawione przez zarząd i komisję rewizyjną sprawozdania i bilanse o eksploatacji i budowie kolei nadwiślańskiej w roku 1879. Następnie dopełniono wyborów. Zostali wybrani: na dyrektora: p. Karol Majewski; na zastępców dyrektora: pp. Franciszek hr. Łubieński, Mikołaj Adamowicz, Piotr Czeremisinow i Maks. hr. Nirod. Zgromadzenie nadzwyczajne upoważniło zarząd do pertraktacji i zawarcia z rządem umowy względem wzmocnienia środków transportowych kolei i zwiększenia w tym celu kapitału obligacyjnego Towarzystwa, tudzież do zmiany niektórych paragrafów ustawy Towarzystwa.

= Okólnik p. ministra finansów do izb skarbowych poleca, ażeby się jaknajściślej stosowano do przepisu, który nakazuje umarzać zaległości podatkowe, ciążące na nieruchomościach w osadach lub miastach, uległych klęsce pożarów. Przepis ten wogóle mało był stosowany, skutkiem czego zaległości ciągle wzrastały bez możności zaspokojenia ich kiedykolwiek. Scisłe uwzględnienie okólnika p. ministra w znacznej mierze polepszyć może los mieszkańców pogorzałych u nas w roku bieżącym miejscowości.

= W maju r. b. było w gub. warszawskiej 27 pożarów (szkody rs. 85,373), w gub. kaliskiej 16 (rs. 15,040), w kieleckiej 33 (rs. 22,650), łomżyńskiej 21 (rs. 22,560), lubelskiej 27 (rs. 36,922), w piotrkowskiej 41 (rs. 31,839), płockiej 9 (rs. 13,185), radomskiej 22 (rs. 10,890), w suwalskiej 15 (rs. 41,380) i siedleckiej 12 (rs. 65,340); z ogólnej liczby pięć pożarów wyniko z uderzenia piorunu.

= Zwierzchność Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że we środę dnia 11 (23) czerwca r. b., o godzinie 12-tej w południe, w sali aktowej uniwersytetu, były asystent kliniki diagnostycznej lekarz Bronisław Chrostowski i lekarz Cezar Kossowski bronić będą publicznie swych rozpraw, a mianowicie pierwszy: „O działaniu wodnika bromalowego na krążenie krwi", a drugi: „Przyczynek do histologii górnej części kanału pokarmowego"; oponentami z urzędu wyznaczeni: do rozprawy p. Chrostowskiego — prof. Kryszka i prosektor Akwilew, a do rozprawy p. Kossowskiego —prof. Hoyer i prosektor Przewoski.

= W roku bieżącym, według przyjętego zwyczaju, wydział prawny uniwersytetu warszawskiego odznaczył nagrodami pieniężnemi następujące prace studentów tegoż wydziału: „O znaczeniu *jus gentium*" Ant. Rembielińskiego; „Policja lekarska w dawnej Polsce" Fr. Olszewskiego; „Upadek miast w dawnej Polsce wskutek środków prawnych" M. Bierzyńskiego; i „O wiecach u serbów" Włodzimierza Djaczana.

= Za naruszenie przepisów wydanych co do odzieży przez izraelitów używanej trzech starozakonnych mieszkańców Warszawy skazanych zostało na karę po rs. 5; jak wiadomo, dochód z tych kar przechodzi do rady miejskiej dobroczynności publicznej na korzyść dobroczynnych zakładów dla biednych wyznania mojżeszowego.

= Nakazane zostało przez władzę policyjną ukrócenie kancelaryjnych formalności przy sprawach dotyczących stanu cywilnego ludności miasta Warszawy, jak również w kwestjach meldunkowych i legitymacyjnych.

= Z powodu ustania zarazy na bydło w Warszawie i na przedmieściu Pradze — targi na bydło przeniesione znowuż zostały z za rogatki mokotowskiej na Pragę w zwykłe miejsce.

= W dniu onegdajszym w sali „Harmonji" odbyło się zgromadzenie ogólne stowarzyszenia subjektów handlowych. Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie za rok ubiegły i etat za rok bieżący. Rozprawy nad projektem ustawy i kasy przezorności, po dość długiej dyskusji, odłożono do zgromadzenia nadzwyczajnego, odbyć się mającego d. 17 lipca. Wreszcie odbyły się wybory, rezultat których jest następujący. Do zarządu zostali wybrani: p. Methal Szymon (gł. 87) Lessman Antoni (75), Szmideberg Maks (73), Natanson Kazimierz (70), Cohn Adolf (67), Mayer Jerzy (60) i Kernbaum Józef (42). Szczegółowe sprawozdanie z zebrania, dla braku miejsca w numerze dzisiejszym, damy dopiero jutro.

= W Piotrkowie, jak donosi *Tydzień*, odbędzie się zjazd górników i właścicieli kopalń połączonych okręgów: wschodniego i zachodniego. Zjazd zainugurowanym zostanie w dniu jutrzejszym. Przedmiotem obrad przez dni kilka trwać mających będzie projekt nowej ustawy górniczej. Oczekiwanych jest przeszło stu górników z całego kraju.

= *Przegląd katolicki* donosi, iż dnia 29 maja r. b. w mieście Sławjanoserbsku, gubernji ekaterynosławskiej, zmarł ks. Onufry Szreders, b. proboszcz parafii Betygoła, djecezji żmujdzkiej, przeżywszy lat 74.

= Z Obernigk, pod Wrocławiem, doszła nas wieść o śmierci ś. p. Dominika Dziewanowskiego, niegdyś gubernatora płockiego i członka rady stanu, męża cieszącego się powszechnym szacunkiem; zwłoki ś. p. Dziewanowskiego pochowane będą w dobrach jego Działyniu pod Płockiem.

= P. Szymon Winawer, znany nasz szachista, udaje się wkrótce do Wiesbadenu na międzynarodowy turniej szachistów.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr letni:

Dziś: „Nieszczęśliwi", „Szalony zakład", „Consilium facultatis" i „Teodolinda"; wtorek: „Ernani"; środa: „Pan Damazy"; czwartek: „Robert i Bertrand" (balet); piątek: „Niema z Portici"; sobota: „Faust" Gethego *(po raz pierwszy)*; niedziela: „Kwiat z Tlemcenu", „Fałszywe blaski", „Jestem zabójcą" i „Niewiniątko".

Teatr letni w Łazienkach na wyspie:

Niedziela: „Flis", „Wesele w Ojcowie" i „Divertissement".

* Próba jeneneralna z „Fausta" odbędzie się w przyszły piątek—pierwsze przedstawienie stanowczo w sobotę.

W ogrodzeniu teatru letniego wystawiono budynek drewniany na pomieszczenie baterji elektrycznej potrzebnej do efektów scenicznych w wyż wzmiankowanej tragedji.

* Niezależnie od odbywających się prób z „Fausta" przedsięwzięto próby z komedji „Mąż na wsi".

* Z opery p. Michała Hertza „Gwarkowie" odbyto dziś na scenie teatru wielkiego próbę jeneralną.

* Na życzenie nowego prezesa teatrów warszawskich odbyło się wczoraj popisowe przedstawienie uczniów szkoły dramatycznej, złożone z dwóch komedyj I. Korzeniowskiego: „Okrężne" i „Majster i czeladnik".

Obecny na przedstawieniu „Okrężnego" prezes teatrów wyraził dyrektorowi szkoły swe zadowolenie z rezultatów nauki praktycznej.

We środę podobno przedstawioną będzie tamże komedja Moliera „Doktor z musu".

* Amatorowie teatrzyku dobroczynności nie zaniechali przecież swego chwalebnego projektu co do wspomożenia wdowy i sierot po ś. p. Kazimierzu Ostrowskim.

Oto w tym tygodniu urządzają oni w hippodromie przy ulicy Włodzimierskiej przedstawienie, uświetnione podobno przyrzeczonym współudziałem panny Romany Popielówny i pana Władysława Szymanowskiego.

Programat widowiska zapowiada jednoaktową komedją oryginalną p. Zofii Mellerowej pod tyt.: „Dwie miary", odznaczoną przed kilku laty na konkursie krakowskim; dalej „Męża pierwszego" i wesołą farsę: „Zgubiona sakiewka."

Przedstawienie zakończy obraz z żywych osób układu Wojciecha Gersona, pod tyt.: „Rzeźba."

Nie potrzebujemy chyba goraco i od serca polecać publiczności tego widowiska, z którego dochód biednej rodzinie artysty zapewnić ma chwilowo pierwsze potrzeby.

Uznanie dła zgasłego talentu i miłosierdzie dla trojga sierot — będzie niewątpliwie najsilniejszym czynnikiem, pobudzającym do zapełnienia widowiska, o którem wkrótce afisze bliższe podadzą szczegóły...

= **Ze sztuki.**

* „On i ona", znane płótno Siemiradzkiego, pojawił się znowu w salonie Ungra, gdzie oglądaliśmy także ciekawą spuściznę po Smuglewiczu: „Obrona Trembowli..."

* Juliusz Kossak bawi obecnie w Warszawie.

* Utalentowany malarz p. Leon Wyczołkowski zawitał do naszego miasta.

* Franciszek Żmurko, utalentowany twórca „Kleopatry," wystawił w krakowskim salonie Towarzystwa sztuk pięknych nowy swój obraz: „Kazimierz Wielki i Esterka".

Obraz przedstawia chwilę, gdy kochanka królewska składa królowi podziękę za danie przytułku żydom.

Ma to być utwór niepospolitej piękności zarówno w szlachetnym układzie kompozycji, w doborze szczegółów architektonicznych, jak zwłaszcza w prześlicznej harmonji i upajającej słodyczy kolorytu.

Obraz ten sprowadza tu na swoją wystawę p. Aleksander Krywult, który właśnie przybył do Warszawy.

* P. Bolesław Syrewicz wykonał model biustu ś. p. Józefa Zamoyskiego.

Biust ten wykuty w marmurze kanaryjskim zdobić będzie wielką salę nowego gmachu Tow. Kred. m.

Tegoż artysty biust ś. p. Leopolda Kronenberga i Dominika Zielińskiego dla powyższej instytucji z marmuru są już na ukończeniu.

= Wyścigi konne.

Wczorajsze wyścigi trzecie z kolei rozpoczął bieg na nagrodę Towarzystwa rs. 500.

Zapisany został jeden tylko koń, ogier kasztanowaty, „Wiesław" pp. Mysyrowicza i L. Kronenberga.

Przebiegł on oznaczony kurs w minut 2 sekund 54 i zdobył nagrodę.

Do drugiego biegu o nagrodę zarządu stad rządowych (Derby) rs. 1 000 stanęło aż sześciu zapaśników.

Byli to: ogier gniady „Ajax" Dobrogosta, klacz skaro-gniada „Skiba" Wodzińskiego, ogier kasztanowaty „Grimston" Mysyrowicza i L. Kronenberga, ogier kaszt. „Darley" Iłowajskiego, ogier kaszt. „Kordjan" Grabowskiego i klacz gniada „Groza" Łazarewa.

„Kordjan" pod Szumiłłą poprowadził gonitwę, za nim szedł „Darley", później „Skiba", dalej „Grimston" i „Groza", wreszcie „Ajax".

W połowie jednak toru „Ajax" wysunął się naprzód i szedł zaraz za „Kordjanem".

W tym porządku też konie przybiegły do mety.

Bieg trwał minut 2 sekund 53.

Równie ożywionym był bieg trzeci na nagrodę Towarzystwa rs. 1,000, z inicjatywy hr. Potockiego ustanowioną.

Do startu stanęły: ogier skaro-gniady „Alars" Wodzińskiego, klacz kara „Carra" pp. Mysyrowicza i L. Kronenberga, klacz gniada „Westa" Iłowajskiego,

ogier kasztanowaty „Midas“ Grabowskiego i klacz jasno-gniada „Miss Maka“ Dobrogosta.

„Carra“ odrazu wysunęła się naprzód, mając za sobą „Alarsa“, a dalej „Westę“, „Midasa“ i „Miss Maka“, w połowie toru jednak „Midas“ począł brać górę nad biegnącemi przed nim końmi i tuż przed trybuną wyścignął je.

„Midas“ przebiegł kurs w minut 2 sekund 47.

I w czwartym biegu zwyciężył p. Grabowski.

Do gonitwy z przeszkodami o nagrodę dam stanęły dwa konie: ogier ciemno-gniady „Murid“ p. Kotielnikowa, jeżdżony przez właściciela i og. skaro-gniady „Kiejstut“ p. Grabowskiego, pod p. Gorczakowem.

Oba konie szły najpierw równo, biorąc przeszkody bez trudu.

Po trzeciej jednak przeszkodzie „Murid“ zesłabł, a „Kiejstut“, przesadziwszy czwarty płot, stanął pierwszy u mety w minut 2 sek. 18.

Współzawodnik pozostał za nim o kilka koni.

Do ostatniego wreszcie biegu o nagrodę „totalizatora“ rs. 150 stanęły 4 konie: wałach gniady „Grizli-Boy“ p. St. Wotowskiego, jeżdżony przez właściciela, ogier gniady „Timur“ korn. Komarowa, pod korn. Leniwcewem, wał. gniady „Lord“, p. Małychina, jeżdżony przez p. Rozdolskiego i wałach gniady „Bogor“ rotm. Curikowa pod korn. Charpantierem.

Pierwszą przeszkodę jeźdzcy wzięli prawie równocześnie.

Następnie jednak wysunął się naprzód „Grizli-Boy“, który też wziąwszy wszystkie z kolei przeszkody, zdobył ostatni laur na torze.

Drugim przybył do mety „Timur“.

Kornet Charpantier, jadący na „Bogorze“, przy trzeciej przeszkodzie zsunął się z konia, nie poniósłszy jednak żadnego szwanku.

Wyścigi zgromadziły wielu bardzo ciekawych...

= Z wystawy koni.

— Lista nagród w sobotę wieczorem ostatecznie uformowaną została.

Ogółem przyznano nagród 75, mianowicie: 1 medal złoty (który otrzymał p. Surowcow z Warszawy za ogiera wierzchowego rasy anglo-arabskiej ze stada Stankiewicza), 9 medali srebrnych, 12 medali bronzowych, 42 listów pochwalnych, 7 nagród pieniężnych, 3 nagrody w przedmiotach i jedno potwierdzenie medalu na innej wystawie uzyskanego.

Lista ta już opublikowaną została na placu wystawy.

Z powodu nawału materjałów podamy ją dopiero jutro w całej rozciągłości.

— Oto szereg dalszych nagród na wystawie koni: Za *najlepsze ekwipaże* (czterokonne) premiowano pp. hr. Eustachego i Augusta Potockich — za parokonne: pp. Leona Podowskiego, Karola Lilpopa, Zdzisława Jasieńskiego, Stanisława Skrutkowskiego.

Na konkursie *najlepiej powożących panów* otrzymali nagrodę, pierwszą p. Leon Podowski (za powożenie czwórką), drugą hr. August Potocki (za powożenie parą), następne: hr. Eustachy Potocki, Zdzisław Jasieński, Jan Rolland, Władysław Wojciechowski, dr Ehrlich.

Z *najlepiej powożących stangretów* nagrodzono: pierwszą nagrodą, dwóch do podziału, t. j. Marcina Grzejszczuka, stangreta p. K. Lilpopa i Karola Rejmana, stangreta hr. Aug. Potockiego — następne nagrody przyznano: Maciejowi p. Skrutkowskiego, Stanisławowi p. Podowskiego, stangretowi dra Ehrlicha, Kasperkowi hr. E. Potockiego.

Nagrodę *dla dozorców stajennych* (rs. 25) otrzymał Antoni Wilk, stajenny p. Michalskiego.

Na konkursie za *najlepsze skoki i jazdę angielską*, pierwszą nagrodę (siodło angielskie w komplecie) otrzymał p. Juljan d'Erri, drugą: Krause *junior* (list pochwalny).

Do konkursu jazdy oficerskiej stanęło dwóch tylko ubiegających się o nagrodę, a mianowicie: fligel-adjutant pułkownik hr. Jerzy Berg i rotmistrz Curikow.

Sędziowie obu tym panom oddali jednakową sprawiedliwość i do pierwszej nagrody zakwalifikowali; panowie jednak Berg i Curikow przyznany im puhar srebrny, którym mieli być nagrodzeni, jednomyślnie ofiarowali jako nagrodę za wyścig myśliwski, który odbyć się ma we środę, pod przewodem p. Stanisława Niemojowskiego.

Wszyscy udział w tym myśliwskim turnieju przyjmujący winni dążyć śladem p. Niemojowskiego i skakać przez wszystkie przeszkody...

Pierwszy przybywający do mety otrzyma za ową tak zwaną *„schnitzel-jagd“* puhar srebrny w nagrodę.

Będzie to bezwątpienia jedna z najciekawszych i i najbardziej zajmujących zabaw popisowych, jaką komitet wystawy dla ogółu urządzić postanowił.

— Dziś, o godzinie 5-tej z południa, odbędą się na torze wystawowym zapowiedziane przez nas biegi konkursowe.

= Kolonja artystyczna w Szczawnicy.

Do Szczawnicy wybierają się na lato: Siemiradzki, Modrzejowska, dalej pp. Rapacki, Górski i Michałowski.

Od tygodnia przebywa tam już p Dowiakowska.

Możnaby złożyć wcale niezły koncercik...

= Józefina Reszkówna.

Donosiliśmy już o przybyciu do Warszawy panny Reszkównej, która dla chwilowego wypoczynku po utrudzającej artystycznej pracy pragnie odżywić się pobytem w stronach rodzinnych.

Czy i kiedy głośna artystka da się u nas publicznie usłyszeć, niewiadomo, dotychczas to wszakże pewna, iż szczerem jej życzeniem jest dać się poznać szerszemu kółku naszej publiczności, idzie tylko o wybór stosownej do tego wystąpienia pory...

Mieszkanie panny Reszkównej jest prawdziwem muzeum darów i pamiątek, jakie publiczność francuska, hiszpańska i włoska, składała w hołdzie wyjątkowemu talentowi artystki.

Głównie ciekawemi są godła i napisy zdobiące te dary pamiątkowe...

Spotkaliśmy między innemi kilka napisów polskich.

Nie odznaczają się one wszystkie poprawnym stylem. a nawet ortografją, świadczą jednak o dobrej woli hiszpanów i włochów uszanowania narodowości artystki polskiej.

Między innemi uderzył nas jeden (z Medjolanu) skreślony w następujących dwóch wyrazach: „Kwiecień—Kwitui,!“ (sic).

Przypuszczamy, że ofiarodawcy pragnęli porównać talent artystki do miesiąca, w którym we Włoszech najświeższe kwiaty wiosenne kwitną...

Inny znowu napis brzmi:

„Już nie ujrzymy *Aidy*“.

Widocznie także wielbiciele talentu artystki dają tem do zrozumienia, że po jej wyjeździe nikt już tej trudnej roli odśpiewać tak nie potrafi.

Prześliczny jest wieniec ofiarowany artystce w Madrycie przez księżnę Asturji.

Niektóre napisy i godła na wstążkach są prawdziwemi arcydziełami sztuki kaligraficznej.

Dodać jeszcze musimy, że w tych krajach, gdzie najpiękniejsze i najwonniejsze kwiaty rosną, wszystkie niemal bukiety i wieńce uplecione są z kwiatów sztucznych, ofiarodawcy bowiem słusznie pragnęli, ażeby stanowiły one trwalszą pamiątkę ich uwielbienia, które również nie pod chwilowem rozwijało się wrażeniem, ale świadczyło o rzetelnem uznaniu wyższego talentu artystki polskiej...

= Wycieczka.

Andrioli na doskonały wpadł pomysł.

Zamierza on odbyć wycieczkę po kraju, ograniczając się obecnie na okolicach powiślańskich.

Celem tej artystycznej wycieczki będzie sumienne badanie zwyczajów i obyczajów ludu okolicznego, odwzorowanie krajobrazów, ubiorów, mieszkań, sprzętów, typów miejscowych, pomników, jeżeli jakie się znajdą po drodze i wogóle wszystkiego tego co na uwagę zasługuje.

Wycieczka trwać ma kilka tygodni.

Z pracy tej utalentowanego artysty, który najpraktyczniej może i najpewniej u nas potrafi ją dokonać, korzyść odniosą *Kłosy*, zamieszczając szereg rycin mających być owocem tej wycieczki wraz ze stosownym opisem.

My z naszej strony odzywamy się do dobrej woli właścicieli ziemskich w tych okolicach, które znajdują się po drodze artystycznego turysty, sądzimy, że jako miejscowi, ułatwić mu mogą wielce zadanie za pomocą stosownych wskazówek i objaśnień.

O pomyślnym skutku nie wątpimy, wiedząc dobrze. iż miłość ogólnego dobra silnie jest zakorzenioną w sercach całego tutejszego obywatelstwa.

A z takich właśnie cząstek zbawiennych pojedyńczych usiłowań całość ogólnego dobra się składa...

= *Izraelicie...*

Izraelita, przedrukowując nasz artykuł, w odpowiedzi p. Jasieńczykowi twierdzi, że w kwestji żydowskiej zajmujemy stanowisko *przyzwoite*, odpowiednie do potrzeby i okoliczności.

Przyzwoitość jest obowiązkiem szanującego się pisma, odpowiadanie potrzebom społeczeństwa głównem jego zadaniem, stosowanie się zaś do okoliczności potrzebą wypływającą z umiejętnego rozpatrywania się w chwili bieżącej.

Nie mielibyśmy więc nic przeciwko temu odezwaniu się *Izraelity*, gdybyśmy pod temi wyrazami nie upatrywali myśli, że w kwestji żydowskiej obieramy stanowisko, jakie nam jest w danej chwili dogodniejszem.

Zarzut ten wyraźnie czy niewyraźnie sformułowany odpieramy stanowczo.

W kwestji żydowskiej, tak jak i w każdej innej, zajmujemy ciągle jedno i toż samo stanowisko.

Żądamy stanowczo połączenia się na polu użytecznego działania, w dopełnianiu obowiązków społecznych i obywatelskich, oświaty w masach i idącej za tem pracy we wspólnym a produkcyjnym rozwoju sił krajowych.

Zaznaczamy jednakże, iż niestety tak nie jest dotychczas, że starania się o oświatę nie są dostateczne, że głównie zwrot ku pracy produkcyjnej, ledwie w zaczątkach dający się uczuć, głuszony bywa od dawna uprawianym systematem wyzyskiwania pracy drugich, przez tak zwane pośrednictwo.

Główną zaś winę tego stanu rzeczy przypisujemy nie dość jeszcze silnemu wpływowi oświeceńszych izraelitów, których dobra wola i usiłowania tamowane są przez odwieczne przesądy mas nieoświeconych.

Do tych słabo zakorzenionych zbawiennych wpływów zaliczyć musimy i działanie redakcji *Izraelity*.

Przekonani jesteśmy, że i ta redakcja pragnęłaby także tej zbawiennej, a ze wszech miar pożądanej zmiany, ale pragnienia te jej może nie dość jasno sformułowane i niedość wypowiedziane szczerze, w zbyt małem dotychczas rozprzestrzeniają się kółku i skutkiem tego pożądanych nie przynoszą owoców.

A czyja wina?

= Tombola nie zawiodła oczekiwań.

Lubiąca dobroczynną zabawkę publiczność warszawska zebrała się tłumnie — dzięki czemu Towarzystwo dobroczynności i kasa zboru ewangelickiego wzbogaciły się pokaźną sumką 3,000 rubli.

Program obiecał i dotrzymał wiele rozmaitości.

Trzy kapele przygrywały na przemian; produkcje Laubego miały niepoślednią artystyczną wartość.

Z przyjemnością też wysłuchano ucieszuej krotochwili Kotzebuego: „Dwaj roztargnieni“, żywo odegranej przez elewów szkoły p. Derynga.

W namiotach i pawilonach urocze damy nasze sprzedawały cukry, ciasta i tym podobne sympatyczne drobiazgi, przyczem pokaźną rolę grał „Przewodnik po Warszawie“ pp. Szmideberga i Gomulickiego.

Dzięki zręcznie pokierowanej reklamie wydawnictwo to po bohatersku rzucało się na sobotniej tomboli w oczy zgromadzonym gościom — wszędzie i ciągle.

Fantastyczne strugi świateł barwnych oblewały te gwarne fale głów i draperje wykwintnych tualet.

Wreszcie zabłysł dzień — elektryczny...

Zabawa przeciągnęła się długo po północy.

= Tanio!

Dwa kieliszeczki wódki, dwa skromne paszteciki, dwie półporcje befsztyku z sałatą i cztery szklanki piwa rs. 2 kop. 15 (złp. 15 groszy 10)!

W bufecie na wystawie koni!

Zdaje się, że komentarz niepotrzebny...

= Pożar na kolei.

W sobotę nad wieczorem, w Aleksandrowie, stacji kolei warszawsko-bydgoskiej, w wagonach napełnionych bawełną przybyłą z zagranicy wynikł gwałtowny pożar.

Pożar rozszerzył się tak szybko, że zanim zdołano wagony poodpinać, płonęły cztery z nich wraz z znajdującą się wewnątrz bawełną.

Przyczyną tego pożaru—jak się zdaje—była iskra z parochodu, która dostawszy się wewnątrz przez szparę, roznieciła tak szybko płomienie.

Straty wynoszą kilka tysięcy rs.

= Napad.

Rozeszła się po mieście wieść o napadzie, jakiemu uległo w tych dniach około północy przechodzące przez ulicę Zaokopową towarzystwo.

Cztery osoby, z których dwie kobiety, napadnięte podobno zostały przez całą bandę złoczyńców i ograbione.

Ile jest prawdy w tej miejskiej „paplaninie“, niewiadomo...

= Wypadki.

* Wczoraj po południu zamieszkały pod nr. 64 na Starem Mieście Rudolf D., będąc nietrzeźwym, wypadł z okna 1-go piętra na chodnik, potłukł się silnie w głowę i prawą nogę.

* Wieczorem o 5-tej wczoraj, Jan N., urlopowany żołnierz, kąpiąc się w Wiśle naprzeciw ulicy Leszczyńskiej, dostawszy się na głębią utonął.

Rzeczy na brzegu znalazła jego małżonka—ciała dotąd nie odszukano.

* Jeden z wioślarzy towarzystwa opieki nad tonącemi Jan Z. wydobył wczoraj z Wisły martwe już zwłoki człowieka i odstawił je do praskiego cyrkułu policyjnego.

Okazało się, że były to zwłoki Gustawa G., ucznia rzeźnickiego, który utonął kąpiąc się w Wiśle.

* Jeden z żołnierzy komendy konwojowej zmarł wczoraj nagle w kancelarji nat. z. „punkcie zbornym“ na Pradze.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* W dniu wczorajszym na Saskiej kępie spadł z huśtawki służący, Józef B., lat 23 liczący.

W upadku złamał on prawą nogę poniżej kolana.

* Wyrobnica, Amelja G., lat 45 licząca, pracująca przy budowie domu nr 1, przy ulicy Pięknej, pośliznąwszy się, upadła i tak silnie uszkodziła sobie lewą nogę, że odesłanie jej do szpitala okazało się niezbędnem.

* Powożący bryczką, Stanisław F., najechał na

przechodzącego przez ulicę Wronią Stanisława K., lat 62 liczącego, który uderzony dyszlem upadł i odniósł ranę w głowę.

* Rozwożący piwo Juljan S. przejechał i pokaleczył służącą Józefę K.

* Dawid K., rozwożący chleb, zaczepił kołem za nogę i mocno zranił Franciszka S. włościanina.

* Na Nowolipiu pod nr 78 z mieszkania Anastazji J., do którego dostano się przez wyłamanie zamku, skradziono rs. 300.

Śledztwo w toku.

* Wczoraj, około godziny drugiej po południu, za rogatką moskiewską, w gminie Wawer, zapłonął dom pod nr 20, będący własnością p. Majera Szorsztejna.

Na miejsce przybył w celu ratunku trzeci oddział straży.

Dom po części został strawiony przez ogień, po części rozebrany.

= Nowa metoda.

W Chicago miał być powieszony złoczyńca.

Wstąpił on już na fatalne rusztowanie, gdy nadeszło ułaskawiające pismo prezydenta.

— Szkoda—rzekł kat do ułaskawionego—byłbym pana powiesił według nowej metody, z której niestety nie możesz pan obecnie korzystać...

= Przy winie.

— Nie znam nic lepszego—mówił pan X.—nad kieliszek dobrego wina.

— Ośmielę się twierdzić—odparł Y—iż butelka lepszą jest od kieliszka...

= Na koncercie.

Skrzypek gra właśnie *allegro vivace.*

— Czy pan dobrodziej uważa — mówi jakiś jegomość do sąsiada w krzesłach — jak on się śpieszy? pewnie zaproszony jest gdzie na kolację...

— *Sprostowanie.* — W artykule nadesłanym do zeszłego numeru *Kurjera* mylnie wydrukowano: „słownik czeski Rauha i Fartera"; autorami bowiem słowników, według których ma być ułożony słownik czesko-polski, są Rank i Faster.

— Towarzysz prezydującego w okręgowym warszawskim zarządzie Towarzystwa „Krzyża czerwonego", jenerał piechoty baron Krüdener, uprasza wszystkich pp. członków Towarzystwa, aby raczyli przybyć na ogólne zebranie wyznaczone na wtorek 10 (22) b. m. czerwca, o godzinie 3 po południu, w sali magistratu w Warszawie.

Celem zebrania będą wybory: 1) jednego z członków zarządu w miejsce prezydującego w zarządzie, który opuścił Warszawę i 2) dwóch z ubyłych członków, na członków honorowych towarzystwa zgodnie z wnioskiem zarządu.

— Licytacja obrazów ofiarowanych przez panią Teklę Rapacką (na zasiłek w większej połowie dla kształcących się młodych artystów, a w mniejszej dla wdowy po ś. p. Franciszku Tegazzo) odbywać się będzie we środę d. 23 czerwca, w lokalu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych o godzinie 12 *najpunktualniej.* Cena wejścia zniżona będzie umyślnie z tego powodu na *pięć kopiejek.* W razie nieskończenia licytacji w ciągu trzech godzin, sprzedaż rozpocznie się w dniu następnym o godzinie dwunastej. Uproszeni do kierowania licytacją: *Kazimierz Dobiecki. — Zygmunt Sarnecki.*

— Znaleziony w dniu 21 b. m. w domu przechodnim p. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, na schodach, pakiecik, zawierający dokumenta, odebrany być może za udowodnieniem w kantorze *Kurjera Warszawskiego.*

Nekrologja.

† W dniu 22 czerwca odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Wandy **Badaszewskiej,** w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-tej** zrana. —14285

† W dniu 22 czerwca, we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się msza święta, jako w rocznicę zgonu ś. p. Aleksandry z Śliwickich **Kaliszewskiej,** na którą pozostały mąż z córką i synem zaprasza familję i przyjaciół. —14318

† W dniu 22 czerwca, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Weroniki **Buczyłowskiej,** odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —14511

† We wtorek, dnia 22 b. m., odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **9 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Franciszka **Szczepańskiego,** b. starszego zgromadzenia szewców warszawskich, na które koledzy zapraszają dobrze życzliwych przyjaciół nieboszczyka.

† W dniu 22 b. m., we wtorek, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci Józefy z Zakuroskich **Zdzitowieckiej,** i zbliżającą się pierwszą rocznicę śmierci syna Juljana **Zdzitowieckiego,** odprawiona zostanie wotywa żałobna o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa, na które pozostałe córki, syn i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —14661—

† Ś. p. Ludwika **Czerwińska,** opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 19 b. m. zakończyła życie. Pogrążona w głębokim żalu familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego w dniu 22, we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu. odbyć się mające. —14662—

† Ś. p. Franciszka z Badurskich **Śniadowska,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 21 czerwca, przeżywszy lat 49. Stroskany mąż wraz z dziećmi i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo żałobne w dniu 23 b. m., we srodę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. o godzinie **10-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —14688—

† Ś. p. Konstancja **Borzysławska,** przeżywszy lat 22, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 21 b. m. rozstała się z tym światem. Pozostały ojciec i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 23 b. m., z kościoła św. Antoniego, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

† W dniu 23 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, po odbytem nabożeństwie w kościele na Powązkach, nastąpi poświęcenie grobu ś p. Nikodema Juljanny z Pilarskich Franciszki Marji i Stanisławy **Urbańskich**. Na smutny ten obrzęd pozostała rodzina zmarłych zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —14684—

† Za okazane współczucie w nieszczęściu i liczne zgromadzenie się przy odprowadzeniu zwłok ś. p. Antoniego **Krzewskiego** w dniu 15 b. m. składa serdeczne podziękowanie szanownemu duchowieństwu, krewnym, przyjaciołom i znajomym, aby Bóg wynagrodził za ostatnią przysługę.

—14679— *Stanisława Krzewska.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 19-go czerwca.—Z polecenia księcia Napoleona zreformowany zostaje cały skład redakcji gazety *Ordre*; pismo to zmieni kierunek.

× **Paryż** 19-go czerwca.—Akademja francuska przyznała nagrodę Monthyona Edmundowi Chojeckiemu (Charles Edmond) za powieść p. t. „Zephyrin Cazavau en Egypte," drukowaną pierwotnie w feljetonie *Temps.*

× **Londyn** 19-go czerwca. — Miasta Liverpool i Birkenhead połączone zostaną tunelem przeprowadzonym pod rzeką Mersey. Tunel będzie miał około trzy kilometry. Koszta obliczono na pół miljona funtów szterlingów.

× **Darmsztadt** 19-go czerwca.—Matkobójca Pfaff ścięty tu został onegdaj na gilotynie.

× **Berlin** 19-go czerwca.—Onegdaj w południe nastąpiło uroczyste rozdzielenie nagród na międzynarodowej wystawie rybackiej.

× **Wiedeń** 19-go czerwca. — Arcyksiążę Karol-Ludwik przyjął za zezwoleniem cesarza honorowe prezydjum pierwszego austryjackiego festynu strzeleckiego.

× **Wiedeń** 19-go czerwca.—W tych dniach pod Sterzing oberwała się skała, mająca objętości około tysiąc metrów kubicznych i zatamowała przejazd na kolei południowej; do uprzątnięcia toru potrzeba było dwóch dni i znacznej liczby robotników.

× **Kraków** 19-go czerwca.—Prusy, Rosja i inne europejskie państwa przyszlą swych przedstawicieli na manewra, mającą się odbyć w obecności cesarza między Jarosławiem i Przemyślem.

× **Kraków** 19-go czerwca. — Grono artystów nosi się z myślą założenia koła artystyczno-literackiego.

× **Lwów** 19-go czerwca.—Dwudziestu i czterech słuchaczy trzeciego kursu akademji technicznej z powodu zajścia z profesorem Bisanzem wykluczonych zostało przez rektorat akademji.

× **Lwów** 19-go czerwca.— Przybył tu znany poeta Karol Brzozowski, wicekonsul hiszpański w Syrji.

× **Lwów** 19-go czerwca.—Rektorem uniwersytetu lwowskiego na rok 1880/1 wybrany został dr Klemens Samicki, profesor teologji, prowincjał zakonu bazyljanów i radny miasta.

× **Lwów** 19-go czerwca.—Galicyjska wystawa etnograficzna w Kołomyi, której otwarcie zapowiedziano początkowo na 15-go września, rozpocznie się już w dniu 1-ym września; hr. Włodzimierz Dzieduszycki, prezydent wystawy, uwiadomił burmistrza kołomyjskiego, iż cesarz prawdopodobnie w przejeździe zatrzyma się w Kołomyi i zwiedzi wystawę.

× **Belgrad** 19-go czerwca.—Dekret zabraniający wywozu zboża został cofnięty.

× **Saratow** 19-go czerwca.—Szarańcza szerzy straszliwe zniszczenie w obwodach Zarew i Czernajar; władze przedsięwzięły energiczne środki dla zniszczenia tej plagi.

Przegląd polityczny.

Wspominaliśmy już o zastrzeżeniu najściślejszej tajemnicy ze strony członów konferencyj dyplomatycznych w Berlinie; ks. Hohenlohe w swojej przemowie inauguracyjnej wezwał wszystkich do jaknajwiększej dyskrecji, co tym razem może być rzeczą o wiele łatwiejszą niżeli na ostatnim kongresie, bo i liczba uczestników jest znacznie mniejszą i programat obrad bardziej ograniczony. Tajemnica ma być tedy zachowaną pod siedmioma pieczęciami i dla tego ostrożnie przyjmować należy wszystko, co nam dzienniki i telegramy zagraniczne o samych konferencjach i ich przebiegu donosić będą. Nawet przedstawiciele najbardziej interesowanych mocarstw: Grecji i Turcji, nie mają przystępu do sali obrad i nie mogą wiedzieć szczegółów dyskusji. Tak zwani „delegowani", czyli doradcy pełnomocników rządowych w kwesjach technicznych, stoją również poza obrębem dysput politycznych; ile razy potrzeba ich objaśnienia, tyle razy komunikuje się z nimi któryś z ambasadorów i zdaje sam sprawę kolegom konferencyjnym.

Przypuszczaćby tedy należało, że posłowie mocarstw traktatowych odgraniczyli się iście chińskim murem od całego świata, poza którym rozbierają kwestję zagraniczenia Grecji. Dotychczas wprawdzie zajmowano się głównie rzeczami formalnemi; jakie w bieżącym tygodniu zapadną uchwały, trudno z góry przewidzieć, chociaż wszystko zdaje się wskazywać na to, iż mocarstwa zgodzą się jednomyślnie na projekt Waddingtona z małemi chyba zmianami. Nie ulega też wątpliwości, iż komisja techniczna wyjedzie na miejsce z gotowym planem rozgraniczenia i będzie miała tylko zwyczajne inżenierskie roboty do wykończenia, jeżeli wogóle dojdzie, a właściwie będzie mogło dojść do tej ewentualności. Zawsze jeszcze bowiem zakwestjonowaną jest prawomocność uchwał konferencyjnych i praktyczne ich zrealizowanie, pomimo wszelkich zapewnień Porty, że starać się będzie zadanie pośredniczenia mocarstw traktatowych o ile możności ułatwić. Sam przypuszczalny opór albańczyków w Tessalji i Epirze nie bardzo wydaje się teraz zatrważającym. Według statystycznych obliczeń, Grecja zyskałaby na terrytorjalnych ustępstwach Porty według projektu Waddingtona około 200,000 ludności, z której 170,000 należy do narodowości greckiej.

Wiadomości z Berlina i Londynu przynoszą bliższe szczegóły w sprawie projektowanego rozwiązania kwestji czarnogórskiej. Pisaliśmy już przedwczoraj o tem, jakoby istniał zamiar ofiarowania Czarnogórzu rekompensaty za Plawę i Gusinję ku ujściu Bojany. Oto, co w tej mierze donosi korespondent berliński do *Köln. Ztg.*: „Kiedy przepropadzenie kwietniowej ugody między Portą a Czarnogórzem natrafiło na trudności, przepowiadane przez rząd austryacki, Anglja zwróciła się poufnie do gabinetu wiedeńskiego z zapytaniem, czyby nie udało się wynaleść i podstawić zamiast przyrzeczonych w konwencji ustępstw terrytoryalnych, jakiejkolwiek innej rekompensaty mniej naruszającej sferę interesów albańskich. Rząd austryjacki wyraził wówczas zdanie, że takiej rekompensaty należałoby szukać na wybrzeżu w południowej stronie od Antivari, gdzie wprawdzie mieszka ludność mahometańska, ale sławiańskiej a nie albańskiej narodowości, która zbrojnego oporu nie stawiałaby wcale. Austrja przeto nie miałaby nic do zarzucenia ewentualnemu projektowi w powyższym duchu.

„Chodziłoby tylko o pewne zastrzeżenia zgodne z traktatem berlińskim, a to mianowicie o zamknięcie wybrzeża dla monitorów wszelkich narodowości i o rozszerzenie prawa austryjackiego co do sanitarnej i marynarskiej policji od Antivari po Bojanę i dalej. Warunek ten Anglja uznała za całkiem racjonalny i postanowiła akceptować go najzupełniej. Sprawa tedy cała pozostaje dziś na drodze dyplomatycznych rozpraw pomiędzy gabinetami, które dość życzliwie usposobione są dla powyższego planu. Ze strony Rosji nie poczyniono dotychczas żadnych zastrzeżeń, któreby rządowi austryjackiemu mogły być nie na rękę".

Telegram z Londynu popiera według *Times'a* całą tę wiadomość zapewniając, iż Austrja nie będzie się sprzeciwiała odstąpieniu Dulcigna czarnogórcom pod warunkiem zapewnienia jej praw kontroli nad tą częścią wybrzeża.

Rozumie się, że ten sposób rozwiązania sprawy dla gabinetu wiedeńskiego w każdym razie jest korzystniejszym od projektu Mukhtara i Osmana-paszy, wypierającego austryjaków ewentualnie z Hercegowiny.

Presse zgorszona tym „przyjacielskim" projektem Turcji pociesza się protestem ambasadora austryjackiego, ale dodaje, że wolałaby, aby całą sprawę zakończono odrazu wyraźnem oświadczeniem, iż Hercegowina jest prowincją austryjacką i jako taka nie może wchodzić w żadne polityczne kombinacje, bo jest już nietykalną dla rąk obcych. Faktycznie rzecz się ma tak od początku samej okupacji, ale prawnie przynależność Bośnji i Hercegowiny do Austrji nie została jeszcze przez Europę uznaną. Austrja z ustąpieniem hr. Andrassyego kwestji tej nie porusza, jakgdyby czekała przedawnienia sprawy i dążyła do aneksji na mocy fizycznego posiadania.

Journal de St. Petersbourg oświadcza, jako ks. Mikołaj czarnogórski zgadza się w zasadzie na projektowaną zamianę, ale zastrzega sobie co do ewentualnej granicy i wejścia w prawa dziedziczne pewnych rękojmi. Nauczyło go doświadczenie ostrożności, więc nie chce poraz który narażać się na zawody, podobne tym, jakie go po konwencji kwietniowej z Portą spotkały.

Z Białogrodu nadeszła telegraficzna wiadomość o zmianach w gabinecie Risticza; z wyjątkiem dwóch wydziałów w rządzie serbskim, wszystkie inne otrzymały nowych kierowników. Pan Ristic powrócił do wszystkich swoich ulubieńców z r. 1879, mimo to, iż wówczas na żądanie księcia Milana musiał był z gabinetu usunąć swego szwagra Milojkowicza, a pod naciskiem opozycji w skupczynie dać dymisję Jowanowiczowi i Maticzowi. Teraz jakoś znowu prezes ministerjum zaczyna sobie lekceważyć księcia i skupczynę, bo utworzył prawdziwie policyjny gabi-

net, który zapewne wpłynie na zmianę kierunku polityki zewnętrznej.

W Paryżu kwestja amnestji ogólnej stoi na porządku dziennym. Pan Gambetta porusza swojemi sprężynkami w rządzie i dla uratowania popularności gardłuje za ogólnem ułaskawieniem z taką mocą, jakgdyby chodziło co najmniej o zbawienie Francji, a tu chodzi tylko o własną jego skórę. Donoszą, że mu się znowuż udało przekonać gabinet o potrzebie dania inicjatywy w sprawie amnestji i że zapewne w końcu przyszłego tygodnia rząd sam przedstawi izbie deputowanych wniosek w sprawie amnestji. Niedawno temu mieliśmy wiadomość, że gabinet zamiaru tego zaniechał. Zachodzi teraz pytanie, kto rządzi obecnie w Paryżu: ministerjum Freycinet'a, czy Delfin republiki, Leon Gambetta I?

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Berlin 19-go.—Cesarz konferował wczoraj po południu z ministrem oświaty, wieczorem zaś wyjechał z Berlina. Na dworcu przy wyjeździe obecny był komendant miasta, książę Dołgoruki, Madai i fligieladjutanci.

Paryż 19-go.—Wiadomości z berlińskiej konferencji są bardzo pomyślne. Austrja chce zgodzić się na każdą propozycję, która tylko nie będzie prowadziła do rozczłonkowania Turcji, dla tego też zgadza się na proponowaną przez Francję linję graniczną.

Rzym 19-go. — Z powodu wczorajszych objawów sympatji w izbie cofnął Crispi dymisję, jako deputowany. Hrabia Corti wraca wkrótce do Konstantynopola.

Madryt 19-go. — Izba deputowanych. Fabie interpeluje rząd w sprawie okólnika dotyczącego osiadania jezuitów francuskich w Hiszpanji. Minister spraw wewnętrznych w odpowiedzi swej oświadczył, że zasady okólnika przyjęte zostały przez radę ministerjalną i są zupełnie zgodne z prawem obowiązującem.

Konstantynopol 20-go.—Porta widocznie niema zamiaru zgodzić się na nakreśloną przez mocarstwa grecką linię graniczną, dowodem czego może być wysyłka znacznych oddziałów wojska do Epiru i Tesalii. Minister wojny zamierza zebrać między Larissą i Janiną 80 bataljonów.

Paryż 20-go. — Grevy odłożył zamierzony wyjazd do Melum, aby być obeznanym na radzie ministerjalnej w sprawie amnestji. Wielu członków lewego środka senatu oświadczyło, że gotowi są głosować za amnestją.

Paryż 20-go. — Dyskusje nad projektem amnestji odroczone zostały do poniedziałku, ponieważ pragnie uniknąć wszelkiego wpływu na dzisiejszy wybór Trinqueta na radcę municypalnego.

— **Dr J. Diehl** powrócił z zagranicy; ***Marszałkowska nr 62.*** —14582—1—3—

TEATR LETNI.

Dziś: **Nieszczęśliwi.—Robotnicy.—Consilium facultatis.—Teodolinda.** Jutro: **Ernani.**

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej

z dnia 20 czerwca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	157 — 1[illegible]8
	średnia	126 — 150
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	126 — 131
	średnie	117 — 124
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	103 — 113
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	105 — 108
	średni	98 — 104
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 120
„ gorszy		— — —
Gryka:		105 — 114
Kasza jaglana:	wyborowa	170 — 180
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 2 c. 7

Dziś rano ciepła st. 15; w południe ciepła st. 20.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 20 Czerwca 1880 r.

Hr. Krasicki Marceli ob. z Wiednia; Węgliński Władysław ob. z gminy Lodwin; Stefanowicz Stanisław urzędn. z Łyszkowic; Węgliński Czesław ob. z wsi Grądy; Szustaw Mikołaj radca dworu z Pułtuska; Opacki Julijan doktór z Petersburga; Ledóchowski Michał ob. z Żytomierza; Nilson Samuel ob. z Petersburga; Szprekelsen Katarzyna żona kupca z Petersburga; Czapliński Leon ob. z Wilna; Gawroński Konrad, sędzia śledczy z Nowej Aleksandrji; de Oppen-Huldenberg oficer saski z Petersburga; de Fabrice oficer saski z Petersburga; Wojniłowicz Ksawery, student z Rygi; Zmijewski Dominik ob. z Zambrowa; Schall Loiza ob. z Mińska; Pulakowa Emilia rosyjska poddana z Mińska; Podtiagin Grigori oficer artylerji z Kiszyniewa; Sulistrowski Konstanty ob. z Oszmian; Żyłowicz Julijan student z Petersburga; Zakrzewski Adam student z Petersburga; Bykowa Wanda żona ob. z Wasilewki; Wizbek Władysław z Skierniewic; Szebor Józef as. kol z Petersburga; Włodek Kamil ob. z Prużan; Trębicki Władysław ob. z Cząstkowa; Bardziński Florjan ob. z Lisic; Radgowski Józef b. urzęd. z Płocka; Lasocki Stanisław ob. z Płocka; Lasocki Józef student z Płocka; Kisielnicki Władysław ob. z Bożejowa; Szczuka Dominik ob. z Biały; Szczuka Andrzej ob. z Grodna; Remizow Matylda, żona radcy dw. z Radomia; Ostrowski Władysław ob. z Brzezin; Ośniagowska Felicja ob. z Biały; Winiarski Józef ob. z Częstochowy; Wiszniakow Józef ob. z Częstochowy; Wiszniakow Mikołaj kand. mosk. uniw. z Moskwy; Żelawski Franciszek ob. z wsi Goliny; Urbańska Marja ob. z Wiednia; Perło Romeo obyw. z Wiednia; Woszczalski Antoni urzędnik z Błonia; Lubieński Honorat ob. z Starzenic; Nowicki Jan reg. kol. z Petersburga.

v. Baldow,

obecnie Żórawia Nr 5, od 1-go Lipca Nowogrodzka Nr 3, **przyjmuje** tak jak dawniej **Uczniów na stancję.**—Przyjmuje również chłopców **na czas wakacji.**

к—13430—5—6

Nowo-otworzony Magazyn

wyłącznie

Drzewa jesionowego

róg Żelaznej i Nowolipia,

ma do sprzedania **Bale, Deski i forniry.** — Ceny najniższe ale stałe, bez żadnych ustępstw. targu i kredytu.

к—13335—4—6

Rzemieślnik katolik

udaje się z prośbą do JJ. WW. Pań i Panów zamożnych a miłujących pracowitych i trzeźwych rzemieślników, o **wypożyczenie dwóch tysięcy rubli** bez procentu i na termin zwrotu nie krótki, **na założenie tegoż rzemiosła** z warunkiem zwrotu tejże sumy ratami podług umowy—jeżeli by jedna z osób tak dobroczynnych nie zdecydowała się wypożyczeniem takiej sumy, to może kilka osób raczyłoby się zmiłować w kilku częściach wypożyczeniem tej sumy.—Oferty upraszam JJ. WW. Panów i Pań pozostawić w Redakcji tegoż pisma pod literami Ł. Ł. Ł.

D—13955—2—6

Nauczyciel

klasycznego gimnazjum, oraz Maryjskiego instytu Panien, posiadający gruntownie języki: niemiecki, francuski i muzykę, życzy znaleźć zajęcie na prowincji przez czas wakacyjny. Potrzebujący raczą zostawić adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. G. B.

2—3 —14255 D

Prośba o pożyczkę.

Rodzice trojga dzieci, zbiegiem okolicznośc nie zależnych od siebie, majątkowo zrujnowani, do pracy chętni i zdolni, upraszają o pożyczkę hrnorową na dalsze kształcenie dzieci, którym brak funduszów zagraża zwichnięciem przyszłości. Pożyczka honorowa lub procentowa, pochodząca chociażby od kilku osób, a nawet w drobiazdowych ilościach, będzie oparta na zakupnie pewnych przedmiotów potrzebnych d2 przedsiębiorstwa, które da niezawodnie dochody na odpłatę długu i wychowanie dzieci. Czyny dobroczyńców staną się pomiątką niezatartą. Dowody w redakcji pod lit. P. P.

1—3 —14569—D

Majątek Ziemski,

w Kujawach, ziemia pszenna, inwentarz żywy i martwy w dobrym stanie, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie.—Wiadomość: Kanonja Nr 8, 1-sze piętro; do godz. 10 z rana i od 3 po południu.

к—13811—3—3

Zapisy dla oddziału żeńskiego do nauki pływania odbywają się **w Instytucie gimnastyczno-leczniczym na Sewerynowie,** zrana od 11-tej do 1-szej i po południu od 4-tej do 6-tej — Dyrektor **Majewski.**

к—13966—3—6

Z Gwarancją

teoretycznie i praktycznie wykształcony **Rządca Dóbr**, poszukuje stosownego miejsca w większych majątkach, przy fabrykach i t. p. **Pośrednikom zapewnia się sowite wynagrodzenie.** — Wiadomość Elektoralna Nr 47, mieszkania 19, zrana do 10-tej, po polndniu od 2-giej do 4-tej.

к—14003—3—5

Za Rs. 530

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia interes dobrze procentujący, z wyrobioną klijentelią.—Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 6, między godz. 9—11 zrana i 3—6 po południu, stróż wskaze.

к2—3—14278—

Operatorka Odcisków!

Operuje odciski najboleśniejsze i zastarzaeł bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w pięć minut, przyjmuje każdodziennie, z rana od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny po południu. — Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

к6—6—12968— **K. BIELIŃSKA.**

Nr 16. Długa Nr 16.

Od 1852 roku egzystująca

Fabryka Kwiatów

W. ZADZIŃSKIEJ,

przeniesioną została z ulicy Miodowej na **ulicę DŁUGĄ Nr 16,** wprost Cerkwi. Na składzie stale wielki wybór Kwiatów i Piór.

к—12878—13—15

Mam zaszczyt donieść szanownym rodzicom i opiekunom, iż na mocy upoważnienia właściwej władzy, przyjmuję na **mieszkanie i stół**

UCZNIÓW

mojżeszowego wyznania i uczęszczających do szkół

Oprócz pomocy we wszystkich szkolnych przedmiotach, rodzicielskiej opieki i moralnego wychowania, dzieci będą mogły korzystać z gruntownej nauki religji i języka hebrajskiego. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 77. **Salomon Neumark.**

к—12726—3—12

Kantor Wekslu i Loterji

Gabryela Neumark,

Miodowa Nr 2 (pałac Dyzmańskich).

Udziela zaliczenia na **papiery procentowe,** załatwia wszelkie czynności w zakres wekslu wchodzące.

Sprzedaje **Rossyjskie 5% Pożyczki Premjowe na rozpłaty miesięczne,** z chwilą wniesienia pierwszej raty całkowita wygrana przypaść mogąca. należy do nabywcy. Główna wygrana rs. **200,000, 75,000 40,000** i mniejsze. **Assekuruje premje od amortyzacji.**

Losowanie 1-ej Emisji odbędzie się **w dniu 1 (13) Lipca r. b.**—Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia. к—12957—7—8

Konie do sprzedania:

1. Ogier złoty kasztan, lat 6. 2 arszyny, 2 wersz. Białocerkiewski.

2. Wałach gniady, rosły, lat 3.

3. Ogier jasno-gniady, bez odmiany, rosły, lat 4.

4. Ogier kasztanowaty, ujeżdżony pod wierzch, lat 5.

Konie są ładne i zdrowe. Wiadomość: Krak-Przedmieście, pałac Karasia, w drugiem podwórzu, na prawo, u stangreta Władysława. 3—3 —14188D

MEBLE.

kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, szeslong, 2 foteliki bordeaux, utrechtem kryte i stół odpowiedni, są zaraz do sprzedania.—Orla Nr 4, stróż wskaże. к—14036—2—3



Do sprzedania

Koń arabski,

wierzchowy, lat 7.

Fabryczna Nr 6, stróż wskaże.

к—13990—3—3

Chomąty Angielskie,

z białym bronzem, używane, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę w Zakładzie Siodlarskim.—Nowo-Senatorska Nr 7, u Wodarskiego. к—13979—3—3

CIECHOCINEK.

Z rozpoczętym sezonem kąpielowym, otworzoną została jak lat poprzednich sprzedaż Wód Mineralnych naturalnych z mego Składu w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 11 egzystującego,—wody wydają zimne i ogrzewane, oraz Serwatkę. Na abonament zapisywać się można u Zarządzającego ekspedycją w Ciechocinku w altance, od godziny 5 do 11 rano i od godziny 3 do 6 po południu, lub też w Aptece mojej w Warszawie, o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jakoteż osoby udające się na kurację do Ciechocinka.

к—14620—1—6 **H. KUCHARZEWSKI, Mag. Farm.**

Zakłady Górnicze Ruda Maleniecka,

wyrabiają MIECHY SZRUBOWE (wentylatory)

patentowane na Cesarstwo i Królestwo,

pomysłu H. Krigara,

potrzebują one mniejszej jak inne miechy siły poruszalnej, bo nie wymagają dwóch pasów, a dają stosunkowo więcej wiatru bardzo regularnego. Sprzedaż tych miechów Zakłady **powierzyły tu w Warszawie Składowi Machin W-go PRĄDZYŃSKIEGO, TRYLSKIEGO i S-ki, ulica Miodowa Nr 2.**—Bliższe szczegóły o miechach interesowani powziąć mogą również u **W-go A. KRIGARA, ulica Marszałkowska Nr 18** i na miejscu **w Zakładach w Rudzie Malenieckiej.**—Stacja pocztowa w miejscu.

к—14619—1—5

Potrzebną jest na wieś od Ś-go Jana r. b.

GOSPODYNI,

w średnim wieku, do zajęcia się całem gospodarstwem kobiecem, a także kuchnią; pierwszeństwo mają osoby z dobremi świadectwami lub odpowiednią rekomendacją.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 33, mieszkania 3; codziennie od godz. 9 do 11 rano.

к—14627—1—2

Potrzebną jest

PANNA

umiejąca szyć na maszynie Singera. do Zakładu Tapicerskiego, Królewska Nr 19.

к—14691—1—1

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

Majątek Ziemski,

pod Grójcem, oddalony od miasta powiatowego wiorst cztery, od Warszawy wiorst 45, z kompletnemi inwentarzami i zasiewami, obejmujący przestrzeni włók 56.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można codziennie przy **ulicy Siennej pod Nrem 13, mieszkania 4,** na 1-m piętrze, od godz. 4 do 6.

к—14617—1—6

Przygotowanie do egzaminów powakacyjnych.

Uczniowie szkół rządowych i prywatnych, oraz przystępujący do egzaminu wojskowego i w szkołach junkierskich, przez czas wakacyj znajdą odpowiednią pomoc naukową.—Ulica Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu (od godz. 5 do 7 po południu).

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Tow. Kr. Ziemskiego.

к—14576—1—3

Z powodu zmiany okoliczności, są do sprzedania

OBRAZY

znacznej wartości, dawniej malowane, treści historycznej; **SREBRA** mało używane, w ozdobnej kantynie i **PIECZĄTKA** herbu Ostoja z górnego kryształu, duża bardzo ładna.—Widzieć można w każdym czasie, Leszno Nr 21, mieszkania 8, stróż wskaże.

к—14686—1—3

Karoli i Pusch

Zakład Fotograficzny Teatrów

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 4.

Ponieważ niestosowny sposób uczesania, szczególniej dla Dam fotografujących się, wpływa częstokroć na zmianę podobieństwa, a tem samem na niekorzyść rysów twarzy, nie dozwalając przy pozowaniu stosować się do warunków modelu.—Odtąd posiadać będziamy w naszym Zakładzie uzdolnionego damskiego i męzkiego Fryzjera, który po cenach zwykłych a praktykowanych w zakładach fryzjerskich, będzie wykonywać wszelkie roboty wymagane przy zdjęciach, pomiędzy godzinami 10-tą a 2-gą. к—14598—1—3

W południe d. 17 b. m., z domu przy ulicy Złotej Nr 4, wybiegł

MOPS

kto go odprowadzi lub da o nim wiadomość do stróża tegoż domu, otrzyma sowitą nagrodę.—Nieprawnie przytrzymujący sądownie poszukiwanym będzie. к—14596—1—3



Ostrzeżenie.

Z uwagi na pojawiające się w tutejszym handlu księgarskim edycje dzieł muzycznych Fryderyka Chopina zagranicą publikowane i do kraju tutejszego sprowadzane, niżej podpisani podają do wiadomości ogółu, że z mocy umowy piśmiennej w r. 1873 21 Marca (2 Kwietnia) z pozostałymi po ś. p. F. Chopinie sukcesorami zawartej, firma nasza stała się bezwarunkową właścicielką wszelkich dzieł muzycznych nieodżałowanego Mistrza, z prawem wyłącznego publikowania takowych w obrębie Królestwa i Cesarstwa, przez okres czasu pięćdziesięcioletni, od daty śmierci kompozytora liczący się, prawem o własności literackiej i muzycznej zakreślony. Z mocy zatem tejże umowy i w myśl obowiązującej w kraju tutejszym ustawy o cenzurze, sprowadzanie edycyj zagranicznych dzieł Fryderyka Chopina i rozpowszechnianie ich drogą sprzedaży publicznej, jest nielegalnem i uwłaczającem nabytemu przez niżej podpisanych prawu, a jako takie, pociąga za sobą odpowiedzialność prawem przewidzianą. Nadmienia się przytem, że odnośny w tym przedmiocie cyrkularz pod d. 20 Września 1873 r, podano do wiadomości wszystkich pierwszorzędnych firm wydawniczych tutejszych, które go swoimi podpisami stwierdziły.

Warszawa, dnia 1-go Czerwca 1880 r.

Gebethner i Wolff.

к—12386— 3—3

WAŻNA WIADOMOSC
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej**

wszelką garderobę **wiosenną i letnią**, jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednie porze roku: tudzież garniturki i paletociki **dla dzieci** od lat 3—14.— Mam także wielki wybór eleganckich **Szlafroków** i rozmaitego koloru **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—25567—97—0

AMATOROM
prawdziwej Bryndzy Węgierskiej,

polecam takową świeżo otrzymaną majowego wyrobu, delikatną w smaku, z pierwszej Węgierskiej parowej fabryki

G. ALEKSANDER SZOPKO
w Kesmarku.

SKŁADY GŁÓWNE w Handlach Win i Delikatesów:

JANA ROGUSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście Nr 43, obok Hotelu Saskiego.

JANA PORĘBSKIEGO,
Twarda Nr 8, wprost Cyrkułu.

Panom handlującym odstępuję stosowny rabat, oraz przyjmuję zamówienia wprost z fabryki.

Z szacunkiem

JAN PORĘBSKI,
Główny Reprezentant na Rossję i Królestwo Polskie.

к—14139—2—3

Do sprzedania za przystępną cenę:

Szafa sklepowa dług. 6 łokci 19 cali z dużemi 8-ma szufladami w części dolnej, zaś w górnej z 50 ma szufladami mniejszemi mechanicznie zamykanemi od razu na jeden zamek, z drzewa czarnego ze złoceniami, służąca do pomieszczenia kwiatów paryzkich, lub każdego innego drobniejszego towaru.

Przeforsztowanie eleganckie, porządnej roboty stolarskiej, oszklone szybami matowemi, stanowiące pokoik mogący pomieścić mały garniturek mebli.

Dwie szafy orzechowe rozbierane duże do sukien.

Stół duży długości $3^1/_2$ łok. s.erok. $1^3/_4$. pokryty rypsem zielonym i frędzlą szeroką mogący służyć do magazynu strojów lub do bióra.

Wieszadło zupełnie nowe $3^1/_2$ łok. długie z prętem żelaznym do wieszania gotowych damskich okryć i sukien.

Dwie szafy jesionowe politurowane bez drzwi do towarów.

Jedno biórko kantorowe z szufladkami i szafkami.

Dwa kontuary kątowe małe, biało lakierowane z dębowemi blatami.

Rygały sklepowe na dąb malowane ze złoceniami na zabudowanie 2-ch ścian średniej wielkości sklepu.

Portjery manquetto zielone, do 3-ch drzwi, z dębowemi gzymsami. Wiadomość w Magazynie Bławatnym J. W. Kwiatkowskiego przy ulicy Miodowej Nr 497.

к—14555—2—5



Koczyk

starego fasonu, w dobrym stanie i mocno zbudowany, zdatny do użytku na prowincji, jest do sprzedania. — Wiadomość: ulica Graniczna Nr 15, u stróża. d—14134— 3—3

Najpierwsza Pralnia Wiedeńska

pierze na: Przejazd Nr 13, Nowy-Swiat Nr 32, Chłodna Nr 34.—Krakowskie-Przedmieście Nr 93, w składzie nici W. Gardowskiej, wprost Zjazdu.—Cennik jej jeden od lat 10.

к—8337—12— 13

Potrzebną jest zaraz na wieś

Guwernantka niemka,

znająca języki: Niemiecki, Polski i Rossyjski. Bliższa wiadomość: ulica **Gnojna Nr 11,** u Rzadcy domu. d2—3—14574—

Stancja dla uczni.

Nowy-Świat Nr 26, pierwsze piętro od frontu

2—5 —14468—к

Ostrzegam,

aby nieletniemu synowi memu Janowi Markow żadnych **pożyczek** ani **kredytów** nie udzielano, gdyż za niego płacić nie będę. Nadto uprzedzam, że z przybliżeniem czasu pełnoletności mego syna, poczynione zostaną kroki o postawienie go w stanie bezwłasnowolności.— Aleksander **Markow.**

2—2 —14339—к

Ostrzeżenie.

Dowód Drogi Nadwiślańskiej zaliczeniowy za Nr 1358, na rs. 24 kop. 90 na, wyekspedjowany przezemnie towar ze stacji Warszawa do stacji Mława, zaginał. Ostrzeżenie w Zarządzie Drogi Nadwiślańskiej zrobione. znalazca takowego zechce się zgłosić do mego Magazynu przy ulicy Miodowej Nr 11.

Władysław Strakacz.

2—3 —14408—к

P. Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców. najpotrzebniejszych Ulica Mazowiecka Nr 6, tam gdzie budują. 1—1—14685—

Egzystujący od lat 15 przy ulicy Miodowej Nr 10 wprost sądu okręgowego.

Zakład Optyczny
A. Chwata

POLECA:

Okulary, Nanośniki i konserwy w jak najrozmaitszych oprawach i fasonach. **Lorynetki balowe. Perspektywy teatralne i polowe,** oprawne w stal, kość słoniową, perłową masę i malachit etc.

Barometry, termometry, klizopompy gumowe i metalowe, **Irrygatory.**

wszelkiego rodzaju reperacje uskutecznia się tanio, dokładnie i śpiesznie.

2—6 —14356—к

CIECHOCINEK.

Apteka zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specialia, w której także wyrabianym będzie **Wyciąg z igliwia sosnowego** na kąpiele. Srooek ten bardzo jest zalecany przez lekarzy zajmujących się leczeniem chorób dzieci, lub piersiowych u dorosłych.

Również przy aptece mojej utrzymywane będą wszystkie **Wody mineralne naturalne, wprost ze źródeł** sprowadzane, które sprzedawane będą podług cenników warszawskich.

Zarząd miejscowy, na mocy zawartej ze mną umowy, nie przyjmuje żadnych obstalunków na produkta lecznicze, albowiem mnie całkowitą ekspedycję tychże powierzył i takową prowadzę na sposób zagraniczny, a mianowicie: Wody mineralne ciechocińskie i Ług jodobromowy, wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, korki zaś opatrzone będą wypalonym napisem: **Zakład zdrojowy w Ciechocinku.**

Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej Publiczności, że tenże Ług i Wody ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane, oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki wprost pod moim adresem.

Stanisław Gębczyński,
w Ciechocinku.

к—12441—6—6

DLA DAM!!!

Nadszedł znaczny transport z Paryża najmodniejszych

Kołnierzyków i Mankietów

(garniturków damskich), od najskromniejszych webowych gładkich, haftowanych białych i kolorowych, do najstrojniejszych gipiurowych i koronkowych.

Wielki Wybór

najświeższych fryz koronkowych i klarownych, układanych, rurkowanych, białych i kolorowych, kremowych, pompadour, mille fleur, oraz **Garnitury** z krawatami bretońskiemi, odznaczające się wielkim gustem i elegancją.

Kołnierze i Mankiety

mężkie, cienkie webowe poczwórne, w 12-stu najświeższych fasonach.

Krawaty Paryzkie,

poleca **Skład Bielizny**

NATANBLUTA,

22. SENATORSKA 22.
wprost kościoła S-go Antoniego.

к—11732—4—8

KRYNICA.
Hotel Krakowski

i Hotel Warszawski (pierwszorzędny) z dniem 1 czerwca r. b. otwarte zostały. Zamówienia i zadatki na pomieszkania przyjmuje zarząd obydwóch hoteli tylko po dzień 1 Lipca r. b. к—13118—6—8

Do wynajęcia od 8-go Lipca

Jeden oddzielny Pokój,

dla kawalera, ulica Bednarska Nr 8, w dziedzińcu, 1-sze piętro. к—14393—3—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	—r	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	5 r.	[illegible]	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk	6	50 w.	[illegible]	65 r.
Kurjerski 2 klasy. .	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy . .	7	—r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy .	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	[illegible]	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.



Klingi u noży niewychodzą nawet po zanurzeniu we wrzącej wodzie.—Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonywa się po cenach umiarkowanych к12412—10—52

Od 1-go Października r. b do najęcia

obszerne 3 Pokoje,

na fabrykę, przy ulicy róg Bednarskiej i Dobrej, za rs. 250 rocznie. Wiadomość powziąść można w Składzie Papieru **C. Przybylskiego** Marszałkowska Nr 75. d2—3—13266—

LOKALE

do wynajęcia od Ś-go Jana, z trzech, pięciu, sześciu, dziesięciu pokoi, z wodociągami, zlewami, klozetami i wszelkim nowoczesnym komfortem. — Pierwszy dom za Nowozielną, Zielna Nr 31. к—14344—2—10

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

wraz z Dystrybucją.—Wiadomość na miejscu przy ulicy Orlej pod Nr 8. d2—3—13961—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

Sklep z pokojem.

Wiadomość: Solna Nr 1, stróż wskaże.

к—13988—3—3

Zgubiono Dolman.

W Poniedziałek dnia 14-go b. m. Czerwca, o godzinie 5 w alei środkowej Ogrodu Saskiego pozostawiono przez zapomnienie Dolman czarny, kaszmirowy na jedwabnej podszewce. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy na ulicę Śliską, Nr 4. mieszkania 6, za stosowną nagrodą. к—14138—2—3

ŚWIADECTWO

Banku Polskiego za Nr 949 z d 11 Listopada 1878 r. na złożoną przez Sąd Okręgowy Petrokowski summę rs. 321 kop. 35, a przez tenże sąd wydane podpisanemu zaginęło. Uprasza się znalazcę o powrócenie tegoż Feliksowi Brzezińskiemu sekretarzowi hypotecznemu w mieście Płońsku, gub. Płocka, za wynagrodzeniem. Stosowne ostrzeżenie o wstrzymanie wypłaty w Banku uczynione.

к—12294—3—3 **Brzeziński.**

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Іюня 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dalszy ciąg Kurjera w Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 135. Poniedziałek. Dnia 9 (21) czerwca 1880 roku.

Dzień prezydenta rzeczypospolitej.

—r— *Voltaire*, dziennik paryski, podaje zajmującą notatkę o sposobie, w jaki prezydent rzeczypospolitej francuskiej uregulował swój tryb życia codziennego:

„Pan Grevy, cieszący się wybornem zdrowiem, wstaje z łóżka w porze zależnej od tego, czy później lub wcześniej się położył, i od rodzaju pracy, którą był nocą zajęty.

Niezwłocznie używa silnego prysznica, a po doskonałem wytarciu ciała pije filiżankę kawy, poczem dopiero ubiera się i zasiada do pracy.

Przedewszystkiem sekretarzowi swemu, panu Duhamel, każe odczytać sobie nadeszłe listy i dokumenta.

O godzinie 10 udziela posłuchań.

Posłuchania trwają bardzo krótko: rzadko dłużej nad 10 minut.

Naradom ministerjalnym przewodniczy Grévy w czarnym surducie; uwagi, jakie mu się nastręczają, zwykł robić odnośnym ministrom w cztery oczy.

O godzinie 12 spożywa śniadanie — nakryć bywa zawsze dwanaście, p. Grévy ma bowiem zwyczaj osoby, które były zrana u niego na posłuchaniu, a z któremi pragnąłby pogawędzić dłużej, zapraszać na śniadanie.

Prócz nich obecnymi są zawsze: pani i panna Grévy, jenerał Pittié jako pierwszy adjutant, szef gabinetu Duhamel, sekretarz Fourneret i pełniący służbę dzienną oficer.

Po śniadaniu przeprowadza p. Grévy swoich gości do pokoju przeznaczonego na cygara albo do ogrodu, gdzie również podaja najwyborniejsze gatunki cygar.

Od godziny 2 do 3-ej pisze prezydent listy i czyta wyciągi z gazet; od 3 do 4-tej gra z jednym z przyjaciół partję szachów, należy bowiem do zapalonych szachistów i może śmiało współzawodniczyć z Rosenthalem i Cukiertortem.

O godzinie 4 lub nieco później wyjeżdża z żoną i córką do lasku bulońskiego; powóz jego unika w takim razie głównych alei; zwykle rodzina wysiada na samotnej łące, ażeby się tam pokrzepić chwilą swobody na łonie zdrowej natury.

O godzinie 6 znajduje się już prezydent w pałacu Elizejskim z powrotem, poczem podpisuje korespondencję i dekreta, co bywa częstokroć robotą nader długą a tem samem zmudną.

Obiad spożywa zwykle w poufałem gronie, z wyjątkiem wielkich przyjęć galowych.

P. Grevy lubi potrawy proste, ale ma dobry apetyt.

Po obiedzie udaje się towarzystwo do ogrodn, albo gra w partję bilardu do godziny 10; o tej porze wszyscy rozchodzą się, podążając do własnych apartamentów.

Prezydent pracuje teraz jeszcze przez dwie godziny i nigdy nie kładzie się do łóżka przed godziną 12.

Do szczególnych upodobań jego należy codzienne złożenie wizyty kaczkom w sadzawce ogrodu elizejskiego.

Jeżeli w jakiej sprawie nie może się zdecydować lub też potrzebuje rozrywki, dzwoni i każe sobie podać trochę chleba; poczem schodzi do ogrodu i karmi swe ulubione ptaki, drące się niemiłosiernie o drobiny chleba, jakby to były—teki ministerjalne“...

Kasa zabezpieczenia.

—*ws*— Bilans kasy zabezpieczenia rzemieślników i robotników drogi żel. warsz.-wied. przedstawia następujące sprawozdanie za rok 1879:

Wydatki:

Kategorja I. Pensje alimentarne uczestników, wdów i małoletnich dzieci rs. 918 kop. 51; wsparcia jednorazowe dla wyszłych ze służby uczestników, dla pozostałych wdów i dzieci rs. 1530; skup pensyj aliment. rs. 224 kop. 12; przelew do kas zjednoczenia za uczestników posuniętych na posady etatowe rs. 6783 k. 81; zwrot składek uczestnikom wyszłym ze służby rs. 520 kop. 89; administracja i druki rs. 1199 k. 5; zakup inwentarza i różne wydatki rs. 437 kop. 36, razem rs. 11,613 kop. 75.

Kategorja II. Płaca lekarza ordynującego rs. 1000, pomoc obcych lekarzy rs. 454 kop. 50; płaca felczera etatowego rs. 700; wynagrodzenie innych felczerów rs. 255 kop. 44; lekarstwa rs. 4521 kop. 47; kąpiele i łaźnie rs. 190 kop. 70; kuracje w szpitalach rs. 567 kop. 78; zapomogi na koszta pogrzebów rs. 1107 k. 10; przyrządy optyczne i desmurgiczne rs. 338 k. 54; wsparcia za czas choroby rs. 5386 kop. 80; administracja rs. 1120 kop. 5; różne wydatki rs. 61 kop. 41, razem rs. 15,703 kop. 84.

Nadto: pozostaje z d. 1 stycznia 1880 r.: w papierach publiczn. nabytych w r. 1879 rs. 47,411 kop. 13; z lat poprzednich rs. 121,384 kop. 30; w gotowiźnie rs. 5386 kop. 53; na pożyczkach rs. 5680 kop. 85; pozostało na pożyczkach rs. 5680 kop. 85; pozostało na pożyczkach z r. 1878 rs. 4633 kop. 49, w r. 1879 udzielono rs. 19,299; ogółem wydatkowano rubli 207,180 kop. 38.

Wpływy:

Pozostało z dniem 1 stycznia 1879 w papierach publiczn. w nominalnej wartości rs. 123,236 kop. 30; na pożyczkach procent. rs. 4633 kop. 49; w gotowiźnie rs. 17,712 kop. 79, nadto, wpłynęło w r. 1879 ze składek bież. rs. 21769 kop. 59, z procentów od kapitałów rs. 7049 k. 3; zysk na wylosowanych papierach publ. rs. 348; z wpisowego od nowo-wchodzących uczestników rs. 3151 kop. 62; z procentów od pożyczek rs. 513 kop. 85; z kar porządkowych rs. 120 kop. 34; do czego dodawszy wartość papierów publiczn. nabytych w r. 1879 i w latach poprzednich, gotowizny i pożyczek, oraz udzielonych pożyczek, co wszystko zostało powyżej wykazanem, ogólny wpływ wynosi rs. 207,180 kop. 38.

Majątek kasy zabezp. z końcem r. 1879 składał się: z papierów publiczn. w nominalnej wartości rs. 189,950, z gotowizny rs. 5386 kop. 53 i na pożyczkach u uczestników rs. 5680 kop. 85 — razem rubli 201,017 kop. 38.

Stowarzyszenie kasy zabezp. istniejące od 1 lipca 1873 roku liczyło w r. z., oprócz wdów, 1464 uczestników.

W roku 1879 wypłacono pensje alimentowe 106 uczestnikom, z których najwyższa wynosiła rs. 200, najniższa rs. 75; 14 wdowom od rs. 52 do 107 kop. 50 i dzieciom po 16 zmarłych uczestnikach.

W roku 1879 przybyło 4 emerytów, 1 wdowa i dzieci po 1 zmarłym uczestniku.

Pożyczek procent. udzielono 609 uczestnikom, porad lekarskich udzielono 9231, pomocy felczerskiej 1350, przyrządów optyczn. i desmurgicznych wydano 137 uczestnikom, zapomóg wypłacono na pochowanie 105 zmarłych osób, w szpitalach leczono 106 osób, wsparć za czas choroby w wysokości połowicznej płacy dziennej otrzymało 479 uczestników.

Najwięcej chorych było w m. marcu i sierpniu; najmniej w lipcu i listopadzie.

PACHOLĘCY AMOR.

GAWĘDA.

Co to jest amor? głupstwo i basta,
Szał chorobliwy płochych omamień;
Chłop bez frasunku zdrowo wyrasta,
Je, pije tęgo, śpi niby kamień...
Mignęła jubka—wszystko przepadło:
Wnet traci dziarską postawę człowiek,
Od dzbana stroni, nie w smak mu jadło,
A gdy chce spocząć sen zbiega z powiek;

I tak czczą marą karmiąc się złudnie
Zmizerowany wciąż jedno chudnie.

Gorsze jednakoż dzieją się fakta;
Gdy młodzian w srogim chowan rygorze
Złożywszy szkolne księgi *ad acta*
Poczuje we krwi zrządzenie Boże;
Kiedy wyrostek co wylazł wcześnie
Z ław, gdzie boćkowską czuć dyscyplinę,
Miasto spokoju zażywać we śnie
Wzdycha noc całą łykając ślinę;

A dniem pomimo przestróg cnych osób
Zerka na dziewkę w niełądny sposób.

Pomnę, zaledwiem skończył Alwara,
Wpadła mi w oko o twarzy gładkiej
I wdzięcznem licu panna Barbara,
Wśród fraucymeru chowana matki.
Gdym po raz pierwszy ujrzał jej kibić
Wciętą jak osa, jak kwiatek wabną,
Myślę, na krzyżu dałbym się przybić
Prędzej, niż stracić pannę tak zgrabną,

I bez frasunku czyli nie zganią
Afektu ludzie—nuż latać za nią.

Kiedy zasiadła we fraucymerze
Z kanwą, wrzecionem, lub igielniczką,
Naraz oskoma okrutna bierze
Choćby przez szparę ujrzyć jej liczko;
Na poły zgięty wśród grząd kapusty
Pełznę gdzie gęsto pleni się zielsko,
I przycupnąwszy pod oknem w chrusty,
Patrzę na ową postać anielską,

Śledząc za dziewką wciąż okiem sowiem:
A co myślałem wtedy... nie powiem.

Kiedy już mroki zapadną szare
Przy mdławym blasku księżyca tarczy,
Z wierżby subtelnie skręcę fujarę
I dudlę, dudlę ile sił starczy;
Deszcz, plusk, szarnga, świat w wodzie moknie,
Wiatr, nawałnica, burza lub słota,
Dmę wciąż w fujarę przy lubej oknie
Wywodząc trele wśród kałuż błota,

A serca mego nadobna pani
Śpiąc smacznie nie wie co czynię dla niej.

Jak długo amor szedł takim kształtem
Po lat upływie powiedzieć trudno,
Bo mnie coś zawżdy ciągnęło gwałtem
Do owej dziewki oskomą złudną;
I byłbym może to ciężkie brzemię
Do końca życia dźwigał jak kamień,
Ale mój rodzic nie bity w ciemię
Zbawił mnie na raz od czczych omamień,

A że się umiał wziąść w sposób gładki
Stanie za dowód treść mojej gadki.

Pewnego razu zbudzony wcześnie,
Pragnąc zobaczyć w napadzie szału
Jak panna moja wygląda we śnie,
Lazłem pod owe okno pomału,
Minąwszy budę zawarłem z Brysiem
Sojusz, przez mięsa rzucony kawał,
I zasię krokiem stąpając lisim
Sunę gdzie pcha mnie żądz słodkich nawał;

A gdy mi oczy błyszczą otuchą,
Naraz ktoś hycnie — i cap za ucho!

Był to pan ojciec: zbladłem jak chusta,
Tchu w piersi brakło, opadła głowa,
Zadrgały łydki, zwarły się usta,
I stałem milcząc nie rzekłszy słowa,
Bo przewąchawszy ów straszny morał
Co się w boćkowskiej objawia łaźni,
Strach w gęste bruzdy czoło mi zorał,
A głos się dławił w gardle z bojaźni;

Pod skronią zasię oblaną potem,
Krwiste żył tętno biło jak młotem

„...Ile asanu lat?...“ Ojciec spyta
Wnurzywszy palce do tabakiery:
„...Jeżli nie pomnisz, rachuj i kwita,
A daj mi respons mopanku szczery.
„„...Dwadzieścia kończę na święty Michał ...““
Jęknę, stłumionym od strachu głosem...
„A czegoś asan do dziewki wzdychał
Kiedy masz jeszcze mleko pod nosem?

Czemużeś żądzą wiedzion naganną
Jak wilk ząb ostrząc dreptał za panną?

W czwartym krzyżyku, ba nawet w trzecim
Od biedy szałom sfolgować można,
Wszakże my wszyscy w te tory lecim,
Lecz w pacholęctwie rzecz to jest zdrożna.
Wzywam więc aści byś poszedł ze mną
Ciężką swą winę zmyć na kobiercu,
A choć nie będzie akcja przyjemną
Przytłumi jednak niepokój w sercu,

I o należnym w czynach rygorze
Pamiątkę na wsze czasy wyorze.“

Po wysłuchaniu onej oracji
Tyle zbawiennej, z pokorą całą
Poszedłem poddać się operacji,
Jak posłusznemu synu przystało.
Odtąd zaś choć lat liczę czterdzieści,
Choć mam wzrost bujny i minę tęgą,
Nigdy mnie nie zwiódł urok niewieści
Z szlachetnej drogi płochą mitręgą;

A rad że jubka mnie już nie nęci,
Chowam ojcowskie mores w pamięci.

Ludwik Niemojowski.

— Dr. **Władysław Belkie** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po południu. —14248—2—6

— ***Choroby sekretne*** leczy lekarz od 30 lat praktykujący. ***Chmielna nr 18.*** *J. Bagieński* —11737—5—6—

— Doktor Wincenty **Brodowski** do miesiąca października roku bieżącego będzie przyjmował chorych tak jak i dawniej na Nowym-Świecie nr 34 (Foksal). W październiku instytut leczniczy zostanie przeniesiony do własnego domu na ulicę Oboźną. —8207—10—12

— ***Lekarz*** wolno praktykujący, ***Edward Sztark***, osiedlił się stale w mieście Koninie. —13037—4—6—

— Dr. **Nazarewicz Piotr** przeniósł się na mieszkanie z Siewierza do Bendzina, gubernii piotrkowskiej, dom Frejberga na rynku. —14353—2—3

— Poświęciwszy się dentystyce, tak samo jak ś. p. dziad i ojciec mój, dla ostatecznego wykształcenia się w takowej, przed 10-ciu laty udałem się za granicę. Następnie przez lat kilka byłem w Petersburgu asystentem dentysty James H. Millera i u dra de Marini, dentysty Jego Cesarsko-Królewskiej Mości. Obecnie powróciłem do rodzinnego miasta. Mam nadzieję, że sz. publiczność raczy zaszczycić mnie tem samem zaufaniem, jakiem obdarzała ś. p. dziada i ojca mego. Dentysta ***Ignacy Oppenheim.*** Przyjmuje od godziny 10-tej rano do 6-tej po południu, w niedziele i święta od 10-tej rano do 2-ej po południu. Biednych bezpłatnie od godz. 8-mej do 10-tej rano. Miodowa nr 3, dom p. Grabowskiego, vis-à-vis cukierni W. Vincenti. —14011—2—3—

— Dentysta Ludwik ***Rosenberg*** wprawia zęby **na Celluloidzie i Kauczuku;** przyjmuje od 10-tej do 6-ej. Nowy-Świat nr 53. —13855—4—12

— Dentysta **F. Idzikowski,** b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, przyjmuje pacjentów z chorobami szczęk i zębów; wstawia zęby sztuczne najnowszym systemem i w najlepszem wykończeniu, z gwarancją trzechletnią, po **rs. 2;** przyjmuje od godziny 10 rano do 1-ej z południa i od 2-iej do 6-tej po południu; Leszno nr 7. —13554—

— **W zakładzie specjalnym** świeżo założonym przyjmują się wszelkie **reparacje** oraz **strojenia fortepianów, pianin** i **melodykonów**, czynności te wykonywają się jaknajłdokładniej i za ceny sumienne.

Ulica Chmielna nr 48.

—13722—2—2 **ILLMANN.**

ZAKŁAD NAUKOWY

Lucji Żeleszkiewicz,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Zgłaszania się tak osobiste, jak i listowne w interesie umieszczenia uczennic przyjmuje obecnie i przez ciąg całych wakacyj przyjmować będzie. —13341—2—3

— ***W szkole pływania*** Stanisława Majewskiego, przy brzegu Pragi, lekcje udzielają się codziennie od 5-tej zrana aż do zmroku. —13532—5-12

— ***Bracia Bardet, ogrodnicy w Warszawie,*** korzystając z obecnego zjazdu panów obywateli ziemskich na wystawę koni, mają zaszczyt upraszać o łaskawe zwiedzenie szkółki drzew owocowych i ozdobnych, którą posiadają w Sielcach pod Warszawą za rogatkami belwederskiemi. Bliższą wiadomość powziąć można w składzie przy ulicy Senatorskiej nr 472, w pałacu hr. ordynata Zamoyskiego. —14448—2—3

— Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywiści jako i zwyczajni, opłacając rs. 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającem się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. 2—0—13796—

— ***Kto chce mieć*** praktyczną i trwałą maszynę do szycia, niech idzie do specjalisty ***I. Taycherta, na ulicę Elektoralną nr 17,*** który otworzył skład maszyn z pierwszorzędnych fabryk. Będąc wykwalifikowanym mechanikiem, bo pracując w fabrykach zagranicznych i reperując maszyny wszelkich fabryk w swojej pracowni od lat kilku, może mieć najlepszą wiadomość, z której fabryki maszyny są prawdziwie dobrego wyrobu. Dla nabywających maszyny gwarancja jest najpewniejsza, mając do czynienia ze specjalistą, który także wrazie uszkodzenia maszyny przez osobę szyjącą usunie takowe bezinteresownie. —13615—4—6—

— ***Komitet kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich*** podaje niniejszem do wiadomości, iż uchwałą zgromadzenia reprezentantów z dnia 12-go lutego r. b. postanowiono: aby nadal każdemu uczestnikowi kasy służyło prawo posiadania trzech wkładów, czyli udziałów 50-rublowych

Składane w ciągu miesiąca czerwca udziały dodatkowe (oprócz zwykłych pojedyńczych wkładów) partycypować będą w dywidendzie roku bieżącego w stosunku półrocza. —13995—3—3—

Kantory Maurycego Nelken,

w Warszawie **w Petersburgu**

Krak.-Przedmieście nr 77, Newski Prospekt nr 38, mają honor podać do wiadomości z powodu nadchodzącego sezonu leczniczego, że zaopatrzone są we wszelkie

monety i banknoty zagraniczne,

oraz że wystawiają

przekazy i listy kredytowe

na główniejsze miasta zagraniczne, tudzież miejscowości kuracyjne. Czynności kantorowe odbywają się od godziny 9-tej rano do 8-ej wieczorem. —10200—8—12

Tytonie tureckie

w cenie od rs. 1 do rs. 8 za funt, mocne, mniej mocne i średnie, w różnych opakunkach.

PAPIEROSY prewdziwie dobre, w cenie rs. 1, rs. 1 kop. 50 i rs. 2 za sto sztuk, mocne i średnie, oraz tytonie do fajki od rs. 1 kop. 20, do rs. 4 za funt, fabryki **L. W. TOŁMACZA,** nadeszły ***do składu*** pod firmą

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI

w hotelu Europejskim, w Warszawie.

Tenże skład poleca ***Gilzy*** z prawdziwej bibułki ***„Abadie"*** do maszynek, oraz maszynki do tychże różnych grubości, praktyczne bardzo do robienia papierosów. —13754—3—6—

Najtańsze kołdry,

największy wybór, oraz materace, łóżka żelazne, duże i małe, kołyski, poduszki safjanowe, pierzane i inne.

Czysta nr 415. ***J. Wrotnowski.*** —13343—3—6

— Amatorzy pragnący mieć prawdziwe ***Hawańskie Cygara,*** oraz Szopfera, Hellera, Mindla, Kuchczyńskiego i ***tytonie*** z fabryk południowych, oryginalne Tureckie, Macedońskie, Rumelijskie i Arabskie, jak również ***papierosy*** z tychże tytoni, raczą wstąpić do Składu ***J. Koplanowskiego*** w Warszawie, Senatorska nr 6, lub do Filii Składu, Wierzbowa nr 2, pod firmą „Odessa", wprost Teatru, gdzie sprzedają się także własnej fabryki ***Gilzy*** prawdziwe Mais Abadi. 8—0—11163—

CYGARA HAWAŃSKIE

bardzo odleżałe z fabryki

Adolfa Szopfer w Petersburgu,

wyrobione z zakupionego w Ameryce prawdziwego liścia hawańskiego, nadeszły w 9-ciu niżej wymienionych gatunkach, na wyłączną sprzedaż

do Składu Cygar pod firmą

M. Kiczorowski

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych.

Jockey-Club po rs. 8 za 100 sztuk
Vuelta Abajo po rs. 7 za 100 sztuk
La Coquettas po rs. 6 za 100 sztuk
Havanna Prima po rs. 5 kop. 50 za 100 sztuk
La Maravilla po rs. 5 za 100 sztuk
Crespo po rs. 5 za 100 sztuk
La Africana po rs. 4 za 100 sztuk
Havanna Secunda po rs. 4 za 100 sztuk
Princessas po rs. 3 za 100 sztuk.

Wszystkie rzeczone cygara, oprócz znakomitej dobroci swej i bajecznej wobec tejże taniości, odznaczają się jeszcze tem, że są wyrobione z jednego liścia tak z wierzchu jak w środku, są dobrze i równo zwinięte i nie zawierają w sobie żadnych korzeni. Tenże skład otrzymał także znaczne transporty nowe tytuni tureckich fabryki. ***J. Rofe*** w ***Kremeńczugu*** i ***Saduka Durunczy Georgin*** w ***Kiszyniewie*** i papierosów z fabryki ***„Lafoire" w Petersburgu.***—Posiada także wielki ***zapas Gilz*** z prawdziwej paryskiej bibułki ***Abadie*** fabryki ***„Wandalin i Spółka w Warszawie.*** —13509—2—6

— Aby sprostować mylny rozgłos, jakobym już wyjechał na parę tygodni za granicę, uwiadamiam, że to nastąpi dopiero za parę miesięcy, o czem publicznie ogłoszę.

Kalisz dnia 15-go czerwca 1880 roku.

Bronisław Drężewski,

—14310—3—3 lekarz-dentysta.

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera dla syfilitycznych i skórnych,*** przez miesiące letnie przyjmuje chorych przychodnich i do Instytutu od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 5-tej. W święta tylko zrana. Krakowskie Przedmieście nr. 36. —13837—3—6—

— ***St. Kosiński,*** inżenier budowniczy, **osusza wilgotne mieszkania** za pomocą specjalnych pieców kaflowych, kaloryferowo-wentylacyjnych. O skutkach można się przekonać. Piece zwykłe mogą być na takież przerobione. Nowo-Zielna 36. —10796—11—20

Tytonie tureckie Diubek.

Amatorzy prawdziwie dobrego tureckiego tytoniu aromatycznego diubeku mają nową sposobność zaspokojenia swego smaku. Wiadomo, że Kiszyniew jest centrem handlu tytoniu, już przez swe położenie geograficzne, czyniące go punktem eksportu produktów plantacyj południowych, już przez swe specjalne fabryki, przyswajające sobie tajemnice prawdziwie wschodniej produkcji. Pomiędzy zaś owemi fabrykami, jedno z najwybitniejszych miejsc, zajmuje fabryka ***Chrystofora Georgiu,*** słynna właśnie ze specjalnego wyrobu najaromatyczniejszego diubeku.

Otóż Skład wyrobów tabacznych, egzystujący na placu Teatralnym nr 3, pod firmą: ***M. Kiczorowski,*** na zamówienie własne, otrzymał znaczny transport wyrobów pomienionej fabryki kiszyniewskiej

Chrystofora Georgiu

które istotnym znawcom tytoniu poleca. ***Cena tytoniu*** od 80 kop. do 4 rs. za funt. Jednocześnie zwracając uwagę, że do dobrego tytoniu potrzebne są gilzy z francuskiego papieru „Abadie", donosi, iż gilzy takowe wyrabia jedynie fabryka Wandalin i Sp. w Warszawie. —12556—5—12

Zabezpieczenia na życie,

jako to na kapitały płatne natychmiast po śmierci,
„ „ płatne po dojściu do pewnego z góry oznaczonego wieku,
„ „ posagowe dla córek i synów,

wogóle ubezpieczenia we wszelkich kombinacjach i we wszelkiej żądanej wysokości, załatwia i objaśnień udziela każdodziennie, od godziny 9-tej rano do 7-ej po południu, w biurze przy ulicy Żabiej nr 7, w domu p. Janasza, w gmachu poprzecznym na 1-szem piętrze.

Michał Rotwand,

inspektor St. petersburskiego Towarzystwa

15—52—5155— ubezpieczeń.

B. Lauterbach, Leszno 8, sprzedaje węgle zagran. po **rs. 1,** krajowe po 95 k., najmniejsze zamów. 5 korcy. —14121—2—12

Wapno wyborowe szlązkie

zakładów hrabiego Donnersmarck. Ceny umiarkowane. Zamówienia przyjmuje wyłącznie

Józef Taubwurtzel,

Plac Grzybowski nr 10, drugie piętro. —14122—2—6—

Alfons Mann,

fabrykant narzędzi chirurgicznych i innych ***stalowych ostrych, Tłomackie nr 3, w Warszawie.*** —14207—2—6

Rozkład godzin przyjęcia w LECZNICY

dla przychodzących chorych,

ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany).

Od 10 — 11—.	Dr **Gajkiewicz** (codziennie), z chorobami wewnętrznemi.
Od 10 — 11—.	Dr **Borysowicz** (wtorki i piątki), z chorobami kobiecemi.
Od 10 — 11—.	Dr **Nencki** (poniedziałki, środy i soboty — kobiety — mężczyzn, w niedziele i czwartki — kobiety), z chorobami organów moczo-płciowych.
Od 11 — 12—.	Dr **Grossfern,** choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecinnego.
Od 11½—12½.	Dr **Taczanowski** (środy i soboty), choroby uszne.
Od 12 — 1—.	Dr **Klink** (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.
Od 1 — 2—.	Dr **Karwowski** (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.
Od 2 — 3—.	Dr **Anders** (codziennie), chor. wewnętrzne
Od 2 — 3—.	Dr **Kondratowicz,** choroby kobiece.
Od 3 — 4—.	Dr **Jawdyński,** chor. chirurgiczne i zębów
Od 3 — 4—.	Dr **Nussbaum,** choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.
Od 11 — 12—.	Codziennie szczepienie ospy ochronnej. **Bilet wejścia 25 kopiejek.** —1676—

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. — Ulica Podwal, domu Nr 32, mieszkania 9. — **A. Janowska.**
D—14507— 2—3

PANNY

potrzebne do maszyny, do dziurek i podręczne do bielizny, do Magazynu, kompletnie uzdolnione.—Tamka Nr 10, mieszkania 5.
D—14463— 2—2

OSOBA

obeznana w gospodarstwie wiejskiem kobiecem, opatrzona dobremi świadectwami, życzy przyjąć miejsce na wsi od 1 Lipca.—Wiadomość w Składzie Wódek F. Jankowskiego, przy ulicy Chłodnej Nr 20. D—14516— 2—2

Uczeń

Szkoły Realnej Rządowej, przechodzący obecnie do klassy 6-tej, poszukuje lekcyj tu w Warszawie lub na wsi. Oferty można składać w kiosku w ogrodzie Krasińskim pod liter. Z. Ż. W. 17. D2—3—14480—

Uczeń klasy VII,

życzy udzielać korepetycje, lub przysposabiać do niższych klas gimnazjalnych. Uprasza się o złożenie adresów w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. L. D—14503— 2—3

NIEMKA,

znająca język ruski, angielski i krawieczczyznę. życzy dostać miejsce do dozoru dzieci starszych, lub na wyjazd z jaką osobą za granicę. — Uprasza się o złożenie adresów do kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami E. G. D2—3—14427—

Nauczycielka

wyższa Francuzka, nietylko udziela **Lekcje** języka francuzkiego (teoretyczno-konwersacyjnie) u siebie i po domach, lecz i dojeżdża na **letnie mieszkania** w razie życzenia.—Nowogrodzka Nr 33, mieszkania 11, stróż wskaże, od godziny 9 do 11½.—Tamże przysposabiają do gimnazjum żeńskich, i przyjmują się **Panienki** na mieszkanie.
D—14477— 2—3

Francuzka

w średnim wieku z polskim językiem potrzebną jest do konwersacji i na godzinę lekcji po obiedzie. Długa Nr 16 w fabryce kwiatów Zadzińskiej od 10 do 1-szej godziny.
2—2 —14472—D

Do fabryki kwiatów potrzebne są

PANNY

biorące robotę do domów, oraz podręczne. T. Górski, Miodowa 10, róg Kapitulnej.
2—2 —14452—D

Wyjeżdżająca na drugi sezon na kurację

do Ciechocinka

nauczycielka zakładu rządowego, życzy zabrać z sobą za przystępną cenę parę panienek, zapewniając im troskliwą opiekę i konwersację w języku francuskim i ruskim. Ciepła Nr 1 domu, mieszkania 8.
2—2 —14450—r

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyj na wieś, na czas wakacji. Wiadomość: Nowogrodzka Nr 29, mieszk. 21.
D—14519— 2—3

Potrzebne są

PANNY

do spodnic, do pracowni Marji K. — Ulica Marszałkowska Nr 34, Złota 6.
D—14247— 3—3

Ważna wiadomość dla Panów Obywateli Ziemskich w Wileńskiej Gubernji.

Zdolny Praktyk Weterynarz,

pan Zygmunt Michniewicz, Magister nauk weterynaryjnych. — Mieszka w Wilnie, przy ulicy Trockiej, w domu Hr. Zofji Tyszkiewicz
D—14065— 3—3

Poszukuje miejsca

Buchhalter,

pracujący lat kilkanaście samoistnie w różnych zakładach fabrycznych, biegły w korespondencji polskiej, niemieckiej, a poczęści i francuzkiej.—Reflektanci raczą adres swój zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. Z. 50. D5—6—12367

Za lekcje języka,

dla młodej Cudzoziemki **2 pokoiki** z meblami i usługą. Oferty w Kiosku w Ogrodzie Krasińskim, pod lit. Z. Z. D—13900— 5—6



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.—**Ceny stałe nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką **konkurencję.**

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. D—10970—6—0

SKŁAD GŁÓWNY: **15. Krakowskie-Przedmieście 15.**

Do średniego majątku około Nowej-Aleksandrji (Puław), potrzelny jest

Rządca

obeznany z gospodarstwem wiejskiem, bezżenny —Wiadomość: ulica Złota Nr 4, mieszkania 15, od godz. 1 do 4 po południu.
D—13527— 4—4

Potrzebne są



PANNY,

do krawieczczyzny.—Ulica Śliska, domu Nr 1, mieszkania 1. D—14151— 3—3

Rządca gospodarczy,

kawaler, teoretycznie i praktycznie obeznany z gospodarstwem zarządzał za granicą i tu w kraju; z miejsc poprzednich mający chlubne świadectwa poszukuje posady w kraju albo Cesarstwie. Bliższa wiadomość u p. Wasilewskiego, skład nasion, Nowo-Senatorska 5.
4—5 —13865—D

SŁUŻĄCA

z pensją 9 rubli na kwartał, znajdzie obowiązek dobry i stały, a to dziewczyna młoda z rzetelną rekomendacją, od 10-go Lipca.—Zgłosić się ma wprost do mieszkania Introligatora, w podwórzu na dole, na ulicę Chmielną pod Nr 14, gdzie znak przybity, a nie chodzić po stróżach, i to między godziną 12 a 3 po południu. D3—3—13795—

Rodowita Niemka

poszukuje miejsca, do towarzystwa, na wyjazd, lub też za Bonę, do jednego dziecka.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 1253, u p. Schlager.
D—14116— 3—3

STUDENT UNIWERSYTETU,

filolog, życzy udzielać korepetycje w czasie wakacji lub wyjechać w tym celu na wieś.—Adresa proszę zostawiać w kiosku przy Wiedeńskim Banhofie, lub na placu Teatralnym pod literami **B. O.** D3—3—14164—

A. Witkowska,

udziela konwersacji języka niemieckiego.—Ulice Długa Nr 21. D3—6—14174—

Uczeń klassy VI-tej,

Szkoły Realnej Rządowej, życzy przygotowywać Uczniów do Klass, przez czas wakacji. Wiadomość: ulica Świętojańska Nr 8/8 u Właścicielki domu. D—14091— 3—3

Subjekt Handlowy,

oraz i Kiper dokładnie obznajmiony w swoim fachu, przytem w rachunkowości w językach: polskim i rosyjskim, z chlubnemi świadectwami, poszukuje zajęcia od 1 Lipca b. r., w jednem ze Sklepów kolonjalnych, lub też do jakiego Zakładu, lub fabryki za Kontrolera, Kasjera tu w Warszawie, lub na prowincję. Oferty upraszam składać pod adresem pana Tomasza Kosińskiego w Handlu, p. Bouquet, w gmachu teatralnym.
D—14147— 3—3

RS. 7,500

potrzebne są na dom murowany po Towarzystwie, przy ulicy pryncypalnej. — Oferty składać proszę lub powziąć wiadomość w sklepie cygar W. Wieniarskiego, Nr 62 Nowy-Świat. D3—3—14301—

Osoba

która w dniu 15 b. m., kupując cygara w handlu J. Marcinkowskiego, przy ulicy Świętokrzyskiej pod nr 15, pozostawiła **pugilares,** zawierający w sobie kilkanaście rubli i rozmaite notatki, może takowy za udowodniem i zwrotem kosztów ogłoszenia tamże odebrać.
1—1 —14227—D

Dziewczyna

młoda Niemka, życzy przyjąć obowiązek Bony, lub do sklepu. — Wiadomość: Grzybowska Nr 24, w fabryce Wafli. D—14019— 3—3

Do PP. Obywateli Ziemskich.

Uprasza człowiek w sile wieku, praktycznie znający gospodarstwo rolne i administracje takowych, posiadający chlubne świadectwa, z poprzednich swych czynności, poszukując posady zaraz, lub od 1 Lipca jako Rządcy, lub Ekonoma, obowiązek ten przyjąłby za skromne wynagrodzenie. — Wiadomość: ulica róg Złotej i Zielnej Nr 6, w Sklepie mydlarskim u p. Krasowskiego. D—13973— 3—3

Rs. 50 i więcej,

za wyszukanie **posady Rządcy** znacznego domu, Kontrolera, Kasjera, w Warszawie. lub na kolei żelaznej. Kwalifikacje odpowiednie. Oferty proszę składać w Redakaji Kurjera Warsz., pod lit. K. W. r—140701—2—

Dla braku miejsca.

Pozostałe od budowy **Wapno lasowane** w dole, jest **do sprzedania** na łokcie lub fury, w hotelu Saskim, wiadomość u Rządcy
D3—3—14253—

KOLONJA

za Wolskiemi rogatkami, na drodze kościelnej, w blizkości szosy, pod Nr 295, z domem i ogrodem owocowym, mająca przestrzeni 83,000 łokci, jest do sprzedania za przystępną cenę, całkowicie lub na place.—Wiadomość na miejscu. D3—3—14292—.

Potrzebne są Kapitały:

rs. 6,000, 8,000, oraz 20 do 30,000 na różne dobra w Gubernji Warszawskiej, z lewej strony Wisły położone. Bezpieczeństwo hypoteczne, zaraz po pożyczce Tow. Kred. Ziem., procent umiarkowany. — Wiadomość u Rządcy domu Nr 7/1357, ulica Warecka, od godz. 3 do 6 każdodziennie. — Tamże jest do wynajęcia od 1 Lipca na 3 miesiące, dwa Pokoje umeblowane z kuchnią, oraz jeden Pokój umeblowany. D—14015— 3—3

38. Piasecka, 38.

Nowy-Świat

BUCIKI

podług fasonów paryzkich.
D5—6—13856—

Do sprzedania

MAJĄTEK,

składający się z trzech Folwarków, 21 wiorst od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.—Warunki i opis majątku do przejrzenia, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 2, u Rządcy domu.
D2—3—14334—

BARDZO TANIO!

Do sprzedania: 2 Kozetki, 4 Krzesełka, Stolik przed kozetkę, Stolik do kart, 2 Lustra, Toaletka, Łóżko z meteracem sprężynowym, 2 Komody, Biurko, Umywalka, Gzymsy i Rozety.—Bielańska Nr 8, mieszkania Nr 7, drugie piętro. D—14000— 3—3

MEBLE

dębowe, wyściełane i niebieskim wełnianym rypsem kryte, do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Królewska Nr 39, mieszkania Nr 2, na parterze. D3—3—14192 –

Do sprzedania

z powodu wyjazdu:

Toaleta damska, garnitur złoty z bransoletą, łóżko, dwa materace z włosów i jeden na sprężynach, stół zwyczajny, moździeż mosiężny i kocioł blaszany; przy ulicy Marjensztadt Nr 15, mieszkania Nr 10. D3—3—14315—

Z powodu wyjazdu, **są do sprzedania:**

Duży Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych, Kredens, Stół jadalny na 30 osób, Umywalnia żelazna z przyborem, Łóżko żelazne z drucianym materacem i różne sprzęty kuchenne. — Wiadomość u Rutkowskiego, ulica Dzika Nr 19.
D—14288— 3—3



Garnitury Mebli!!

do wyprzedania, oraz Materace, Szeslongi, Sofy i wybór fasonów mebli, poleca Zakład Tapicerski, **Trzaska**. — Ulica Marszałkowska Nr 49. D6—6—13171—

MEBLE

do sprzedania: Garniturek napoleonkowy, używany za rs. 80 ze stołem, Garnitur orzechowy i Garnitur francuski urzędowej roboty; tamże Biurko męzkie, Tremo dębowe, 2 Etażerki wiszące, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera.
D6—6—13556—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy: kanapa, stół, 6 krzeseł, 2 fotele, bardzo mało używany. — Ulica Nowogrodzka Nr 27, od godziny 4-tej po południu, stróż wskaże. D3—3—14271—

Do sprzedania

Amerykan nowy,

bardzo porządnie wykończony, najświeższego fasonu, za cenę przystępną. — Ulica Złota Nr 20, u Stelmacha. D3—3—14173—



27. Grzybowska.

Świeżo sprowadzony 5-letni arabski **Ogier** wierzchowy i 5-letni kłusak **Percheron** do sprzedania. — J. d'Erri. D6—6—13659—

Jest do sprzedania



para Koni

powozowych w hotelu Litewskim, stangret Szczepan wskaże. D4—4—13950—



9, Krakowskie Przedmieście, 9
w WARSZAWIE

Wielki wybór

ZEGARKÓW

złotych i srebrnych,
najnowszych konstrukcyj,
od najtańszych cen do bardzo bogatych.

DEWIZKI i ŁAŃCUSZKI

złote i srebrne,
oraz z trwałej kompozycji francuzkiej.

ZEGARY

ścienne i stołowe.

REGULATORY

gabinetowe.

ILUMINATORY NOCNE.

BUDZIKI etc.

Za każdą nowo nabytą sztukę **zakład gwarantuje.**

D13—0 —6872—

Wielki medal srebrny 1880 roku. Dyplom w Wiedniu 1873 roku.

Dwa medale w Paryżu 1878 r. Medal złoty w Linz 1879 roku.

C. K. uprzywilejowane SZPRYCE CHIRURGICZNE

Apparaty do wody sodowej i Syfony

Fabryki **Karola Pochtler,** w Wiedniu,
Neubau, Westbahnstrasse, 35.

FABRYKA i SKŁAD
wszelkich gatunków
SZPRYCY CHIRURGICZNYCH,
Klizopomp, Irrygatorów,
APARATÓW DO WODY SODOWEJ,
do wyrabiania samemu wszelkich napojów gazowych.
Patentowane Korki do flaszek.

APPARATY DO WODY SODOWEJ,
wydające dziennie
500 do 10,000 Syfonów,
KOMPLETNE URZĄDZENIA
dla
Fabryk Wód Gazowych,
najświeższej i najlepszej konstrukcji,
SYFONY w 10 wzorach.

Katalogi illustrowane i cenniki wysełają się gratis i franco.—

D—5845—16—20

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH

P. E. SALINGERA

ulica Nowy-Swiat Nr 63, róg Swiętokrzyzkiej,

poleca w wielkim wyborze **Cygara Hawańskie** w różnych cenach i pakunkach, jako też suche i odleżałe **Cygara,** z fabryk **krajowych** i **Ruskich,** oraz **Tytonie** i **Papierosy.**

K—13897—3—6

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.

RĘKOJMIE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS **Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.**

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). • Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność **pigułek żelaznych Rabuteau** w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnéj niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau używana, jest bardzo** oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.
w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

GŁÓWNY

Skład Szkła, Porcelany i Naczyń Kamiennych

K. CYBULSKIEGO,

ulica Senatorska Nr 461.

Po powrocie świeżo właściciela z zagranicy, zaopatrzony został w znaczny wybór serwisów stołowych, tak z kryształu jak i z porcelany, ozdobnych i do codziennego użytku, a wszystko odznaczające się gustem, tanością i elegancją.—Przytem umywalnie, wazony, figury, majoliki i szkło taflowe, znajduje się w wielkim wyborze.

K—14489—2—3



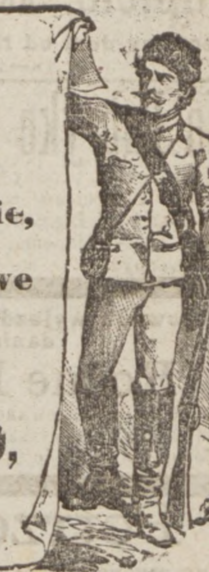
Do konnej jazdy:

Spodnie skórzane, jelenie,
białe i kolorowe, na różne ceny.
Kurtki myśliwskie łosiowe
Rękawiczki łosiowe, jelenie i glansowane.

FABRYKA

Ludwika Kunickiego,

Nr 7. Krakowskie-Przedm. Nr 7.



K—14525—2—3



Skład Główny Mebli Giętych

fabryki krajowej
ADOLFA NEUMANA
w Składzie Maszyn do szycia

D. Grossmana.

Sprzedaż po cenach fabrycznych.



Ulica Wierzbowa Nr 638, nowy 9, obok byłego Hotelu Angielskiego.

2—6 —14368—



Fabryka Fortepianów

Józefa Hildt, dawniej Antoniego Hofer,



posiada fortepiany własnej fabryki z Angielską i Wiedeńską mechaniką, jak również przyjmuje wszelkie reparacje i strojenia, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Leszno Nr 11.

Fabryka z dniem 8-m Lipca przeniesioną zostanie na ulicę Elektoralną Nr 11, wprost Orlej.

K—13550—3—4

OBICIA PAPIEROWE



krajowe, salonowe, białe złocone, od 30 kop., francuzkie i angielskie, w najświeższym guście, od najniższych cen do najbogatszych dekorowych.

Gzymsy do portjer i firanek.
Rolety do okien i **Żaluzje** gotowe.
Ceraty na stoły i **Skórę** Amerykańską na meble.

Poleca w wielkim wyborze

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI.

Ulica Długa Nr 30, wprost Hotelu Polskiego.

D—13676—5—12

SKLEP KWIATÓW

ZAKŁADU OGRODNICZEGO

C. ULRICH,

przeniesiony został w dniu 12 b. m., na ulicę Niecałą Nr 1, dom Hr. Krasińskiego.

K—13821—4—6

Warszawski Dom Zdrowia

6. Szpitalna 6.

Istniejący pod nazwą powyższą zakład leczniczy, przeznaczony jest dla stałego pomieszczenia chorych dotkniętych cierpieniami wszelkiego rodzaju, jak również kobiet spodziewających się słabości. W razie potrzeby, zupełna tajemnica zapewniona chorym zostaje.

Zakład mieści się w umyślnie w tym celu zbudowanej i urządzonej posesji, otoczonej ogrodem. Pokoje dla każdego chorego są oddzielne. Leczeniem chorych zajmują się podpisani właściciele zakładu. Na żądanie chorych, do narad wzywani są lekarze do Zakładu nienależący.

O warunkach pomieszczenia i pobytu w zakładzie, dowiedzieć się można na miejscu, lub u jednego z podpisanych lekarzy zakładu. Ci ostatni udzielają też informacji listownych.

J. Brzeziński (Mazowiecka Nr 10), **K. Dobrski** (Królewska Nr 6), **J. Gutwein** (Plac Grzybowski Nr 10), **A. Thieme** (Marszałkowska Nr 38). к—26631—20—36

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.

к—13864—5—300

Na Fabrykę Tabaczną,

lub inny zakład przemysłowy, budynek z pakamerami i piwnicami sam w sobie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Chłodnej Nr 53.— Wiadomość na miejscu w Handlu Korzennym. к—14169—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Różne Meble

po cenie umiarkowanej,—ulica Nowosielna Nr 35, mieszkania Nr 6: codziennie od godz. 11 do 2. к—14305—3—3

Potrzebne

są **summy różne** na hipotekę nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w składzie fabryki perfum **Wł. Bersona**: tamże wiadomość o wynajęciu **Pałacyku** złożonego z 5-ciu pokoi i kuchni w ogrodzie. к—14189—3—3

Magazyn kapeluszy

T. Weigt,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej,

poleca wszelkiego rodzaju **Kapelusze** własnej fabryki i zagraniczne, mianowicie: **jedwabne, filcowe, słomkowe, Panama, Jacohama** i. t. p., oraz **Czapki** od najtańszych cen do wyrobu najwykwintniejszego. 6—15 —13634—к

SZYNY do budowy.
CEMENT Portlandski.
CEGŁĘ ogniotrwałą angielską,

poleca Skład

W. S. Blumberga,

Dzielna Nr 1.

к—13377—6—6

Do sprzedania

Majątek ziemski,

z lewej strony Wisły, włók 24, przy szosie, o dwie godzin od Warszawy—kompletnie urządzony. Wiadomość udzieli rządca w hotelu Drezdeńskim. Ulica Długa. 3—6 —13930—к

RESTAURACJA w Dolinie Szwajcarskiej,

wydaje codziennie od godziny 1-ej do 6-ej po południu obiady wykwintnie przyrządzone po rs. 1, i à la carte, wszelkie potrawy i nowalje, na kolację zaś polędwicę z rożna. Obiady familijne można zamawiać w oddzielnych salonach i gabinetach.

A. Jałoszyński.
к—13542—7—7

Fabryka i Magazyn

Wyrobów Złotych, Srebrnych i Brylantowych

Józefa Arszagi & Co.

Wierzbowa, dom Hr. Krasińskiego, Nr 612, nowy 1.

Poleca najświeższy i najgustowniejszy towar w wielkim wyborze, po najprzystępniejszych cenach. к—12614—6—6

Pobielanie

Rondli i Naczyń kuchennych

uskutecznia po 12 kop. za funt

jedyna w Królestwie i Cesarstwie

Fabryka takichże naczyn

KAROL MINTER

Wierzbowa Nr 1, dom hr L. Krasińskiego
2—4 —14053—D

Jest do sprzedania

D O M

drewniany, z dwoma oficynami, ogródkiem i placem dużym.—Wiadomość przy ulicy Wróblej Nr 6, u właściciela. к—13984—3—3

Fabryka wyrobów mosiężnych i odlewów T. Gwiździńskiego i S-ka,

przy rogu ulic: Nowego-Świata i Książęcej Nr 2, w Warszawie.

Posiada wielki zapas **kranów** i **wentyli**, od 1/4 "do 3" cali średnicy i wyżej. Uskutecznia także wszelkie **obstalunki** i **reparacje** w zakres tejże fabryki wchodzące, trwale, dokładnie i tanio.

T Gwiździński i S-ka.
D—13926—2—3

Do sprzedania

100 Macior,

młodych, w wełnie wysoko poprawnej, zdatnych do chowu.— Bliższa wiadomość o cenie **w Rokotowie pod Sochaczewem**, lub w Warszawie przez dni 3, ulica Przejazd, Nr 9. 2-gie piętro. к—14208—3—3

Z powodu zmiany lokalu

Wyprzedaż Czepków i Żabotów,

Miodowa Nr 3, na dole, gdzie wodociąg. к—13301—4—6

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5, przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojach, zachowując najściślejszą dyskrecję. к—12800—7—10

Wiadomość dla Stolarzy.

Jest do sprzedania od 1-go Lipca zakład stolarski wraz z mieszkaniem, całem urządzeniem, szopami i t. p.; warsztaty i narzędzia mogą być i częściowo sprzedane, ulica Drewniana w blizkości Oboźnej Nr 5/2818 u właścicielki Sieniawskiej. к—14237—2—3

Korzystny Interes dla PP. Przemysłowców i Fabrykantów.

Do sprzedania **Folwarczek** dziedziczny, zaraz, za rogatką Moskiewską, przy głównej szosie, wraz ze składem wódek i własnym prawem propinacji—obszerny ogród owocowy, w którym urządzone są różne zabawy, przestrzeni 80.000 łok. kw. wraz z eleganckiemi i nowemi budynkami, do sprzedania na korzystnych warunkach.—Wiadomość w sklepie kolonjalnym A. Gajewskiego, ulica Targowa Nr 150, na Pradze. к3—3—13938—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

KARETA

dwu-osobowa, za Rs. 350; Wolant za rs. 150; Sanie za rs. 45.—Wiadomość: aleja Ujazdowska, ulica Róż Nr 4, za Doliną Szwajcarską, u jenerałowej Kiryłow. к3—3—14052—

Miodowa Nr 10.

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN do POŃCZOCH

Juljana Berg.

Miodowa Nr 10.

Poleca maszyny z nową i najtrwalszą konstrukcją.
к—11684—6—8

Licytacja książek.

Od dnia 21 czerwca r. b. odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy świąt od godziny 4 po południu **Licytacja książek polskich** rozmaitej treści, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 11 w księgarni. Osoby zaś chcące nabyć po cenie niskiej książki, raczą się zgłaszać przed południem, gdzie będą mogli nabywać takowe z wolnej ręki 4—5 —14198—к

Urządzenie lasów,

z wyrachowaniem największego dochodu.— Ocenienie do sprzedaży lub do działów, **przyjmuje** b. komisarz leśny za umiarkowane wynagrodzenie. Chmielna Nr 46, mieszkania 5. к—14544—2—3

KĄPIELE Mineralne i Roślinne Kąpiele Diana 9 Chmielna 9.

W umyślnie na ten cel urządzonym oddziale, codziennie od 8 rano do 3 po południu wydawane będą kąpiele mineralne i roślinne.

Przetwory do kąpieli przygotowane w aptece dawniej E. Koppe, obecnie Bronisława Wojcickiego, znanej od lat tylu z sumienności swych wyrobów. Bileta podług cennika nabywają się wyłącznie w zakładzie kąpielowym Diana, Chmielna Nr 9.

к—14523—2—6

Summa 40,000 do 45,000 rs.,

potrzebna jest na hypoteki majątków ziemskich **w Piotrkowskiej Gubernji**, mających wartości przeszło 300,000 rs., w pierwszej połowie szacunku na dobry procent. Wiadomość w kancelarji Notarjusza Wydźgi, Miodowa Nr 10.— Tamże jest do sprzedania majątek ziemski o 3 mile odległy od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Radomsk, w którym lasu budulcowego włók przeszło 35, ogólna rozległość włók 73.

к—14077—3—6

Przedsiębiorstwo Przewozowe A. Lewkowicza.

Przeniesione zostało na ulicę **Długą Nr 32** (Potkańskie), wprost hotelu Niemieckiego. — Zajmuje się przeprowadzką, odstawą, ekspedycją i odbiorem wszelkich towarów posyłek, bagaży i innych ładunków. — Ceny umiarkowane. к—6007—11—25

Do kąpieli:

Pasy do pływania.
Czepki męzkie i damskie.
Ręczniki angielskie i francuzkie.
Szczotki, Rękawice i Pasy do mycia.
Majtki trikotowe.

Polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.
к—13374—2—6

PLAC

należący do posesji pod Nr 2968/9 (42 nowy), przy ulicy Solec, dochodzący do Wisły, zawierający około 13,000 łokci kwadratowych, zdatny na skład materjałów, albo dla budowy fabryki jakiej, warsztatów lub domów mieszkalnych, przeważnie dla ludności fabrycznej, z prawem urządzenia wyjazdu przez wał ochronny do ulicy Tamki, jest **do sprzedania** na korzystnych warunach. Większa część szacunku owej sumy może pozostać na gruncie na długi termin.—Wiadomość u Właściciela posessji tamże zamieszkałego.

к2—3—13962—

Powozy używane:

4 Karety podwójne.
1 Kareta potrójna.
2 Landa nowoczesne.
4 Faetony do wsi i do miasta.
2 Amerykany.
2 Kocze do wsi.
2 Uprzęże do rossyjskiej jazdy.
1 Uprząż do pojedynki z duo.

Ulica Królewska Nr 19.

FABRYKA POWOZÓW
J. ROMANOWSKIEGO.
к—12274—7—10

Na cały rok.

Wędrowiec w Warsz. rs 6, na prow. rs. 7.
Słownik jeogr. " " 7 80 " " 9.
Razem w Warsz. rs. 12, na prow 14 k. 20,
Adres red. Nowy Świat 59 i wszys. księgar.
4—14 —13457—к

☞ Ukończywszy nauki teoretycznie i praktycznie ogrodnictwa w kraju i po kilkoletniej praktyce za granicą, mam honor zawiadomić PP., że podejmuje się zakładania **parków, ogrodów angielskich, owocowych, francuskich, ogródków frontowych** w odpowiednich stylach, przy Willach i wogóle wszelkiego rodzaju **ogrody.** Układam i wykonywam **plany** w całym kraju, z uwzględnieniem warunków miejscowych. Materjał do tego potrzebny, jak drzewa i krzewy ozdobne, stosownie do żądania dostarczam. Żądania proszę przesyłać pod adresem: Walery Kronenberg, na ręce p. C. Ulrich, właściciela zakładu ogrodniczego, ulica Ceglana Nr 3, albo do sklepu tegoż, ulica Niecała Nr 1, w Warszawie. к2—6—14168—



Skład Fortepianów i Pianin zagranicznych

W. Krzyżanowskiego,

Nowy-Świat Nr 46.

Od 1-go Lipca b. r. zwija się

i z tego powodu instrumenta sprzedają się po cenie kosztu. к 9644—12—12

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przysłano w komis w bardzo znaczne ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, **Chustki** czarne jedwabne, **fanszony i krawaty. Obszycia do firanek i mebli.**—Przytem **Herbatę** firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. к—9417—12—0

Prawdziwy angielski

Portland Cement

dwóch najlepszych marek: **Johnsona** i **Lwa**, w oryginalnych 11 pudowych beczkach, z tegorocznych dowozów, polecamy po cenie **umiarkowanej**

Józef Czekalla & Comp.

w Warszawie,

Kantor w oficynie domu Henricha, ulica Leszno Nr 1. к—10643—10—12

Orłowski i S-ka.

Fabryka Pasów do Maszyn

i

SKŁAD Artykułów Technicznych

Poznań	Warszawa
Jezuicka 1.	Wierzbowa 4.

polecają:

Passy do maszyn skórzane i parciane jako specjalność.
Amerykańską oliwę mineralną do maszyn.
Smarowidło do osi i trybów.
Wyroby gumowe.
Płótno impregnowane (Brezenty) na opony do maszyn.
Worki do zboża i w ogóle wszelkie artykuły techniczne potrzebne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

к—13528—3—6

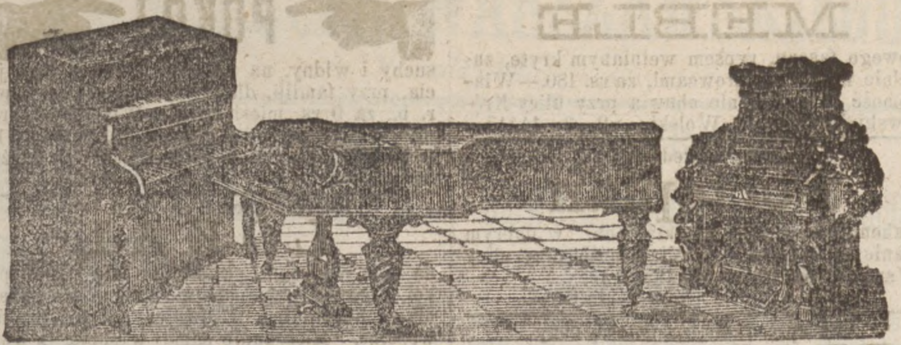
Nader praktyczne!

Aparaciki Chalusa,

do całkowitego wypalania się gazu przy oświetleniu w lampach cylindrowych, sprzedaje Skład

J. A. Krause,

ulica Miodowa Nr 10 nowy.
к—13053—1—1



HERMAN I GROSSMAN

(Miodowa 10).

Wielki Skład Fortepianów i Organów

zaopatrzony w wielki wybór fortepianów i pianin **Bechsteina, Blüthnera, Fiedlera** i przeszło 30 innych fabryk renomowanych. Organy najsłynniejszej fabryki amerykańskiej **Estey & Comp.**

Wielki wybór instrumentów do wynajęcia, w bardzo dogodnych warunkach.

Skład poleca bardzo trwałe **PIANINA**—całkowicie w żelaznych ramach, zacząwszy od rs. 340, oraz systemu **amerykańskiego** od rs. 365 i t. p.—**MELODYKONY** od rs. 75.

D—11773—8—0

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 19 czerwca (1-go Lica) r. b. o godzinie 12 w południe w Ekspedycji towarowej st. Praga sprzedane będą przez publiczną licytację zalegające towary po odbiór których interesowani w swoim czasie nie zgłosili się.

Wykaz tych towarów znajduje się do przejrzenia w Kancelarji Zawiadowcy stacji Praga. d1—3—14609—

Syndycy tymczasowi Massy upadłości **KAMILA SIERZPUTOWSKIEGO,** Zawiadamiają, że na zasadzie art. 492 K. H. i upoważnienia Sędziego Komisarza, jest do sprzedania z wolnej ręki Skład materjałów aptecznych, dawniej do Kamila Sierzputowskiego należący, położony w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415 (15) i dlatego osoby mające chęć nabycia i posiadające świadectwa na prawo handlu takiemi materjałami, mogą przejrzeć inwentarz w ciągu dni 8, od daty tej publikacji i zawrzeć umowę urzędową o kupno-sprzedaż z podpisanym Syndykiem. Na wypadek gdyby do d. 18 (30) Czerwca r. b. nikt nie zechciał kupić ogółem z wolnej ręki, to w tymże dniu, to jest 18 (30) czerwca r. b., o godz. 10 zrana i dni następnych, odbywać się będzie w Sklepie pod nr 415, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, publiczna licytacja towarów aptecznych, jak również perfum, mydeł, pudrów, naczyń szklannych i porcelanowych, farb, repozytoryj, mebli i t. p. Nabywać rzeczy trujące mogą tylko osoby posiadające prawo handlu takiemi towarami.—Artur Szaniawski, Adw. Przys. Długa 23.

D1—1—14614—

SYNDYK

massy upadłości Jana Duszek, zawiadamia, iż każdodziennie dwa razy odbywać się będzie licytacja przedmiotów żelaznych, w sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 427, a mianowicie: o godzinie 8 rano i o 4 po południu z wyjątkiem świąt.—Adwokat przysięgły Radca Stanu **Xawery Krysiński.**

D—14572—1—1

Potrzebny jest od 1 Lipca do dóbr Osiek, w powiecie Bendzińskim

EKONOM

bezżenny, z wyższem wykształceniem, któryby mógł samodzielnie zarządzać majątkiem.—Wiadomość na stacji Myszków kolei W. W.

D—14569—1—3

MŁODA OSOBA,

Polka, znająca język ruski, życzy sobie znaleźć miejsce sklepowej w Rossii, w magazynach: nowości i t. p., tabacznym, cukierni, albo bufetowej w restauracji. Uprasza osób potrzebujących takiej, o zostawienie swych adresów w kiosku, róg Senatorskiej i Bankowego placu, pod lit. W. K. D—14571—1—3

TECHNIK

praktyczny w budownictwie, mogący to wykazać tak chlubnemi świadectwami z ukończonych studji akademickich, jakoteż z czteroletniej praktyki, poszukuje zajęcia u panów budowniczych, lub na prowincję do większych majątków, nareszcie jako rządca domu w Warszawie.—Wiadomość w hotelu Saskim pod Nrem 95. D—14601—1—3

Poszukuje miejsca

Student 4-go kursu zakładu inżyniernego i bududowlanego, pragnie zajmować się przy wszelkich robotach inżyniernych, jak również i budowlanych.—Adres: ulica Dobra Nr domu 31, dom Doktora W. Laskowskiego, Nr mieszkania 3, u właściciela domu.

D—14610—1—3

GOSPODARZ,

praktyk z postępowych gosdodarstw, z odpowiedniemi na to świadectwami, potrzebuje posady rządcy do majątku w Królestwie, od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość u p. Grzyzińskiego, utrzymującego gościnne pokoje; ulica Zielna róg Złotej Nr 8 nowy domu, a 2 mieszkania, na dole, blizko ulicy Marszałkowskiej.

D—14570—1—3

Młody Człowiek

obeznany z robotą piwniczną i czynnościami kantorowemi, znajdzie zaraz stałe miejsce na prowincji, w mieście gubernialnem.—Wiadomość w Składzie Win Wartskiego, Wierzbowa Nr 4. D—14568—1—3

Student Uniwersytetu

życzy udzielać korrepetycji w Warszawie, przez wakacje, jakoteż przysposabiać uczni do gimnazjum.—Oferty proszę składać w Redakcji pod lit. A. Z. D—14578—1—3

Potrzebny jest

EKONOM,

kawaler, znający się na gospodarstwie wiejskiem, wymagane są świadectwa dobre; tamże **Para Koni** karecianych, młodych, po lat 5, do sprzedania. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 26, u właściciela domu, w godzinach rannych. D—14593—1—3

Do Magazynu à la Parisienne, potrzebną jest

PANNA

do kroju, kompletnie obeznana z wymaganiami mody.—Nowy-Świat Nr 66, 1-e piętro.

D—14606—1—3

Młody Człowiek

(niemiec) znający dokładnie język polski i ruski, poszukuje miejsca w kantorze, lub w handlu, był dotąd czynnym w fabrycznem miejscu, posiadający chlubne świadectwa. Oferty składać proszę w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. R. S. D—14629—1—2

P A N N Y

potrzene są zaraz, zdolne do staników i spodnic w Magazynie Antoinette, przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, mieszk. 15.

D—14577—1—3

Student Uniwersytetu

życzy przyjąć obowiązki Nauczyciela u rodziny udającej się do Ciechocinka.—Żórawia Nr 18, mieszkania 6. D—14581—1—3

STUDENT

Petersburskiego Uniwersytetu życzy wyjechać na wieś, lub do miasta, jako Nauczyciel na ferje letnie. — Wiadomość: ulica Widok Nr 16.—**J. B.** D—14594—1—1

Gorzelany,

kawaler, teoretycznie i praktycznie w fachu swym wykwalifikowany, z machiną parową i parnikiem żelaznym, dobrze obeznany, posiadający chłubne świadecta, poszukuje miejsca. — Bliższą wiadomość udzieli p. Grzesiński w Warszawie, róg Złotej i Zielnej Nr 8.

D—14632—1—2

OSOBA

przyzwoita i zdolna, mogąca złożyć kaucję do wysokości rs. 500, potrzebną jest na kilka godzin dziennie, do zajęcia się przy interesie przemysłowym. Pensja rs. 20—25 miesiecznie. Bliższa wiadomóść: Krucza Nr 13B, trzecie piętro, lewa oficyna. D—14646—1—2

Osoba

mogąca pożyczyć do interesu rs. 700 na rok jeden lub dłużej, może mieć w procencie pokój ładny i widny, z osobnem wejściem, oraz całodzienne utrzymanie, przy inteligentnej familji. — Wiadomość: ulica Krucza Nr 13B, mieszkania 7. D—14647—1—2

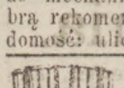
Młody Człowiek

(cieśla), znany w wymiarach technicznych, poszukuje miejsca u budowniczego, albo majstra mularskiego, lub ciesielskiego, posiadający chlubne świadectwa. Oferty składać proszę w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. **R. S. 100.** D—14630—1—2

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do mechanicznych i ślusarskich robót, z dobrą rekomendacja, i dobrych rodziców.—Wiadomość: ulica Dzika Nr 44 D—14556—1—3



Wóz z platformą

jest do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Pawia Nr 24, bliższa wiadomość u stróża.

D2—2—14554—

POWÓZ

familijny, na urząd robiony, zdatny do podróży, ze wszystkiemi rekwizytami, do sprzedania w alei Jerozolimskiej Nr 32, mieszkania Nr 6. D2—3—14550—



Za 200 rubli do sprzedania

Fortepian

od C. do A., bardzo dobry.—Ulica Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41.

D2—3—14553—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

mało używany, za rs. 55. — Ulica Chmielna Nr 33, wiadomość u Rządcy domu.

D2—3—14520—

FORTEPIAN

fabryki Kralla, w bardzo dobrym stanie, z blatem i 4-ma szprejcami metalowemi, z miłym tonem, do nabycia. — Ulica Nowogrodzka Nr 29, mieszkania Nr 4.

D2—3—14538—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Maszyna introligatorska

i wszelkie przybory do robienia pudełek.—Widzieć można od godz. 10-tej rano do 5-tej po południu.—Nowolipie Nr 3, mieszkania 5.

D2—3—14510—

W Fabryce powozów Filipa Loretz, są

Wózki

do sprzedania, dla chorych, na sezon letni; tamże jest potrzebny **UCZEŃ do nauki.**

D2—3—14426—

Z powodu wyjazdu

rozmaite MEBLE

do sprzedania.—Senatorska Nr 17 nowy, dom Bogka. Widzieć można od godz. 10-tej zrana do 7-mej wieczorem. Wiadomość u stróża Michała. D2—3—14424—

Za cenę rs. 150,



dla braku miejsca, jest do sprzedania **Ganitur Mebli** urzędowej roboty, mahoniowy, rypsem bordo kryty, kanapa, stół, sześć krzeseł i dwa fotele, meble są prawie nowe. — Tamże jest do sprzedania **Fortepian** mahoniowy, za cenę rs. 135, o pół siódmej oktawy.—Rymarska Nr 12, w fabryce fortepianów Biernackiego. Strojenia i reperacje przyjmują się. D—14484—2—3



Na placu św. Aleksandra Nr 5, w fabryce Powozów, jest do sprzedania

L A N D O,

rozkładane, bardzo mało używane, tudzież **Powozy** nowe eleganckо i mocno zbudowane.

D2—3—14515—

Lodownik

do antałka, z szafką na butelki, do sprzedania.—Wiadomość: Nowolipki Nr 22, u stróża.

D2—2—14509—

KLACZ WIERZCHOWA,

gniada, młoda, jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 6. Wiadomość u stangreta Stanisława. D3—3—14272—

W dniu 16 b. m., t. j. we Środę, o godzinie 2-giej po południu, z domu przy ulicy Kruczej Nr 13 B, wyszedł

MŁODY CZŁOWIEK,

lat 27, cierpiący na pomięszanie zmysłów, i dotąd nie wrócił. Ubrany był w ciemne palto bronzowe, letnie, takiż kapelusz filcowy, bez krawata, z mankietami rozpiętemi u koszuli. Chodzi z głową spuszczoną na piersi, przechodniów staranie omija. Uprasza się o odprowadzenie go, lub danie znać za nagrodą, na ulicę Kruczą pod numer wyżej wskazany. D—14513—2—3

Oleander 36 letni,

z ładną koroną, do nabycia.—**Pokój** średniej wielkości, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia.—**Chusteczka** z cyfrą białą, 18 Czerwca na wystawie koni z ziemi podniesiona, jest do odebrania.—Dzielna Nr 13, parter.—**Jarkiewicz.** D—14580—1—2

Z powodu wyjazdu

do sprzedania: stół jadalny za rs. 12, łóżeczko żelazne z materacem rs. 8, łóżeczko rozsuwane rs. 7—Tamże **Przyrządy introligatorskie.**—Ulica Warecka Nr 7. D—14584—1—2

Motor Wietrzny.

Wynalazca motoru poruszanego siłą wiatru, zaprasza W.W. PP. właścicieli fabryk do układów na prawo budowy tegoż motoru. Rzeczony motor, owoc długoletniej pracy, urządzony w sposób bardzo łatwy i niezbyt kosztowny, da się zastosować do wszystkich machin i zastąpić siłę pary lub wody. Miejsce jego najwłaściwsze na dachach budowli wszelkiego rodzaju, na statkach wodnych i. t. d. wielkość, stosownie do potrzeby—na siłę małą do bardzo wielkiej. — Osoby interesowane adresy swe składać mogą w Redakcji tego pisma, pod lit. P. K. D—14561— 1—1

WIADOMOŚĆ!!!

Nr 41 Marszałkowska — Kantor Loterji. Są do sprzedania trzy sklepowe **okna i drzwi,** oszklone lustrzanemi szybami, z ramami i okuciem, za bardzo przystępną cenę.—Tamże są do nabycia **Skrzypce włoskie,** mające lat 200, za cenę najniższą, u siostry Jana Majorkiewicza „Mazura z Płockiego". D—14623— 1—3

Z powodu wyjazdu sprzedaje się

Fortepian

Petersburskiej fabryki, oraz rozmaite kolorowe wełniane **Suknie,** lekkie i ciężkie, bardzo mało używane, niektóre zupełnie nowe.—Senatorska Nr 20, mieszk. 2, codziennie od godziny 4 do 6 po południu, do 28 czerwca. 1—3 —14633—D

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r.

DWA POKOJE

na dole, dwa Pokoje na piętrze, w ogrodzie, przy Kontrolnej Pałacie, wejście od strony Alei Jerozolimskiej do ogrodu. D2—3—14491—

T r z y p o k o j e

przedpokój i kuchnia z **dwoma** wejściami, porządnie umeblowane z fortepianem i usługą, do wynajęcia od 1 lipca na 2 miesiące za cenę rubli 50 na miesiąc przy ulicy Zielnej nr 11 nowy, na 2 piętrze od frontu. Wiadomość na miejscu. 2—3 —13858—



FORTEPIAN

nowy, wiedeński, fabryki Prombergera, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Widok Nr 9. D1—3—14607—

Za Rs. 270 do sprzedania

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, mahoniowy, długiego fasonu.—Chmielna Nr 19, mieszkania Nr 12. D1—3—14611—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

mahoniowych, przy ulicy Aleksandrja Nr 17, w sklepie mydlarskim. D1—3—14600—

2 Szafy dębowe,

rozbierane, dobrej roboty, do sprzedania.—Jerozolimska Nr 15, w zakładzie stolarskim. D1—3—14597—

Potrzebną jes pożyczka

RS. 1,000

na hipotekę wiejską w okr. warszawskim.—Wiadomość: ulica Kapitulna Nr 2, na 2-m piętrze, wprost schodów, między godz. 12 a 2. D3—3—13960—

MEBLE

nowego fasonu, rypsem wełnianym kryte, zupełnie nowe, z pokrowcami, za rs. 180.—Wiadomość w magazynie obuwia przy ulicy Królewskiej Nr 23.—M. Wolski. D2—3—14415—

Do sprzedania

Fortepian

mahoniowy o 7-miu oktawach, w dobrym stanie za 160 rs. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 10, mieszkania 12. D2—3—14350—

Do sprzedania za połowę ceny

MASZYNA

nożna „Howego", i PALTO ze skóry.—Ulica Dobra Nr 25, mieszkania 20, na dole w podwórzu. D2—2—14338—

Różne Lokale!!!

po 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w alei Jerozolimskiej Nr 26, oraz **Lokale** po 5 i 6 pokoi, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, jak również obszerny **Sklep** z alkową. D 4—12—12426—

Do wynajęcia

LOKAL,

złożony z pięciu pokoi z balkonem i ogrodem owocowym, od 1-go Lipca.—Wiadomość: Leszno Nr 80. u Dyrektora rilyna. D6—6—13929—

Dwa pokoje

z przedpokojem, bardzo porządnie umeblowane do wynajęcia kwartalnie lub rocznie, za rs 30 miesięcznie.—Widok Nr 19. mieszkania 6. 1—6 —14592—D

Z powodu zmiany interesów jest do odnajęcia

LOKAL

numerem 1-szym na parterze od frontu oznaczony, 4 pokoje, przedpokój, pasaż kuchnia, spiżarka, piwnica, komórka, za rs. 375 rocznie, w domu przy ulicy Grzybowskiej Nr 29. — Wiadomość na miejscu 1—3 —14608—D—

W blizkości Saskiego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73, mieszkania 23, na 2 piętrze od frontu, są do wynajęcia na 2 miesiące od 27 czerwca

2 Pokoje, Salon

i przedpokój, umeblowane z fortepianem. Tamże są do odnajęcia od kwartału: **2 pokoje kawalerskie** z osobnym wchodem. 1—3 —14586—D

Do najęcia od św. Jana

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez. — Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu (gdzie Simon i Stecki). 1—3 —14566—D

Poszukuje się

Folwarczku

z około 5 włók dobrej ziemi, w blizkości Warszawy; wiadomość u szwajcara Banku polskiego. 1—3 —14567—D

Jest do odnajęcia z powodu wyjazdu

LOKAL

w całości lub w połowie, z umeblowaniem i usługą.— Wiadomość w kiosku, obok Kopernika, w blizkości którego znajduje się lokal. 1—3 —14615—D

Mieszkanie,

do wynajęcia. Wspólna 4, pierwszy dom od placu 3 krzyży, Dwa pokoje, kuchnia duża, wodociąg i zlew. **Dom** do sprzedania przy ulicy Freta Nr 21. 1—6 —14591—D

Trzy Pokoje

z kuchnią na 1 piętrze, do najęcia do 1 lipca r. b., w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 55 (czwartym od rogu Świętokrzyskiej) za cenę roczną rs. 350. (mieszkanie całe będzie odnowione. 1—3 —14599—D

Od 1 lipca r. b. do wynajęcia

2 Mieszkania.

5 pokoi z balkonem, kuchnią i zlewem, od frontu na 1 piętrze i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. Ceny bardzo umiarkowane. Ulica Pańska Nr 19. 1—3 —14613—D

Do wynajęcia

w nowo wyrestaurowanym domu przy ulicy Leszno Nr 18 jest kilka **kawalerskich mieszkań**. 1—2 —14604—D

POKÓJ

suchy i widny, na parterze, jest do wynajęcia, przy familji, dla kawalera, od 1-go Lipca r. b., za 9 rs. miesięcznie.—Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr domu 23, mieszk. 13. O innych warunkach dowiedzieć się można na miejscu. D3—3—14124—

Do odstąpienia od Ś-go Jana

LOKAL

na dole od frontu, składający się z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni ze spiżarnią, schowankiem i piwnicą, góra i pralnia wspólne. Mieszkanie samo w sobie, z dwoma wejściami, ze zlewem i wodociągiem. Cena rocznie rs. 400.—Wiadomość na miejscu, Wspólna Nr 34, u Rządcy domu. D—14495— 2—3

Potrzebne jest zaraz lub od 1-go Lipca

MIESZKANIE

w ogrodzie, 4, 3 lub 2 suche pokoje z kuchnią, na lato, w obrębie Warszawy.—Adresy i oferty proszę składać przy ulicy Tłomackie Nr 5, na parterze. D—14488— 2—3

Letnie Mieszkanie

w **Wierzbnie,** trzy duże Pokoje do najęcia. Wiadomość u P. L. Perl, róg alei Jerozolimskiej i Solca, albo na miejscu. D2—3—14466—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

składające się z 7-miu pokoi, przedpokoju, obszernej i widnej kuchni, z dwoma balkonami, z wodociągiem, gazem, zlewem i dzwonkami elektrycznemi. Można obejrzeć w każdym czasie, róg ulicy Królewskiej i Nowo-Zielnej, 1-sze piętro, Nr 35. D2—3—14482—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Dwa Pokoje

kawalerskie, na parterze, umeblowane, każdy z osobnem wejściem, za cenę po rs. 15 miesięcznie, za każdy.—Wiadomość na miejscu, u stróża domu Nr 16, przy ulicy Widok. D—14524— 2—3

Do wynajęcia

bardzo tanio zaraz na 2 miesiące lub krócej 2 elegancko umeblowane pokoje, na żądanie mogą być z kuchnią i usługą. Ciepła Nr 1 domu, mieszkania 8. 2—2 —14451—D

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

POKÓJ

od frontu, z balkonem, na 1-m piętrze, z meblami i usługą; tamże STANCJA dla kilku uczni z wszelkiemi wygodami. — Ulica Podwal Nr 32, stróż wskaże. D2—3—14423—

LETNIE MIESZKANIE

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie w Grodzisku.

5 pokoi, 2 dla służby, ogrodzone, samo w sobie, przy parku, za 200 rs., może być rozdzielone. Wiadomość w cukierni.—Elektoralna 4. 3—6 —14298—K

LETNIE MIESZKANIE

TRZY POKOJE

jasne i miłe, z balkonem, alkową, garderobą, przedpokojem, kuchnia, ze zlewem, spiżarnią, 2-ma piwnicami i wspólną górą, są do odstąpienia za 250 rs. — Zielna Nr 26, wiadomość na miejscu, albo Ceglna Nr 35, mieszkania Nr 12; kuchnia i przedpokój mają być odświeżone. D2—2—14549—

Do wynajęcia zaraz:

Plac frontowy na materjały budowlane; od kwartału: 4 Pokoje i kuchnia, w ogrodzie 320 rs., 3 Pokoje i kuchnia na 2-m piętrze 220 rs. — Leszno, róg Żelaznej Nr 70. D2—2—14541—

Od 1-go Lipca do 1-go Września, są do wynajęcia

Dwa Pokoje

umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem. — Ulica Wspólna Nr 13a. D2—3—14521—

APARTAMENT

złożony z 9-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-em piętrze, elegancko urządzony, z wodociągiem, zlewem, waterklozetą i wszelkiemi gospodarskiemi wygodami, za rs. 1200 rocznie, do wynajęcia każdego czasu, ulica Książęca Nr 4, pierwszy dom od Nowego-Światu. D—14414— 3—10

5 Pokoi

od frontu na 2 piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej pod nr 52, w bliskości Zielonego placu, które będą odświeżone po ustąpieniu lokatora, 8 lipca. z przedpokojem, kuchnią, wodą i zlewem, spiżarnią, wygódką i piwnicami do najęcia z powodu wyjazdu. Obejrzeć można na miejscu, a co do ceny wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 4, w pałacyku nad antresolą na 1 piętrze ze schodów na lewo, albo na miejscu u szwajcara. 3—3 —14365—D

Przy ulicy Twardej Nr 6, pierwsze piętro prawie naprzeciwko kościoła WW. Świętych, do odnajęcia od 10 Lipca, na rok jeden.

SALONIK

o trzech oknach, gabinet sypialny i przedpokój wspólny, świeżo odnowione, bez mebli, z usługą i samowarem. W razie żądania, Pokój sypialny może być umeblowanym, z dodaniem pościeli. — Bliższa wiadomość od godziny 10-tej rano do 4-tej po południu, u p. Konstantego Szumlańskiego, w Biurze Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor", ulica Żabia Nr 4; po godzinie 4-tej zaś, u tegoż, ulica Karmelicka Nr 4a. D—14287— 3—3

3 Pokoje

na dole, z osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia od 1-go Lipca. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hrabstwa Krasińskich, w pierwszem podwórzu, na dole, na prawo, w samym rogu, balkon szklany, Nr mieszkania 28. D—14522— 2—6

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy

Nowy-Świat Nr 19

5 pokoi, przedpokój, alkowa, kuchnia z wodociągiem i zlewem D3—6—14172—

Do sprzedania w każdym czasie

Sklepik Wiktuałów

za przystępną cenę. Ulica Fabryczna Nr 6, wprost fabryki p. Rudzkiego i ulicy Czerniakowskiej. 2—2 —14455D—

SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarem norymbergskim i Dystrybucją, z kontraktem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej. D—7540—20—24

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, z powodu słabości. — Ulica Chłodna Nr 32. D1—1—14602—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość: Tamka Nr 30. D1—1—14612—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. — Ulica Królewska Nr 9. D1—3—14583—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie.—Ulica Drewniana Nr 3. D1—3—14603—

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

teraz lub od św. Jana. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 77 litera A. D2—3—14476—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w bardzo korzystnem miejscu. Ul. Sienna nr 9 2—3 —14471—D

W niedzielę 13 Czerwca, zgubiono na Koszykach lub w czasie powrotu, przez ulice: Jerozolimską, Marszałkowską, Twardą,

RÓŻANIEC

duży, czarny, z krzyżem i medalem. Łaskawy znalazca zechce złożyć go w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą. D—14590— 1—1

Nagrody Rs. 5.

Dnia 16 b. m., we Środę zostawiono w dorożce Nr 214, **Teczkę czarną** z papierami i notesami, powyższą nagrodę otrzyma, kto takową odniesie na ulicę Wspólną Nr 32, do W-go Kosińskiego. D—14352— 3—3



Nagrody rs. 15.

Dnia 18 Czerwca r. b., w Piątek, wybiegł Pies kasztanowaty bez odmiany rasy gończych, wieku lat 2, silnej budowy. Ktoby go przyprowadził do Rządcy pałacu na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 30, otrzyma powyższą nagrodę. D—14534— 2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Іюня 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 135.

Dnia 21 czerwca 1880 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 9 (21) czerwca 1880 roku.*

WYDAWNICTWO LUDOWE

JANKA MRÓWKI

(Jana Jeleńskiego).

1) **Narada z Kubą: jakby sobie radzić bez żydów,** cena 7½ kop.
2) **Jakby się wieśniacy mogli rządzić w gminach,** cena 5 kop.
3) **Odpowiedź ciekawemu Kubie: czem dzisiejszy wieśniak być może i powinien** (wydanie drugie), cena 5 kop.

Nabywać można we wszystkich księgarniach; **Skład główny** w Czytelni **Jana Jeleńskiego** (Nowy-Świat Nr 4), oraz w księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

D—13537—3—3

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) czerwca r. b. o godzinie 1-ej po południu odbędzie się w biórze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 (nowy) licytacja in plus przez opieczęcowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę dochodów z Mikwy gminnej (kąpieli religijnej) pod Nr 181/2 na Pradze i przyległego placu ogrodzonego parkanem, t. j. od 1 (13) lipca r. b. do 1 (13) lipca 1883. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1125 ceny dzierżawnej rocznej.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych w biurze Zarządu Gminy u Sekretarza Zarządu.

Mający chęć podjęcia się powyższej dzierżawy winien w czasie i w miejscu wyż oznaczonym złożyć na ręce delegowanego członka Zarządu Gminy przed godziną 12-tą w południe deklerację opieczętowaną, napjsaną na papierze stemplowym ceny kop. 60 podług niżej zamieszczonego wzoru bez poprawek, przekreśleń, przypisków z oznaczeniem oferty w okrągłych cyfrach bez ułamków oraz vadium w sumie rs. 337 kop. 50 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 30.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Zarządu Warszawkiej Gminy Starozakonnych z dnia . . . . r. b podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dzierżawy dochodów z Mikwy gminnej na Pradze pod Nr 181/2, oraz przyległego placu ogrodzonego parkanem w ciągu lat trzech począwszy od 1 (13) lipca r. b. do 1 (13 lipca 1883 r. za cenę dzierżawną (wypisać cyframi i literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium w kwocie rubli srebrem trzysta trzydzieści siedm kopiejek pięćdziesiąt i na koszta ogłoszenia licytacji rubli trzydzieści przy niniejszem składam, w razie zaś nieutrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. Pisałem w N. N. dnia . . . . mca . . . . 1880 roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

D—12662—3—3

Bank Polski,

podaje do wiadomości, że w dniu 13 (25) czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w Kancelarji Banku licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Banku Polskiego wciągu roku jednego, od dnia 1 (13) lipca 1880 r. do dnia 1 (13) lipca 1881 r. około 120 sążni kubicznych, polskich, drzewa sosnowego, poczynając od ceny rs. 15 kop. 20 za sążeń kubiczny polski z porąbaniem i ułożeniem w drwalni i około 2000 korcy warszawskich węgla kamiennego w najlepszym gatunku, poczynając od ceny kop. 95 za korzec.

Warunki licytacyjne oraz wzór do deklaracji, przejrzane być mogą u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego codziennie w godzinach biurowych. Deklaracje będą przyjmowane tylko od osób handlujących 1 i 2-ej gildyi, posiadających składy drzewa opałowego i węgla w Warszawie.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu **Nagórny.**
Naczelnik Kancelarji **A. Hertz.**

D—14267—2—2

Zarządzający częścią pocztową

w gubernji Łomżyńskiej, Płockiej i Suwalskiej,

podaje do publicznej wiadomości, iż dniem 16 (28) lipca r. b **wakować będzie poczthalterja** w mieście powiatowem Marjampolu, gub. Suwalskiej, na której etatem położono 6 koni, z płacą po 250 rs. na konia. Dochód w roku 1879 stanowił 1,744 rs.

Konie i utensylja, stosownie do życzenia, mogą być nabyte u obecnego poczthaltera, albo zaprowadzone nowe. Kaucja potrzebna w ilości rs. 90.

Lokal dogodny tak dla poczthalterji, jak również i poczthaltera, znajduje się w domu skarbowym—bezpłatnie.

Urzędnicy pocztowi, życzący wziąć rzeczoną poczthalterję, przy odkryciu wakansu, mogą zająć posadę pomocnika, albo pisarza (sortyrowszczyka) przy tamecznym urzędzie pocztowym.

Podania należy przysyłać do zarządzającego częścią pocztową w Łomży, nie później jak do 15 (27) czerwca r. b.

D—14119—2—3

Do Magazynu Bławatnego

Leopolda Falęckiego

w Resursie Obywatelskiej,

nadszedł znaczny transport:

TOWARÓW WEŁNIANYCH w różnych gatunkach i kolorach, **KASZMIRÓW** czarnych i kolorowych, **BAREŻY** lnianych i wełnianych, **KRETONÓW** w najnowszych deseniach, **PŁÓTNA** na ubrania męzkie, **MATERJI** jedwabnych, **ATŁASÓW** i t. p. wszystko po cenach jak najniższych.

D—12586—6—6

ZARZĄD

Stowarzyszen a Spożywczego

„Merkury“,

podaje do wiadomości, że w mieszkaniu Bazaru przy ulicy Tłomackiej róg Bielańskiej, są do sprzedania rozmaite utensylja, jakoto: Rygały, 2 Szafy mahoniowe, zdatne do bibljoteki, Wystawy Sklepowe, Schody i t. d— jakoteż całe urządzenie gazowe do Sklepu i dwóch Pokojów.—Wiadomość na miejscu.

D—13991—3—3

Nauczycielka

posiadająca patent z ukończenia Instytutu Maryjskiego, życzy sobie wyjechać na czas wakacji do Ciechocinka lub na wieś.—Nowy-Świat Nr 30, w drugiej bramie, obok szkoły.

D—13835—3—3

Angielka młoda,

posiadająca język francuzki i rysunki, życzy sobie wyjechać na wieś lub za granicę, przez czas wakacji, do towarzystwa panienek lub starszej osoby.—Adres Marszałkowska Nr 75, mieszkania 7, od 3 do 7 po południu

D—14389—2—3

Do Magazynu Bielizny

E. Rogozińskiej,

Elektoralna Nr 43, potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny, oraz uzdolniona do **haftu białej bielizny,** za dobrem wynagrodzeniem. — Tamże potrzebne jest **Osoba,** w harakterze **Sklepowej,** znająca dobrze rachunkowość.

D—14392—2—3

PANNY

potrzebne są zaraz uzdatnione, do staników.— Długa Nr 14. — **J. Marcinkowska.**

D—14331—2—3

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

na wyjazd, znająca się dobrze na kroju i krawieczczyznie, pod dobremi warunkami.—Bliższa wiadomość w Hotelu Niemieckim Nr 58.

D—14381—2—4

Potrzebną jest

Francuzka

do **Konwersacji francuzkiej,** na godziny. Adresy przyjmuje Redakcja niniejszego pisma, pod lit. M. O. P.

D—14398—2—3

Młody Człowiek

kawaler b. Rządca dóbr, umiejący pisać po polsku i po rusku, poszukuje dla siebie tymczasowego lub na stałe, w Warszawie, zajęcia. Oferty proszę składać w Redakcji niniejszego Kurjera, pod lit. J. M. M.

D—14404—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Zakładu Introligatorskiego.—Nowy-Świat Nr 72.

D—14416—2—3

Potrzebny jest do Dóbr Zarki

Komissant,

obznajmiony z prowadzeniem ksiąg rachunkowych. Interesanci zgłaszać się zechcą do Hotelu Wiktorja, pod Nr 10, w godzinach porannych do 9-tej, albo po południu między 4-tą a 6-tą.

D—14378—2—3

Gospodarz

uzdolniony praktycznie, w postępowych gospodarstwach, któremi zarządzał, na co ma odpowiednie świadectwa, w sile wieku, potrzebuje odpowiedniej posady na samotnego od 1 Lipca r. b. — Wiadomość u p. Grzysińskiego utrzymującego Pokoje gościnne, ulica róg Złotej i Zielnej wychodząc z Marszałkowskiej Nr 8 nowy, a mieszkania 2, na dole.

D—14058—3—3

Młody Człowiek

Buchhalter,

biegły w rachunkowości i korespondencji, z dokładną znajomością języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, poszukuje posady w Warszawie lub Cesarstwie. Oferty pod „Yks“ w Red Kur Warsz.

D—13918—4—4

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni, przy ulicy Elektoralnej Nr 20.

D—14219—3—3 **K. Filtzer.**

Agronom.

Młody człowiek teoretycznie i praktycznie wykształcony, mający specjalną znajomość gorzelnictwa i owczarstwa, który przez 7 lat samodzielnie zarządzał gospodarstwem, w dowód czego posiada chlubne świodectwa, poszukuje posady, od 1 lipca r. b. — Wiadomość u p. Szubert, Senatorsku 17, I piętro.

K—13868—3—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, w Magazynie **Juljana Penkali,** 1-sze piętro.

D—14314—3—6

Agronom,

Zarządzający majątkami dotąd samodzielnie, obeznany nadto gruntownie z leśnictwem, urządzeniem płodozmianów, władający językiem polskim, ruskim, od 1 Lipca r. b. potrzebuje posady w Cesarstwie, lub w Królestwie. W razie potrzeby może dać kaucję, lub poręczenie wiarogodnych osób. — Oferty Łaskawe proszę uprzejmie składać w Redakcji Kurjera, pod lit. W. K.

D—14114—3—3

RODZICE,

którzy chcą pod ścisłą opieką męzką i troskliwością macierzyńską, umieścić dzieci swoje uczęszczające do gimnazjum, zechcą się zgłosić na ulicę Świętojerską Nr 12a, mieszkania 11, w godzinach od 3 do 5, zaś od 8 Lipca na ulicę Wspólną Nr 4, pierwsze piętro od frontu, w domu tym jest stały korrepetytor, konwersacja francuzka, na żądanie i muzyka.

D—12299—3—3

Wykształcona

Młoda Osoba

z Prus, mówiąca płynnie językiem niemieckim i polskim, poszukuje kilka godzin konwersacji niemieckiej, oraz mieszkania, za parę godzin dziennej konwersacji. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 68, mieszk. 16, od 10 do 3 po południu.

D—13759—3—3

STUDENT

Mat. IV-go kursu St-Petersbur. Uniwersytetu, szuka lekcyj. Może **zaraz** wyjechać na wieś. Adres: Żórawia Nr 9, mieszkania 11.

D—14355—2—3

Potrzebny jest do Gospodarstwa wiejskiego

Młody Człowiek bezżenny.

Wiadomość: ulica Hr. Berga, w Magazynie francuzkim.

D—14405—2—3

Potrzebny jest

Lokaj starszy,

z dobremi świadectwami na wieś i rekomendacją.—Włodzimierska Nr 10, Szwajcar wskaże, zawsze rano, do godziny 11-tej.

D—14419—2—3

2 Praktykantów,

którzyby mieli chęć Ślusarstwa się uczyć, przyjmie każdego czasu, **A. Drzewiecki,** ślusarz.—Ulica Bednarska Nr 14.

D—14364—2—2

Potrzebną jest **zaraz**

PANNA

do szycia bielizny na maszynie. — Twarda Nr 28 lit. A, stróż wskaże.

D—14057—3—3

Do towarzystwa dwojga małych dziec potrzebną jest

Młoda Francuzka

od lat 10 do 14, z dobrem wychowaniem, na wieś, blisko Warszawy. O warunkach dowiedzieć się można w domu przy ulicy Zielnej Nr 12, mieszkania 12, stróż wskaże.

D—14362—2—3

Od 1 Lipca potrzebną jest na wieś, 2-ga stacja kolei żelaznej od Warszawy,

Guwernantka,

z wyższą muzyką i odpowiedniem wykształceniem, do dwóch Panienek 15-to i 10-letniej. Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 33, mieszkania Nr 4, od godz. 2 do 4 po południu, codziennie.

D—14326—2—3

Polski Skład. Nici Broksa 68 k. tuzin. Chustki płócienne z kolor. szlakiem rs. 3 tuzin. Gorsety Paryzkie fiszbinowe, oraz dziecinne. Gazy. Świeży transport kołnierzyków i krawatów. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet. Ul. hr. Berga 11.

D—7 436—6

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, kompletnie uzdatnione do maszyny i podręczne.—Ulica Niecała Nr 6, drugie piętro. D—13957— 3—3

Dla Amatorów Starożytności,

Wazon porcelanowy Saski, cały w łodygach, bukietach, ptakach; **Serwis porcelanowy stary,** ze 140 sztuk złożony; **nowsze Serwisy porcelanowe,** szklanne; **Zegary bronzowe,** lichtarze i świeczniki porcelanowe, bronzowe; **Pudełka emaljowane,** numizmaty; **Serwisy stołowe platerowane;** Kolekcje **Ptaków, minerałów;** lampy, fajki starożytne; **Makaty, Pierścienie,** rzeczy na kości słoniowej — i **różne starożytne i nowsze drobnostki** do sprzedania, w Zakładzie. B. Korpaczewski (Trębacka Nr 4). D—13992— 3—7

Student Uniwersytetu

rosjanin, pragnie udzielać lekcje, w zakresie kursów gimnazjalnych. Może również wyjechać na Wieś.—Wiadomość przy ulicy Złote domu Nr 34, mieszkania 7. D—13425— 5—6

Student Uniwersytetu

życzy sobie wyjechać podczas wakacyj na wieś dla udzielania lekcyj w zakresie szkół filologicznych, lub dla przygotowania do egzaminu. — Bliższa wiadomość w domu przy ulicy Zielnej Nr 11, mieszkania 8, od godziny 10—3 rano. D3—3—13887—

Potrzebne są

Dwie Maszynistki

do szycia bielizny męzkiej, do systemu Singera i Welera Wilsona, oraz dwie podręczne, ze stołem lub bez takowego, stosownie do umowy.—Ulica Bednarska Nr 15, drugie piętro, od frontu, w szwalni D. Woytasoff. D—14323— 2—3

Do Ciechocinka

wyjeżdżająca zacna Familja, gotowaby przyjąć Opiekę na czas kuracji **nad Panienką** z równie zacnej familji, zapewniając jej rodzicielską troskliwość. — Wiadomość: ulica Złota Nr 43, mieszkania Nr 17. D5—6—13650—

Potrzebne są

PANNY

uznatnione, podręczne i do nauki.—Nowolipie Nr 19, stróż wskaże. — **H. Grudzińska.** D—14386— 2—3

OSOBA

młoda, mówiąca po francuzku, po rusku, życzy przyjąć miejsce **Bufetowej,** w Warszawie, lub na prowincji.—Dziekanka Nr 16. D—14347— 2—3

Potrzebną jest na demi-place

Francuzka

lub **Niemką,** w średnim wieku. — Wiadomość: ulica Świętokrzyzka Nr 17, mieszk. 2. D—14377— 2—2

Poszukuje się **młodej**

NIEMKI

do konwersacji. —Niecała Nr 12a, wiadomość u stróża, w godzinach po południowych. D—14384— 2—3

MAMKI

wiejskie, z młodym pokarmem i ze starszym, bez długu, są u Akuszerki Brzezowskiej, przy ulicy Wielkiej Nr 13 domu. D3—3—14141—

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Brackiej pod Nr 17. D2—3—14259—

Jest do sprzedania
Za rogatką Moskiewską (Grochowską) obszerny

Budynek fabryczny

ze stajnią, wozownią i piwnicami, na gruncie dziedzicznym, około 20,000 łokci kwadr. Zdatny na różnego rodzaju zakłady przemysłowe, w bliskości budynku płynie woda bieżąca. Może być w całości lub częściowo sprzedany w każdym czasie. Wiadomość w składzie mydła p. Janiszewskiego, ul. Freta nr 35. 2—3 —13691D

Ceny Maszyn Parowych z kotłem



o sile koni ½— 260 rs.
„ „ 1— 350 „
„ „ 2— 500 „
„ „ 3— 635 „
„ „ 4— 715 „
„ „ 6—1125 „

Nieekspl. kotły parowe.—**Turbiny** nawszystkie spadki i wielkie napory wody.—Wiadomość u **p. Roberta Neumana,** technika dla budowli wodnych i młynów w Warszawie.—Marjańska Nr 4. D5—24—11615—

Potrzebną jest Kucharka,

znająca się na praniu, z dobremi świadectwami, rosjanka, lub mówiąca po rusku, do małej familji. Zgłosić się na Pragę, ulica Targowa, domu Nr 182a, gdzie cyrkuł, mieszkania Nr 22—23, w rannych godzinach. D—14295— 2—3

Sklep Stałej Wyprzedaży B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—49—0

Szafa sklepowa

z orzecha amerykańskiego, oszklona, elegancka mogąca być przydatną do magazynu mód i t. p., jest do sprzedania.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 41, w Zakładzie Fryzjerskim. D3—3—13914—

Do sprzedania:

Sieć do łowienia ryb, oraz Worki i Szpagat dla rzeźników. — Ulica Przechodnia Nr 953/1 w Warszawie. — **Mendel Weichselfisz.** D3—3—13948—



Za nader nizką cenę są do wyprzedania dwa

Garnitury Mebli,

Sofa otwierana, kozeta, szeslong skórą kryty, toaletka na komodę, krzesła wiedeńskie i t. p., przy ulicy Chłodnej Nr 23, u Sadowskiego. D3—4—14149—

Rs. 12,000

są potrzebne, na pierwszy numer hypoteki Dóbr Ziemskich. — Wiadomość w Kancelarji Kazimierza Szpecht, Adwokata Przysięgłego. Ulica Długa Nr 21. D—14215— 2—3



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, palisandrowy, o 7-u oktawach, z całym metalowym blatem, 6 szprajcami i sztymsztokiem metalowym, z silnym tonem, za 320 rs. Marszałkowska Nr 71, w fabryce Fortepianów J. Cerulli. Tamże przyjmują się **strojenia i reperacje fortepianów i Pianin.** D—14312— 2—2



FABRYKA
Fortepianów i Pianin



Kerntopfa i Syna

przy placu Krasińskich Nr 3,

poleca się Szanownej Publiczności, iż posiada znaczny wybór fortepianów i pianin, po cenach umiarkowanych, za dobroć i trwałość tychże poręcza, jak również przyjmuje wszelkie reperacje. K3—3—12870—

LODOWNIE

szafkowe po cenach przystępnych, nadszedł nowy transport do składu **H. Kraft, Miodowa Nr 490/1.** K—12965—0—2

Do sprzedania

z powodu zmiany lokalu, garnitur mebli, t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, adamaszkiem jedwabnym kryte i czystym włosiem wyściełane; stół przed kanapę, oraz lustro duże w ramach złoconych i inne lustra, stolik do kart i konsolka, szeslong, 2 fotele i 2 napoleonki, kasa ogniotrwała. Obejrzeć można przy ulicy Granicznej nr 10 w oficynie na 2 piętrze, mieszkania nr 6; od godz. 10 rano do 6-tej po południu. 5—6 —12788—D

Z powodu familijnych interesów jest do odstąpienia urządzenie noclegowe czyli

Pokoje umeblowane,

przynoszące wielkie korzyści. Wiadomość Jerozolimskie Aleje Nr 17, u stróża. 2—3 —14263—K

Amerykan (Dog-Carf),

dwukołowy, nowy, bardzo piękny i lekki, na jednego konia, p. Romanowskiego fabryki, tanio do sprzedania. Nowo-Zielna 35, m. 1. 3—3 - 13953—D

Rodzice wyjeżdżający z własnym synkiem do

Ciechocinka,

mogą zabrać z sobą jednego **Chłopczyka** z zapewnieniem troskliwej opieki. — Wiadomość: Smolna Nr 8, mieszk. 2, do godz. 4 po południu. D—13695— 3—3

IV Klasowy
Zakład Naukowy Żeński
Heleny Karskiej.

Powiększając swój lokal, ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych, na rok szkolny 1880/81 rozpoczął się dnia 8 Czerwca r. b. i trwać będzie przez czas wakacyjny. Egzamina wstępne odbywać się będą dnia 30 i 31 Sierpnia, a kurs nauk rozpocznie się z dniem 20 (1) Września. D—13705 2—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble i Fortepian.

Meble masiv mahoniowe szabowane: Garnitur jedwabnym adamaszkiem kryty; Szafy, stoliki, **Biurko,** Lustra, Toaleta; **Kredens** dębowy o 3-ch przedziałach, **Fortepian** zagraniczny, palisandrowy, z blatem metalowym, o 5-ciu szprejcach, półkoncertowy. Wszystko z najlepszych fabryk i prawie nowe. — Marszałkowska Nr 26, róg Chmielnej, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. D—13898— 3—3

Ważna wiadomość

dla szanowych osób tak przyjezdnych jak i miejscowych. Przysposobiłem znaczny wybór obuwia męskiego, jako to: butów lakierowanych groszkowych do konnej jazdy, jak i do gospodarstwa domowego z najlepszego materjału, a także w wielkim wyborze kamaszy z prawdziwej skóry hamburskiej w różnych fasonach i po cenie przystępnej, począwszy od rs. 4 kop. 50, za rzetelność towaru i staranne wykończenie roboty poręczam. Ulica Elektoralna nr 20. — Z uszanowaniem

J. Zawistowski.

4—6— 13727—D

Meble, Lustra i Sprzęty,

są do sprzedania w pałacyku w Wierzbnie. Widzieć można codzień rano od godz. 9-tej do 1-szej. D3—3—14034—



MEBLE.



Taniej nowe jak używane!

Różne garnitury wykończone gustownie, wiele innych i materace. Prowadząc od kilkunastu lat zakład, jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem. — Marszałkowska Nr 58. D6—6—13074— **L. Brenert.**

WOZEK

w guście **Amerykana,** mały, gustowny, zupełnie nowy, do odstąpienia za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: Jerozolimska Nr 39, w kantorze. D—13874— 3—3

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—54—0

Bardzo korzystna

Kawiarnia,

jest do sprzedania, gdzie zpewnością można zapewnić byt małej rodzinie, z kapitałem rs. 500.—Wiadomość: ulica Trębacka Nr 11, u krawca Zielińskiego, wyłącznie tylko do godziny 10-tej rano. D—14286— 2—3

Potrzebną jest zaraz summa,

Od 5,000 do 6,000 rubli,

na hypotekę domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osoby trzeciej.—Wiadomość w Cukierni, przy ulicy Świętojańskiej Nr 4. D—14233— 2—3

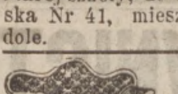
Wielki wybór
Platerowanych Wyrobów,

po bardzo nizkich cenach, poleca Zakład E. Breitschnejdera, ulica Złota Nr 2. D2—3—14211—

☞ **W najlepszym gatunku:**
Dyma pąsowa na wspy.
Dryliszek na kalesony.
Barchany białe i kolorowe.
Płucienka na fartuszki.
Kretony na suknie w wielkiem wyborze i wiele innych towarów; z czem poleca się R. Koecher, Podwal Nr 7. dom SS. Mrozowskich. D10—10—12051—

OBRAZY

starej szkoły, do sprzedania. —Ulica Królewska Nr 41, mieszkania Nr 8. w oficynie na dole. D6—10—13101—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty oraz Sofa, Szeslong, Stół jadalny, Biurko, Łóżka i Stolik do kart.—Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. D3—6—14004—

Jest do sprzedania:

Stół jadalny i Łóżko pod orzech, politurowane, oraz Łóżko mahoniowe z bronzami.—Ulica Krucza Nr 10A, mieszkania Nr 5. D3—3—13983—

Do sprzedania:

Amerykan nowy, **Faeton** używany, **dwie Bryczki, Wolant** z koniem i ubraniem angielskiem.—Hotel Drezdeński, ulica Długa Nr 556, u ślusarza. D3—3—14022—

Wózek węgierski

na resorach, w dobrym stanie, pozostawiono do sprzedania za cenę przystępną. — Wiadomość: Leszno Nr 21, w fabryce powozów **A. Hertel.** D3—3—13911—

Bryczka

lekka, mało używana, na żelaznym spodzie i resorach, zdatna na wieś i na miasto, na jednego i parę koni.—Wiadomość przy ulicy Nowolipje Nr 32, u Lakiernika. D3—3—13920—

Do sprzedania:

Samowar duży, zdatny do restauracji i **4 Szczeniaki** dwumiesięczne, z najlepszych angielskich chartów. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 34, w stajni Hr. Berga. D3—3—14030—

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Cukiernia

w Warszawie. Komornego rocznie 450 rs.—Wiadomość na placu Teatralnym w kiosku. D3—3—14029—

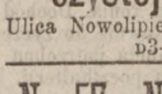
Potrzebnem jess zaraz miejsce na

Warsztat Slusarki

od 1 lipca r. b., w stronach ulicy Marszałkowskiej lub pobliższych ulic. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 30, w dystrybucji. 3—3 —13925—D

Jest do sprzedania!

Akwarjum do rybek, Markiza na 2 okna, obrazy olejne i Akwarelle stare. Wiadomość w cukierni—Marszałkowska Nr 47. 3—3 —13978—D



Są do sprzedania

Szczenięta,
czystej rassy duńskiej.

Ulica Nowolipie Nr 70, stróż wskaże. D3—3 —13915—

Nr 57, Nowy-Świat Nr 57.

Eleganckie POWOZY
wynajmują się tanio.
D11 —12—11346—

WAŻNE
dla Specjalistki,

osoby znającej dokładnie

Szycie Bielizny.

Potrzebną jest osoba odpowiedzialna specjalistka do zarządu szwalnią, na własny rachunek. Mieszkanie gotowe, utensylja i Maszyny. Zapewnia się stałą i ciągłą robotę. Osoba posiadająca własną szwalnię byłaby najodpowiedniejszą.—Zgłaszać się do Składu Bielizny

Władysława Strakacz,
Miodowa Nr 11.
D2—3—14407—

☞ **Fabryka Atramentu i Lakieru.** Chemik, który pracował dłuższy czas w jednej z paryzkich fabryk atramentu i do kierowania skór lakieru, poszukuje stałych odbiorców, dla swego doskonałego atramentu do kopjowania i kancelaryjnego jak również i dla czarnego lakieru do lakierowania skór i wolnego od kwasów szuwaksu. Usługa tania. Reflektanci zechcą złożyć swój adres, pod adr. „Ryga“ u panów Rajchman i Frendler w Warszawie, na ulicy Senatorskiej Nr 22, pod lit. H. B. 02659. D—14013— 3—3

Tanio do sprzedania, kawał

Materji jedwabnej,

oraz **Suknia jedwabna** nowa, **Toaleta mahoniowa, Kanapa**, i różne **Meble.** — Ulica Żórawia Nr 1, mieszk. 1. D—14260—2—3

Handlarze

życzący tanio kupić za gotówkę pewną ilość garderoby kawalerskiej, zechcą nadesłać swój adres, pod lit. G 7452, do **Rudolfa Mosségo w Lipsku.** D—14275—2—3

Sofa turecka

urzędowej roboty, ze schowaniem na pościel, garnitur mebli buduarowy mało używany, kretonem kryty, z portjerami, do sprzedania. Chmielna Nr 11, mieszkania 3, od godziny 10-tej do 5-tej po południu. D3—3—13852—

W mieście Żelechowie, 6000 ludności mającem i handlowem, jest do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę

BUDYNEK FABRYCZNY

obszerny, piętrowy, murowany, na założenie browaru piwa bawarskiego, lub innej jakiejkolwiek fabryki, bardzo dogodny; miejscowość w drzewo i wodę obfitująca, pomiędzy trzema kolejami położony i o 15 wiorst po szossie od stacji Sobolew i Krzywdy, odległy.—Wiadomość w Zarządzie Dóbr Żelechów, lub u właściciela w Warszawie, przy ulicy Królewskiej Nr 9, 2-gie piętro.
D3—3—12950—

Helena Zakrzewska

podaje do wiadomości szanownych pań, które raczyły zaszczycić ją swojem zaufaniem, że mieszkając lat 40 w pałacu hrabiów Krasińskich, przeniosła mieszkanie na Aleksandrją Nr 15, wprost bramy w oficynie. Przyjmuje, jak dawniej, wszelkie hafty i znaczenia bielizny. Polecając się względom szanownych Pań, pozostaje z uszanowaniem. 4—6 —13818—D

SER

Śmietankowy, oraz prawdziwy **Limburski,** sprzedaje w drobniejszych i w większych częściach **V. Blatter,** Fabrykant Serów w Mosznie, pr. Pruszków. D—13943—3—4

Dziesięć Bram

dużych, szalowanych, w dobrym stanie, oraz dwoje drzwi, kilkanaście okien piętrowych, tambur oszklony z kroksztynami, ganek, jakoteż i parę sążni kubicznych kamienia brukowego, do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej Nr 3, stróż wskaże. D—14294—2—6

Jest do sprzedania:

Morga Gruntu,

w pięknem położeniu; Plac narożny przy kościele św. Stanisława, w Woli. Wiadomość na miejscu Nr 265. D4—5—13559—

Magazyn wszelkich strojów damskich A. Gałeckiej, przyjmuje

Kapelusze do ubierania.

Krakowskie-Przedmieście, dom zwany Roezlera, w przechodniej sieni, 2-gie piętro.
D2—6—13654—



Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach Kralla i Seidlera. — Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 23.
D2—3—13735—

Folwark w Czerskiem,

8½ włók gruntu pszennego do sprzedania. Dwa letnie mieszkania do najęcia, jedno zaraz, drugie od 1-go Lipca, w ogrodzie, w domu, z werendą i altaną, woda wyborowa, powietrze czyste. — Wiadomość: ulica Nowowiejska Nr 14, od godz. 4-tej po południu.
D4—5—12310—

Do sprzedania

Dobra Ziemskie

w Guberni Lubelskiej, ziemi pszennej, z łąkami, lasami, budowlami, i inwentarzami, blizko kolei włók 230—30, 40, 60, 100, razem lub częściowo—pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość tu w Warszawie Krak.-Przedm., pałac hr. Potockiego Nr 30, mieszkania Nr 8. — Propozycję zamiany na dom w Warszawie przyjmuję.
D—11237—6—7

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy o 6⅓ oktawach i **Klawiaturka** niema o 6-ciu oktawach.—Ulica Świętojerska Nr 22, mieszkania Nr 16, w 3-m podwórzu na dole D3—3—13564—

Do sprzedania

KONTUAR

9 łokci długi, z marmurowemi blatami, **Szafa** sklepowa i **Gabliotka** za rs. 150. oraz **Lustro** w złoconych ramach, **Krzesła** wiedeńskie i **Portiery**.—Wiadomość Mirowska Nr 5, stróż wskaże. D—13745 2—3

7 POKOJÓW,

przedpokój, kuchnia, korytarz etc. do wynajęcia.—Wiadomość: Tłomackie Nr 9, u Rządcy.
D4—6—13589—

W blizkości kolei Wiedeńskiej, każdego czasu jest do wynajęcia

POKÓJ

z oddzielnym wchodem.—Żórawia Nr 33. Stróż wskaże. D3—3—14223—

LOKALE:

jeden pokój, dwa i kuchnia, dwa z frontu, jeden i kuchnia, do najęcia. — Nowy-Świat Nr 23, wiadomość na 2-m piętrze z frontu.
D6—6—13506—

Do najęcia od św. Jana r. b.

PAŁACYK,

złożony z kilkunastu pokoi, kuchnia w wygodnych suterynach—z dużym ogrodem, w alei Belwederskiej (na początku) Nr 1726. O szczegółach kontraktu dowiedzieć się można każdodziennie, do 10-tej godziny rano, przy ulicy Pańskiej Nr 24, stróż wskaże.
D5—6—13159—

LOKALE

od św. Jana r. b., do wynajęcia, przy ulicy Złotej pod Nrem 13a/1516a, **4 Pokoje** z przedpokojem i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem, tudzież z ogródkiem do lokalu tego należącym. — **2 Pokoje,** przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, stajnia i wozownia. D—13415—6—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca pięknie

umeblowane Letnie Mieszkanie

w mieście: tamże **stajnia i wozownia** rocznie. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 12, u stróża. D6—6—13437—

Od św. Jana do wynajęcia

LOKAL

składający się z 4-ch lub 3-ch pokoi, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, przy ulicy Rybaki Nr 14.—Wiadomość u Rządcy na miejscu. D16—0—10994—

Hoża Nr 11.

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

Lokale po 5, 4, 3 i 2 pokoje

z kuchniami, zpiżarniami, wodociąg, zlew, etc. — Wiadomość na miejscu.
D11—24—12104—

Do wynajęcia na czas **Wystawy** lub całe lato

MIESZKANIE,

złożone z 4-ch pokoi (mogą być oddzielnie wynajęte) z meblami. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania 10, pomiędzy godziną 12 a 4 popołudniu. D4—6—13174—

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia przy ulicy Brackiej nr 17,

DWA LOKALE FRONTOWE;

1) na **parterze**: 6 pokoi z przedpokojem, kuchnią i piwnicą za rs. 750 rocznie; 2) na **1-em piętrze**: 6 pokoi z balkonem, kuchnią i piwnicą za rs. 850. Nb. w każdym lokalu są 3 wejścia, a salon o 3 oknach —Tamże są 2 stajnie i 2 wozownie—stróż wskaże.—Bliższa wiadomość w magazynie L. Kunickiego, Krak.-Przedm. nr. 7. 5—6 —13269—D

2 duże Pokoje i Kuchnia,

rocznie rs. 200, na 1-m piętrze. — Plac Witkowski Nr 12, u gospodarza domu.
D6—6—13111—

Ulica Widok Nr 6.

Różne Lokale

średnie, na parterze i 3-m piętrze, od 1-go Lipca r. b., są do wynajęcia. — Wiadomość u stróża. D3—6—14210—

Od 8-go Lipca do 1-go Września są do wynajęcia

dwa lub trzy Pokoje

umeblowane, z kuchnią lub bez takowej. Cena przystępna. — Wiadomość u Właściciela domu Nr 5 przy ulicy Przejazd.
D3—3—14216—

Mieszkanie z meblami,

złożone z 5 pokoi, pasażu, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia razem lub częściowo, od 6-go Lipca do 1-go Września.—Ulica Złota Nr 3, mieszkania 2, od godziny 11-tej zrana do 6-tej po południu.—Tamże potrzebną jest **doskonała Kucharka** ze świadectwami, na wieś. D3—3—14230—

Pod Nr 30, przy ulicy Chmielnej są do wynajęcia od św. Jana

3 obszerne Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze.—Tamże dowiedzieć się można o fortepianie do sprzedania, o 6-ci oktawach, za rs. 60.
D3—3—14229—

Od 1-go Lipca do wynajęcia

POKÓJ

ze wspólnem wejściem, dla Nauczycielki lub innej osoby płci żeńskiej, mającej zajęcie po za domem.—**Plac Warecki Nr 14,** w podwórzu na parterze, po lewej stronie.
D3—3—14270—

Poszukuje się

POKOJU

ze wspólnem wejściem, z usługą i z całodziennem utrzymaniem, za rs. 20 miesięcznie. — Adresa uprasza się składać w Kantorze tegoż pisma pod literami J. Z.
D3—3—14241—

Są do wynajęcia od 1-go Lipca

DWA POKOJE

bardzo porządne, z meblami lub bez, a w zimie z opałem. — Ulica Nowogrodzka Nr 23. Wiadomość u stróża. D3—3—14225—

Wynajmuje się od 1-go Lipca

Dwa Pokoje

umeblowane z przedpokojem i jeden pokój z osobnem wejściem. — Nowy-Świat Nr 44, mieszkania 11. D2—2—14221—

Do wynajęcia od 1-go Lipca na dwa miesiące

Dwa Pokoje

umeblowane, z przedpokojem i kuchnią i t. d. Nowy-Świat Nr 47, wiadomość u stróża.
D3—3—14191—

Do wynajęcia od 15-go Czerwca

Salon frontowy

umeblowany, z dwoma pokoikami, na 2-m piętrze.—Ulica Wierzbowa Nr 614B, nowy 3, na miesięcy trzy.—Wiadomość na 1-m piętrze w Restauracji, w tymże domu. D3—3—14222

Letnie mieszkania

w Skierniewicach, składające się z 5-ciu, 4-ch, 3-ch lub 2-ch pokoi, w pięknym ogrodzie, nad rzeką, gdzie znajduje się łazienka do kąpieli.—Wiadomość na Kurcowiznie, naprzeciwko skweru. D3—3—14242—

Do wynajęcia od św. Jana

2 Pokoje i przedpokój,

za rs. 50 kwartalnie.—Tamże potrzebną jest **Guwernantka** z językami i muzyką. — Ulica Świętojerska Nr 22, od godz. 4 do 6 stróż wskaże. D—14244—3—3

LOKALE,

przy ulicy Żórawiej, w domu suchym, widnym i bardzo pięknie urządzonym 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia wygódka, zlewy, wodociągi etc., na 2 piętrze od frontu. 2 pokoje, przedpokój, kuchnia na piętrze w oficynie do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość bliższa, Krakowskie-Przedmieście nr 9 i róg Królewskiej—w składzie zegarków.
3—3 —14205—D

POKÓJ

z przedpokojem umeblowany, koło ogrodu Saskiego jest do odnajęcia na miesiące letnie. Wiadomość u stróża Antoniego, Niecała Nr 12.
D—14021—3—3

Są do wynajęcia

4 Pokoje

przedpokój, kuchnia, z balkonem, na 2 piętrze, za rs. 330, **2 Pokoje,** przedpokój, kuchnia, za rs. 200, ze zlewami i **Sklep** dla felczera. — Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 57. D6—6—12841—

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, 4 pokoje z kuchnią, w Radoniu pod Grodziskiem, okolica leśna.—Wiadomość u E. Wenglera; Chmielna Nr 42.
D3—3—14147—

Do wynajęcia od 8 lipca 1880 r.

POKÓJ

na parterze od frontu z oddzielnym przedpokojem i osobnym wchodem, może być z umeblowaniem, usługą, samowarem lub bez, przy ulicy Marjańskiej. Wiadomoć można powziąć przy ulicy Ciepłej Nr 8, mieszkania Nr 12.—Tamże potrzebne są zaraz **Panny** uzdolnione do sukień, za dobrem wynagrodzeniem i z obiadem.
3—3 —13866D—

MIESZKANIA.

Dwa pokoje z kuchnią na parterze, rocznie 200 rs

Dwa pokoje, przedpokój z kuchnią na 2-m piętrze, rocznie rs. 225.

Od 1-go Lipca do wynajęcia w domu Nr 16 przy ulicy Złotej. D2—3—14327—

W domu pod Nr 3, przy ulicy Szpitalnej, na 2-m piętrze od frontu, są do najęcia każdego czasu na letnie miesiące

3 albo 4 Pokoje

ładnie umeblowane, z przedpokojem, w razie potrzeby z kuchnią.—Wiadomość na miejscu, schody główne, mieszkania Nr 6.
D2—3—14320—

Dwa Pokoje

z przedpokojem do wynajęcia od św. Jana.—Ulica Tłomackie Nr 6, stróż wskaże.
D2—3—14293—

LOKALE

do wynajęcia zaraz lub od 8 Lipca rb., 2 Pokoje z kuchnią, za rs. 204 i 210. — Nowolipki Nr 32A. D—13284—3—3

POKÓJ

dla kawalera z oddzielnem wejściem i przedpokojem wspólnym, jest w każdym czasie do wynajęcia za cenę Rs. 8 miesięcznie, na parterze, przy ulicy Hożej Nr 20; nadmienia się, że w zimie z opałem.—Wiadomość u stróża.
D2—3—14251—

Letnie Mieszkanie

w Grodzisku, w Parku,

składające się z 3-ch pokoi, kuchni i werendy, na parterze, oraz obszernego pokoju na 1-m piętrze, do odstąpienia za rs. 200.—Wiadomość: Świętojerska Nr 24, w składzie kapeluszy, lub też na miejscu u hr. Henryka Skarbek. D2—3—14212—

Od 1-go Lipca r. b.

LOKALE

złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 3-m piętrze; z 2-ch pokoi, alkowy i kuchni, na 1-m piętrze.—Wiadomość: róg ulicy Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy.
D2—3—14190—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep z pokojem

za rs. 270 rocznie. — Plac św. Aleksandra, róg Wspólnej Nr 5, stróż wskaże.
D3—3—14220—

STAJNIA

na 6 koni i **wozownia,** przy tem mieszkanie z jednej stancji i kuchenki, przydatne dla dorożkarza, lub utrzymującego krowy, do wynajęcia od 1-go Lipca.—Praga, ulica Wołowa Nr 229, w blizkości targu i Foksalu Terespolskiej kolei. D3—3—14243—

Ktoby z panów Właścicieli domów lub Piekarzy, miał do wynajęcia, lub sprzedania

PIEKARNIE,

zechce Aresy swoje nadesłać do Redakcji Kur. Warsz., pod lit. K. O. D—14284—3—3

Sklep wiktuałów

z powodu wyjazdu do sprzedania wraz z kotłem miedzianym do herbaty, za bardzo przystępną cenę. — Dzielna Nr 31.
D3—3—14152—

Z powodu śmierci właściciela, jest do odstąpienia

Handel Norymbergski,

od lat 10 egzystujący.—Mostowa Nr 14.
D3—3—14005—

Sklep z Wiktuałami

jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu, w miejscu korzystnem. Ulica Mariensztadt Nr 5. — S. P.
D4—4—13854—

SKLEP

do sprzedania, z urządzeniem, w dobrem miejscu, od 1-go Lipca 1880 r. — Wiadomość w kiosku na Krakowskiem - Przedmieściu, wprost kościoła św. Anny, pod liter. C. K.
D2—3—14374—

Z powodu wyjazdu na wieś jest do sprzedania

Sklep korzenny

z Dystrybucją i Galanterją, świeżo urządzony, dobrze procentujący; z wygodnem mieszkaniem.—Wiadomość w tymże sklepie przy ulicy Smoczej Nr 16. D2—3—14382—

Na Pradze przy ulicy Moskiewskie w domu Nipanieza Nr 273/4 są do sprzedania

dwa Wyżły,

panter doskonale do pola ułożony, w drugiem polu—i 9-cio miesięczny krzyżowany ceter z kurlandzkim, obydwa po znanych psach w Warszawie.— Tamże jest do sprzedania Lankastra mało używana, stróż wskaże,
D—14085—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.